

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chętniowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 260 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 12 czerwca 1937

Rok 32

Poznań, 11 czerwca.

Niemieckie sugestie dokoła Śląska

Prasa niemiecka, po tej i tamtej stronie granicy, pełna jest wzmianek, uwag i artykułów o położeniu mniejszości niemieckiej w Polsce, a przede wszystkim o sytuacji Niemców na Górnym Śląsku. Napięcie zainteresowania piśm niemieckich losom Niemców w Polsce sprawia wrażenie jakiejś obmyślanej akcji, która ma cel konkretny. I o ile nie myli nas instynkt polityczny, to jest to próba wywołania dyskusji na te tematy, a to ze względu na zbliżający się już szybkimi krokami termin wygaśnięcia konwencji genewskiej na Górnym Śląsku. Dyskusja ta ma stanowić podłoże do aktualnych polsko-niemieckich rokowań, zmierzających do uregulowania spraw związanych z wygaśnięciem konwencji, a w szczególności do rozszerzenia tych rokowań na dziedzinę umownego załatwienia stosunków mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku.

Naturalnie w tych warunkach musimy się stanowczo odciąć od sugestji, jakie usiłują narzucić Niemcy zapewne i prasie polskiej. Zdaniem naszym wygaśnięcie konwencji genewskiej zamyka pewien niezbyt szczęśliwy okres najnowszej historii Górnego Śląska, który nie może być stanowczo przedłużony, szczególnie w tych dziedzinach, które ograniczają suwerenność państwa polskiego na wydartej Niemcom ziemi. A właśnie postanowienia konwencji dotyczące mniejszości narodowych najbardziej urażały władze prawa polskie. Wprawdzie postanowienia te obejmowały równocześnie Polaków, zamieszkujących na Śląsku Opolskim, ale praktyka życiowa wykazała, że przez ludność polską, która pozostała pod panowaniem niemieckim, nie mogły być one w znacznej części wyzyskane, przekreśliły je bowiem warunki, w jakich Polacy na Śląsku Opolskim żyć są zmuszeni.

I dlatego też wszelkie targi o jakąkolwiek umowę w sprawie ochrony mniejszości na Górnym Śląsku uważa by trzeba, wbrew życzeniom niemieckim, za nieuzasadnione i z całą stanowczością odeprzeć należy próby podejmowania jakichkolwiek rozmów na ten temat.

Niestety, otwarcie powiedzieć musimy, że po stronie polskiej nie ma należytego zrozumienia dla tego stanu rzeczy. Naturalnie żadne z polskich ugrupowań politycznych i organów prasowych nie usiłuje kruszyć kopii o umowną ochronę mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku. Natomiast niektóre ugrupowania polityczne i organy prasowe na Górnym Śląsku rozpoczęły w chwili obecnej zacieklą akcję propagandową na rzecz autonomii śląskiej.

Nie zamierzamy w tej chwili wchodzić w to, czy autonomia śląska winna

Tuchaczewski oskarżony o szpiegostwo

Oficjalny komunikat „Tassa” — Tuchaczewskiemu, Putnie, Jakirowi, Korkowi i i. zarzuca się informowanie obcego wywiadu — Oskarżeni przyznają się — Wielki proces rozpoczyna się dziś przy drzwiach zamkniętych

Moskwa. (PAT.) Ag. „Tass” podaje: Ogłoszono tu następujący komunikat:

Zakończone zostało śledztwo i przekazana trybunałowi sprawa Tuchaczewskiego, Jakira, Uborewicza, Korka,



MARŻ. TUCHACZEWSKI

Ejdemana, Feldmana, Primakowa i Putny, aresztowanych przez organa Komisariatu Ludowego Spr. Wewn. w różnych okresach czasu.

Wszyscy oskarżeni są o naruszenie obowiązku wojskowego (przysięgi), zdradę ojczyzny, ludów Z. S. R. R. i „czerwonej” armii robotniczo-włóścińskiej. Materiały śledztwa ustaliły udział oskarżonych, jak również Gamarnika, który popełnił samobójstwo, w akcjach przeciwko Sowietaom z kierującymi kołami wojskowymi jednego z państw obcych, prowadzącego nieprzyjazną wobec Z. S. R. R. politykę.

Będąc na służbie szpiegostwa wojskowego tego państwa, oskarżeni systematycznie udzielali kołom wojskowym informacyj o stanie armii „czerwonej”, prowadzili działalność sabotażową dla osłabienia potęgi tej armii, usiłowali przygotować na wypadek napaści wojskowej na Z. S. R. R. klęskę armii „czerwonej” i starali się przyczynić do przywrócenia w Sowietach władzy wielkich właścicieli ziemskich oraz kapitalistów. Wszyscy oskarżeni

przyznali się całkowicie do winy popełnienia przestępstw, które im są imputowane.

Rozpatrzenie tej sprawy nastąpi 11 czerwca na posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych specjalnego trybunału Sądu Najwyższego Z. S. R. R. pod przewodnictwem Ulricha i przy udziale członków sądu: zastępcy komisarza ludowego obrony Z. S. R. R. i szefa sił powietrznych armii „czerwonej” Alksnisa, marsz. Zw. Sowieckiego Budienego, marsz. Zw. Sowieckiego Bluechera, szefa sztabu gen. armii „czerwonej” Szaposznikowa, dowódcy wojsk białoruskiego okręgu wojskowego Celowa, dowódcy wojsk leningradzkiego okręgu wojskowego Dybenki, dowódcy wojsk północno-kaukaskiego okręgu wojskowego Kaszirina i dowódcy 6 korpusu kawalerii kozackiej im. Stalina Goriaczewa.

Berlin. (Tel. wł.) Donoszą z Moskwy, że komunikat oficjalnej agencji o postawieniu przed sąd wysokich dowódców armii „czerwonej” nie wywołał żadnego zdziwienia.

Jedynie oficjalna „Prawda” i dziennik kół wojskowych „Krasnaja Zwiezda” komentują komunikat starając się podkopać popularność w armii aresztowanych. Z wywodów „Prawdy” wyraźnie wynika, że koła oficjalne chcą za wszelką cenę zohydzić oskarżonych. W sferach urzędowych twierdzi się, że aresztowani generałowie chcieli przeprowadzić zamach stanu.

W kołach dobrze poinformowanych liczą się z wyrokiem śmierci, ponieważ oskarżeni sądzeni będą na podstawie tzw. prawa Kirowa, które nie przewiduje apelacji i domaga się natychmiastowego wykonania wyroku.

Wizyta króla Karola w Poznaniu

Przybędzie 28 czerwca — Wielka rewia w Biedrusku

Warszawa. (Tel. wł.) Jak donosi agencja „Ekspress” król rumuński Karol II przybyć ma do Poznania w poniedziałek, 28 czerwca, tj. w przeddzień św. Piotra i Pawła. Z Poznania uda się król Karol do obozu ćwiczebnego w Biedrusku, na którego polach odbędzie się wielka rewia wojskowa z udziałem kilkunastu pułków.

Tam również odbędzie się uroczy-

stość nadania królowi Karolowi honorowego szefostwa poznańskiego pułku piechoty, dawnego 3 Pułku Strzelców Wielkopolskich.

Dodać należy, że pułk ten jest już pośrednio związany z armią rumuńską, gdyż jego dowódca pełnił przez szereg lat w Bukareszcie funkcję attaché wojskowego.

Ku ugodzie w sprawie kontroli

Londyn (PAT) Min. Eden odbył rozmowy z amb. von Ribbentropem, z amb. Grandim i amb. Corbinem. Rozmowy wykazały znaczne zbliżenie się poglądów na sprawę zagwarantowania bezpieczeństwa okrętom i kontroli morskiej pomiędzy W. Brytanią, Francją, Niemcami i Włochami. Dziś odbędzie się wspólna już narada min. Edena z wymienionymi ambasadorami. Amb. sowiecki Majski wystosował

notę do przewodniczącego Komitetu Nieinterwencji. Pełniący obowiązki przewodniczącego dał bezwzględna odpowiedź, w której wskazał na fakt, że na odbyłym w dniu 31 maja posiedzeniu podkomitetu, w skład którego wchodził również delegat sowiecki, trzykrotnie sprawa prowadzenia rozmów o znalezienie formuły w sprawie bezpieczeństwa kontroli morskiej pomiędzy czterema mocarstwami, wykonującymi tę kontrolę, była podniesiona i trzykrotnie uznano za celowe, aby rozmowy ograniczyły się na razie do tych czterech rządów.

Paryż. (PAT) Havas w depeszy z Londynu podaje, że projekt układu o wzmocnieniu bezpieczeństwa flot kontrolujących zawierać ma:

1) Powołanie się na konieczność zapobieżenia wypadkom w rodzaju tych, jakie dwukrotnie zdarzyły się w ostatnich tygodniach.

2) Wezwanie do rządów w Walencji i Salamance, aby utworzyły w jak największej ilości strefy bezpieczeństwa.

3) Stwierdzenie, że atak w stosunku do jednego z okrętów uważany jest przez wszystkie mocarstwa wykonujące kontrolę, jako skierowany przeciwko nim i że w razie takiego zajścia nastąpiłyby niezwłocznie narady, celem ustalenia zarządzeń, jakie należałoby podjąć. Narady nie wykluczają dla każdego mocarstwa prawa słusznej obrony.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

OGRODY BOTANICZNE W POLSCE

przez Rektora Uniwers. Jagiell., dra Władysława Szafera

być utrzymana oraz w jakich rozmianach, ale odgłosy, jakie ta akcja znajduje w prasie niemieckiej świadczą, że staje się ona jednym z atutów niemieckich dla podważenia opinii o ścisłej łączności Górnego Śląska z Polską. A przecież chwila wygaśnięcia konwencji genewskiej, to niejako ukoronowanie dzieła połączenia Śląska z Polską, to wymazanie z akt dyplomatycznych sprawy śląskiej jako problemu międzynarodowego. Jakiegokolwiek zacieśnianie tej chwili rozgrywkami w dziedzinie stosunku Śląska do reszty Polski musi być uznane za szkodliwe.

Konwencja genewska, to rodzaj więzów, kępujących prawa Polski. Kiedy te więzy opadną, urządzimy się w sprawie autonomii śląskiej oraz w innych kwestiach tak, jak nam się to będzie podobało ze stanowiska polskich interesów narodowych i państwowych i jak wypadnie ze starcia sił oraz opinii. Ale w chwili obecnej nie wolno nam czynić nic takiego, co by rzucało choćby cień wątpliwości na sprawę śląską i co by wydłużało ten cień aż poza ostateczne, formalne jej załatwienie.

Znów porwanie w biały dzień w Ameryce

W mieście Stonybrook uprowadzono Alicję Parsons, żonę zamożnego przemysłowca Policja nie może wpaść na trop bandytów

Nowy Jork. (ATE). Policja donosi, że została porwana znana w szerokich sferach towarzyskich miasta Stonybrook (stan Nowy Jork) Alice Parsons, żona bogatego przemysłowca branży papierniczej Williama.

W chwili gdy p. Parsons wychodziła na spacer, zatrzymał się samochód, z którego wysiadło dwóch osobników. Porwali ją błyskawicznie i wnieśli do samochodu, który odjechał w nieznanym kierunku. Późnym wieczorem mąż porwanej otrzymał list z wezwaniem zapłacenia okupu w kwocie 25 tysięcy dolarów.

Stonybrook. (ATE). Policja czyni największe wysiłki, aby wykryć sprawców porwania bogatej Amerykanki p. Alice Parsons, jednak spotyka się z różnymi niespodziankami, które ogromnie komplikują jej zadanie.

Córka przybrana p. Parsons, Anna Kuprianowa, Rosjanka, oświadczyła policji, że w środę rano do willi przybył jakiś mężczyzna w towarzystwie kobiety. Rozmawiali oni przez pewien czas z p. Parsons, a następnie wszyscy opuścili willę. Kuprianowa sądzi, że p. Parsons, w towarzystwie obojga nieznajomych udała się do pobliskiej parceli, zakupionej niedawno przez niejakego Williama Samnisa.

Od tej chwili, tj. od środy 11 rano, nikt nie widział p. Parsons. Krewni jej zaczęli się niepokoić, gdy wieczorem nie powróciła do domu. Rozpoczęto poszukiwania i znaleziono w pobliżu auto p. Parsons, w którym znajdowała się kartka, donosząca o porwaniu właścicielki willi, zawierając również żądanie wypłacenia okupu w wysoko-

ści 25.000 dolarów.

W jaki sposób kartka dostała się do auta — nie zdołano wyjaśnić. Znaleziono ją w 12 godzin po zniknięciu p. Parsons.

Alicja Parsons odziedziczyła niedawno 150.000 dolarów i jest blisko spokrewniona z rodziną Pratt, uchodzącą za jedną z najbogatszych w Ameryce.

Rozchwianie się „frontu wolności”

Paryż. (ATE). Usiłowania, zmierzające do utworzenia frontu antykomunistycznego pod nazwą „frontu wolności” należy uważać za rozchwiane. Zarząd Franc. Partii Socjalnej p. de la Rocque'a powziął uchwałę przeciwko wstąpieniu do tego bloku, aby nie utracić swobody działania. Jak wiadomo inicjatorem utworzenia „frontu wolności” był prezes Franc. Partii Ludowej pos. Doriot.

Paryż. (PAT.) Stanowcza uchwała rady naczelnej Franc. Partii Społ. odrzucająca oferty Doriota przystąpienia do „frontu wolności”, wywołała wielkie wrażenie na prawicy francuskiej.

Rada naczelna Partii Społecznej, obradująca pod kierownictwem osobistym p. de la Rocque umotywowała swoją decyzję w sposób bardzo charakterystyczny. Stronnictwo to liczy obecnie na rozpadnięcie się „frontu ludowego”, tj. na oderwanie się elementów patriotycznych. Utworzenie więc „frontu wolności” mogłoby tylko umocnić poczucie jedności Lewicy. Partia Społeczna wierzy w pokojową li-

kwidację prób Bluma i nie chce doprowadzić do walk ulicznych.

Następnie p. de la Rocque podkreślił, iż Franc. Partia Społ. ma 60 p. robotników, włościan i urzędników i nie chce się wiązać z dawnymi elementami prawicowymi, które dotychczas zgłosiły swój akces do „frontu wolności”, jednak nie odmawia swej współpracy w walce z komunistami.

Doriot na łamach swego dziennika „La Liberté” odpowiada, iż ta nieoczekiwana uchwała p. de la Rocque sprzeczną jest z jego dotychczasowymi publicznymi oświadczeniami i opiera się na niezrozumieniu niebezpieczeństwa komunistycznego oraz na przeceńnaniu własnych sił. Doriot sądzi, że uchwała była spowodowana głównie troską nieprzeszkadzania ewentualnemu tworzeniu się nowej większości parlamentarnej, która obejmie spuściznę po Blumie. Nie wierzy jednak, by powstał obecnie we Francji rząd, mogący się utrzymać przy władzy bez oparcia o skonsolidowane narodo-wo-społeczństwo. Odmowa p. de la Rocque stanowi poważną przeszkodę w tej akcji konsolidacji.

Przeciwjapońskie powstanie w Czacharze

London. (ATT). Z Szanghaju donoszą:

Szereg dziennikarzy chińskich donosi o poważnych rozruchach w pow. Czachar, skierowanych przeciw japońskim i mandżurskim oddziałom.

Powstańcy zajęli m. Szandu we wschodniej części pow. Czachar. Miasta Doiakajmac, o 14 klm. od Kaiganu i Ulantrata również znajdują się w ręku

powstańców. Mordują policję mandżurską i rabują przede wszystkim składy z bronią.

Czwarta dywizja wojsk mandżurskich, która znajduje się w rejonie ogarniętym przez rozruchy, prowadzi zaciekle walki z powstańcami. Dzienniki chińskie piszą o szerzeniu się rozruchów z nieukrywaną sympatią.

5 milionów strat z powodu pożaru

Halle. (ATE). Dotychczas nie jest jeszcze znana przyczyna groźnego pożaru, jaki szalał w magazynach dworca centralnego.

Prowadzone śledztwo wykazało, że zniszczeniu uległo przeszło 300 wagonów z towarami oraz szereg wagonów przygotowanych do załadowania. Doszczętnie spłonęła hala, długości 800 mtr. a szerokości 50 mtr. Płomienie objęły również sąsiednie budynki stacyjne, które udało się jednak uratować.

Podczas pożaru co pewien czas następowały wybuchy w wagonach załadowanych chemikaliami i materiałami łatwopalnymi. Z narażeniem życia jeden z maszynistów wjechał na lokomotywie do płonącej hali i doczepił wagon z materiałami łatwopalnymi. Maszynista uległ ciężkim poparzeniom, lecz zdołał wywieźć wagon ze strefy objętej pożarem. Komisja ustaliła straty materialne na sumę 5 milionów marek.

Projekty rozbudowy Hamburga

Berlin. (ATE). Namiestnik Hamburga Kaufmann oświadczył na zebraniu przedstawicieli miasta, że z polecenia samego kanclerza opracowywane są projekty rozbudowy wielkiego Hamburga.

M. in. przewidziana jest budowa wiszącego mostu, oraz drapacza chmur o 60 piętrach, wysokości 250 metrów. Brzegi rzeki Elby będą uregulowane i wyłożone granitem.

Budowa mostu w pobliżu dworca altońskiego będzie trwała 5 lat. Długość jego wyniesie 500 metrów. Most

znajdzie się na wysokości 70 metrów nad poziomem wody, tak, że największe nawet okręty będą mogły przepływać pod przęsłami. Budynek będzie służył jako punkt przeładunkowy dla okrętów transoceanicznych, z których 4 o pojemności 20.000 ton będą mogły jednocześnie przybijać do mola.

Co się tyczy umocnienia brzegów Elby to przewidziana jest budowa wielkiego bulwaru o długości 2.000 m i szerokości 4 m. W dalszej przyszłości zostanie zbudowany inny budynek portowy o 15 piętrach, wysokości 55 m.

Echa mordu w Brześciu

Pińsk. (PAT). Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, na podstawie zeznań całego szeregu naocznych świadków, zabójcą posterunkowego policji śledczej Kędziory w Brześciu nie jest Ajzyk Szczerbowski, a tylko syn jego 18-letni Welwel, który w śledztwie przyznał się do mordu, wyjaśniając, że czynu dopuścił się powodowany chęcią zemsty za odebranie mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju.

Zabójstwo według zeznań Welwela zostało dokonane nożem rzeźnickim, który odnaleziono. W stosunku do Ajzyka śledztwo umorzono. Jest on pociągnięty do odpowiedzialności tylko za zawodowe uprawianie potajemnego uboju.

Masoński zjazd

Nicea. (PAT.) W ramach światowego kongresu „Rotary klubów” odbył się obiad klubów słowiańskich z udziałem 140 przedstawicieli Polski, Jugosławii, Bułgarii i Czechosłowacji,

w obecności przedstawiciela ruchu „Rotary” Pawła Harrisa, prezesa i członków zarządu głównego. Z ramienia polskiego klubu przemawiał prof. Jerzy Loth.

„Nie” gen. Franco

Paryż. (ATE). Gen. Franco odpowiedział stanowczym „nie” na projekty pośrednictwa dyplomatycznego pomiędzy walczącymi stronami. Na zapytanie nieoficjalnych wysłanników francuskich gen. Franco zaznaczył, że przede wszystkim musi zdobyć Bilbao.

„L'Intransigeant” donosi, że jeden z oficerów sztabu gen. Franco miał wyrazić pogląd, iż wypadki w Hiszpanii nie mogą być uważane obecnie za wojnę domową, lecz za międzynarodową w całym tego słowa znaczeniu pomiędzy nacjonalizmem hiszpańskim a międzynarodową bolszewicką. Wojna ta musi się toczyć aż do zwycięskiego końca.

Zderzenie się wagonów

Wrocław. (PAT). Wskutek zderzenia się manewrującego wagonu towarowego z osobowym na linii Hirschberg — Schmiedeberg 4 osoby zostały zabite, 2 odniosły ciężkie rany, a 4 — lekkie.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 11. 6. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% poz. konwers. (większe odcinki) po 57,— bez oddawców, natomiast mniejsze odcinki obracano po 51,50 w placeniu. Poza tym poszukiwano 4% premj. dol. po 38,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano 4½% listy złote w złocie po 50,— bez oddawców, zaś 4½% złotych obracano po 49,50 oraz 4% listy konwert. po 44,50.

Z akcji bankowych obracano jedynie Bank Polski po 101,—.

Cedula Urzędu Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 51,50 P.

4% poz. prem. dol. seria III 38,— P.

4½% złotowe zast. zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 49,50 +

4% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K. 44,50 +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 101,— +

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 11. 6. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 200 tonn par. Poznań 24,75

Żyto 30 tonn par. Poznań 24,90

Żyto 300 tonn par. Poznań 25,00

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspokobienie stałe) 24,25—24,50

Pszenica (Uspokob. spokojne) 28,75—29,00

Jęczmień 630—640 g/l. 22,50—22,75

Jęczmień 667—676 g/l. 23,75—24,00

Uspokobienie spokojne.

Owies 23,00—23,25

Uspokobienie spokojne.

Maki żytnie standarty nowe

żytnia gat. I 0-70% 32,50

żytnia 0-82% wł. w. 30,50

żytnia razowa 0-95% 28,00

Uspokobienie spokojne.

Maki pszenne standarty nowe

pszenna gat. I 0-45% 42,50

pszenna gat. II 65-10% 30,50—31,50

pszenna gat. IIA 65-75% 28,00—29,00

pszenna gat. III 70-75% 24,00—25,00

Uspokobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 17,25—17,75

Otreby pszenne grube stand. 16,75—17,25

Otreby pszenne średnie stand. 15,50—16,50

Otreby jęczmienne 15,50—16,00

Gorzecy 39,00—32,00

Wyka latowa 23,00—25,00

Żelazka 23,00—25,00

Groch Wiktoria 21,50—24,00

Łubin niebieski 14,00—15,00

Łubin szary 14,50—15,50

Makuch lniany w tafłach 21,75—22,00

Makuch rzepak. w tafłach 18,50—18,75

Makuch słon. w tafłach 42—43% 22,75—23,50

Srut Soja 23,50—24,50

Słoma pszenna luzem 2,00—2,25

„ pszenna prasowana 2,50—2,75

„ żytnia luzem 2,20—2,45

„ żytnia prasowana 2,95—3,20

„ owsiana luzem 2,40—2,65

„ owsiana prasowana 2,90—3,15

„ jęczmienna luzem 2,10—2,35

„ jęczmienna prasowana 2,60—2,85

Siano zwykłe luzem 4,60—5,10

„ zwykłe prasowane 5,25—5,75

„ nadnoteckie luzem 5,70—6,20

„ nadnoteckie prasowane 6,70—7,20

Ogólne uspokobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2053 tonn, w tem żyta 975 tonn, pszenicy 283 tonn, jęczmienia 5 tonn, owsa 8 tonn.

Dwie ofiary burzy

Katowice (AJS). Nad Śląskiem przeszła (jak już donosiliśmy pokrótce — red.) wielka burza z silnymi wyładowaniami.

W Radzionkowie (pow. tarnogórski) jeden z piorunów uderzył w nowy dom mieszkalny Franciszka Kawki. Przebił on dach i sufit wpadł do kuchni, obiegł ściany i po drucie anteny spłynął do ziemi. Rodzina Kawki doznała ataku nerwowego.

Drugi piorun ugodził w nowy dom Piotra Gwoździa przy ul. Krzywej, przebił mur i wpadł do znajdującego się na poddaszu mieszkania Szczepana Szpery niszcząc urządzenie i również spłynął po drucie anteny.

Na polach za ogródkami działkowymi szybu „Zgoda” w Szarłocińcu, już na terenie Świętochłowic poraził piorun 59-letnią Marię Szkuudel, wdowę po górniku. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Samobójstwo

Toruń (Tel. wł.) Z powodu rozstroju nerwowego popełniła samobójstwo 34-letnia Helena Węckowska, żona sierżanta z Torunia, Węckowska od dłuższego czasu cierpiała na chorobę nerwową.

Wiadomości

W Tallinie podpisano nową umowę polsko-estońską w sprawie zatrudnienia dalszych 450 robotników polskich. Z liczby tej 250 pracować będzie w kopalni łupku.

W czwartek wieczorem odbył się w hotelu „Waldorf” doroczny obiad Tow. Angielsko-Polskiego z udziałem około 130 osób. Przewodniczył prezes lord Derwent, a gościem honorowym, reprezentującym rząd był min. rolnictwa Morrison.

Do Zagrzebia przybył z Serajewa polski zespół lotniczy, złożony z 5 samolotów i jednego sztybuca.

Niem. Biuro Inf. donosi, że prezes Banku Rzeszy dr Schacht udaje się 17 bm. do Wiednia, celem rewizytowania prezesa Austriackiego Banku Narodowego dr. Kienbecka.

107 członków Izby Gmin labourystów i liberalów wysłało do Hitlera telegram, w którym proszą w interesie pokoju i ludzkości o złagodzenie wyroku specjalnego trybunału w Berlinie, skazującego na karę śmierci dwóch przywódców związków zawodowych Stamma i Rembeka.

Posiedzenie końcowe konferencji imperialnej zostało wyznaczone na wtorek 15 bm.

Zagadnienie emigracji żydowskiej

Zagadnienie emigracji Żydów z Polski stało się ostatnio przedmiotem licznych sporów i jest wciąż żywo dyskutowane. Czytelnicy naszego pisma zostali już poinformowani o poglądach na tę stronę kwestii żydowskiej współpracownika „Robotnika”, J. M. Borskiego, i autora „Państwa żydowskiego”, Włodzimierza Żabotyńskiego. Dodajmy, że sprawę emigracji wysunęli w Genewie w roku ubiegłym delegaci rządu polskiego i że szef Obozu Zjednoczenia Narodowego (O. Z. N.), płk Kowalewski, również wspominał o tym w swym wywiadzie.

Z różnych tedy stron, z najrozmaitszych środowisk wysunięto zagadnienie emigracji Żydów. Stanęli obok siebie, z podobnymi projektami, Żyd-socjalista Borski, Żyd-nacjonalista Żabotyński i przedstawiciel O. Z. N. płk Kowalewski. Z gwałtownym sprzeciwem wystąpiła prasa żydowska („Nasz Przegląd” itp.), utożsamiając „emigracjonizm” z antysemityzmem.

Wszystkie przytoczone projekty albo milczą, albo wyraźnie odrzucają przymus w akcji emigracyjnej. W ten sposób całe zagadnienie traci ogromnie na wartości, a nawet odnosi się chwilami wrażenie, że chodzi tu nie o emigrację Żydów z Polski, ale o zwykły manewr, usypiający czujność społeczeństwa polskiego.

Włodzimierz Żabotyński odrzuca stanowczo „myśl o przymusowym wysiedlaniu, albo o pozbawianiu praw jakichkolwiek obywateli” i stwierdza, „że nie wolno nikogo wysiedlać gwałtem”. Socjalista Borski pod koniec swej broszury zdradza nieostrożnie właściwą intencję swego planu, twierdząc, że socjaliści polscy winni przyjąć program emigracyjny po to, aby „tym skuteczniej wyrwać reakcji jej broń demagogiczną”. Żydzi-przeciwnicy emigracji krzyczą ciągle, coraz głośniej, że muszą pozostać w Polsce, że ani myślą o wyjeździe i że — jak pisze „Nasz Przegląd” — „żadnych konkretnych planów organizowania masowej emigracji żydowskiej do jakiegokolwiek kraju nie posiadają ani organizacje żydowskie, do tego powołane, ani odnośne wydziały resortowe rządu polskiego”.

Zapytajmy, co pozostanie z planów emigracyjnych po odrzuceniu tzw. przymusu, kto z Żydów dobrowolnie będzie chciał opuścić Polskę? Z wyjątkiem zwolenników Nowej Organizacji Syjonistycznej wszyscy inni Żydzi nie chcą wyjeżdżać z Polski. Pomysł zatem emigracyjny, które odrzucają pewien plan i pewien przymus w akcji wysiedlania Żydów z Polski, nie rozwiązują w pełni kwestii żydowskiej. Pisanie o dobrowolnej emigracji, skoro Żydzi dobrowolnie emigrować nie chcą, przekreśla wartość zagadnienia emigracji Żydów z Polski. Przy dobrowolnej emigracji będziemy mieli nadal do czynienia z wyjazdem tej nikłej części Żydów, która obecnie ubywa z Polski, tak, że w sumie, uwzględnwszy przyrost naturalny ludności żydowskiej w Polsce, ilość Żydów w naszym kraju nie będzie maleć, a raczej powoli wzrastać.

Ocena z tego punktu widzenia sprawy emigracji nasuwa przypuszczenie, że Żydom chodzi o przeczekanie burzy dziejowej, jaka nad nimi zawisła, o rzucenie nierealnego, literackiego planu pod dyskusję, ażeby stworzyć pozory rozwiązywania kwestii żydowskiej i usnąć w ten sposób społeczeństwo polskie. Poco się zajmować sprawą żydowską, skoro Żydzi i tak wyemigrują? — oto sugestia, jaką twórcy planu dobrowolnej emigracji podsuwają społeczeństwu polskiemu. Pod wpływem gwałtownego naporu fali antyżydowskiej kierownicze koła światowego żydostwa mogły dojść do przekonania, że trzeba jakiś plan rzucić, zając nim uwagę społeczeństw aryjskich, szeroko go dyskutować przez kilka lat, praktycznie go nie realizując, a kiedy burza minie, powrócić do dawnych, dobrych czasów i bezpiecznie, bogacąc się, pędzić żywot w krajach europejskich.

Stanowisko obozu narodowego w sprawie migracji Żydów jest inne. Jesteśmy, oczywiście, nie od dziś zwolennikami wyjazdu Żydów, i to masowego. Uważamy jednak, że bez zachęty z naszej strony Żydzi dobrowolnie naszego państwa nie opuszczą. Stąd akcja nasza w całym kraju, zmierzająca konsekwentnie do oczyszczenia wszystkich dziedzin życia państwowego i narodowego z wpływów żydowskich, stąd zdobywanie opanowanych

przez Żydów miast i miasteczek polskich przez żywioł polski.

Gdyby nie działalność obozu narodowego, nie pojawiłyby się plany emigracji Żydów, gdyby nie zachęcanie z naszej strony, Żydzi ni wyjeżdżaliby z Polski.

To też obok akcji na gruncie międzynarodowym, zmierzającej do zorganizowania masowego wyjazdu Żydów z Polski — zobaczymy niedługo, czy szczerze i czy dość energicznie przeprowadzanej — należy w dalszym ciągu, coraz intensywniej, prowadzić walkę z Żydami w kraju o całkowite usunięcie Żydów z życia politycznego, kulturalnego i gospodarczego, nie czekając na realizację planów emigracyjnych, trzeba odebrać Żydom prawa politycz-

ne w Polsce, ażeby w ten sposób oczyścić państwo polskie z wpływów czteromilionowej, obcej nam ludności.

Pod tym tylko warunkiem, jeżeli nie będziemy odkładać rozwiązywania kwestii żydowskiej w Polsce i jeżeli nie zaprzestaniemy zachęcać Żydów do wyjazdu, można mówić poważnie o planach emigracyjnych. Inne stawianie sprawy musimy uznać nie za chęć wysiedlania Żydów z Polski, ale za zwykły manewr taktyczny, który miałby na celu utopienie sprawy żydowskiej w dyskusjach i zmierzałby do zahamowania tak dobrze rozwijającej się akcji wypierania Żydów z zajętych w Polsce placówek.

TADEUSZ BIELECKI.

RUCH NARODOWY NA PODHALU ROŚNIE



Ostatnio odbyły się wspaniałe manifestacje z okazji poświęcenia proporca Stronnictwa Narodowego w Kozach, p. Biała. Na zdjęciu moment z defilady.

Emerytury niektórych emerytów

Dla sprawy uposażenia emerytów, która dotąd jeszcze nie została rozwiązana i stanowi przedmiot troski tysięcy ludzi skazanych na pobieranie środków utrzymania ze skarbu państwa nie bez znaczenia jest ogłoszenie tych dochodów tychże osób nie koliduje z dobrymi obyczajami i z naszym położeniem gospodarczym.

Nie bez znaczenia jest więc ogłoszenie materiałów, jak w rzeczywistości wyglądają kwoty, wypłacane poszczególnym osobom z tytułu emerytur, i czy wyposażenie w bardzo wysokie emerytury przy jednoczesnych innych dochodach tychże osób nie koliduje z dobrymi obyczajami i z naszym położeniem gospodarczym.

Podajemy poniżej sprawdzone materiały, dotyczące kategorii najwyższych emerytur, które czerpiemy z „Warszawskiego Dziennika Narodowego”.

Ogółem mamy 42 emerytów pobierających ponad 1000 zł miesięcznie emerytury. Są wśród nich zarówno emeryci wojskowi, jak i cywilni. Z tych 42, — 39 znajduje się na terenie Izby Skarbowej Warsz., 3 na terenie Izby Skarbowej Lwowskiej.

Oto lista niektórych emerytów:

Janusz Jędrzejewicz, autor nowej ustawy uposażeniowej pobiera 2910 zł emerytury. Wacław Jędrzejewicz pobiera 1640 zł emerytury i ma posadę w wydawnictwie książek szkolnych. Zaznaczyć należy, że przenosiny tej instytucji ze Lwowa do Wraszawy i z powrotem, kosztowały Skarb Państwa około pół miliona zł. Jędrzej Moraczewski pobiera 1001 zł i 4 gr emerytury, A. Prystor pobiera 1174 zł i 94 gr emerytury, Kazimierz Pieracki pobiera 1020 zł i 90 gr emerytury, Zawadzki, b. min. skarbu pobiera 1340 zł emerytury, ks. Br. Żongolowicz, wicemin. oświaty pobiera 1500 zł, Czesław Michałowski, b. min. sprawiedliwości 1500 zł i jest pisarzem hipotecznym w Warszawie, Piotr Parylewicz pobiera 1001 zł emerytury, przy tym dostał 15.000 zł odprawy, obecnie pracuje u p. Michałowskiego. Butkiewicz, b. min. kolei pobiera 1400 zł i jest dyrektorem elektrowni miejskiej w Warszawie z pensją około 6000 mies., gen. Osieński pobiera 1500 zł, gen. Hubicki pobiera 2000 zł, Stanisław Patek pobiera 1500 zł, Krzysztof Siedlecki pobiera 1050 zł, Artur Sliwiński pobiera 1100 zł, Kazimierz Świtalski pobiera 1250 zł, płk. Adam Koc pobiera 500 zł.

Jeszcze o wynikach spisu ludności

Podawaliśmy już zestawienie ludności Polski według jej składu narodowego na podstawie wyników spisu ludności z 1931 r. Naturalnie wymieniona w zestawieniu ogólna liczba ludności (bez skoszarowanego wojska) 31.915 tysięcy jest dzisiaj przestarzała. Według przypuszczalnych obliczeń na 1 lipca br. ludność Polski wyniesie okragło 34 i pół miliona głów. Podział jednak na rozmaite grupy nie zmienił się od 1931 r. wiele i można go uważać za miarodajny i dziś.

Przypatrzymy się temu podziałowi pod kątem widzenia siły rozwojowej naszego społeczeństwa. Otóż okazuje się, że dzieci do lat 9 stanowią u nas prawie okragło ćwierć, a razem z młodzieżą do lat 19 wynoszą 43 pct całej ludności kraju. We Francji te kategorie stanowią tylko 30 pct, w An-

glii 32 pct, w Szwecji 34 pct. Jesteśmy zatem społeczeństwem z o wiele większym procentem młodzieży niż inne kraje europejskie. Mamy znacznie mniejszy procent ludzi starych niż wymienione wyżej kraje, ale również nieco mniejsza część narodu jest u nas w sile wieku. Ale i u nas stan obecny nie jest całkowicie zadowalający, szczególnie pod względem przyrostu ludności.

Ciekawa jest odpowiedź na pytanie: z czego się ludność Polski utrzymuje?

Naturalnie, przede wszystkim z rolnictwa. Na roli żyło w 1931 r. prawie 19,5 miliona osób. W tej liczbie mamy 16,5 miliona osób na gospodarstwach samodzielnych.

Przemysł, górnictwo, handel i ubezpieczenia zatrudniają nieco ponad 8 milionów osób, przy czym ludność

FAKTY i OCENY

Paragraf aryjski

Coraz więcej organizacji społecznych uchwała względnie projektuje zmianę statutów wprowadzając paragraf aryjski.

I tak ostatnio na dorocznym zebraniu koła warszawskiego związku zawodowego pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych, zrzeszającego pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, proteżowni, centrali zakupów i innych instytucji analogicznych przyjęto rezolucję, zalecającą rządowi wystąpienie na najbliższym zjeździe walnym z wnioskiem o wykluczenie ze związku Żydów i nie przyjmowanie ich na przyszłość w charakterze członków.

Koło warszawskie skupia około 700 członków. Zebranie koła warszawskiego było obelżane bardzo licznie, a przeciwko wnioskowi padło 6 głosów.

Poza tym paragraf aryjski wprowadził do statutu Związków Muzyków Chrześcijan. Na zjeździe bowiem tego Związku, który odbył się w Warszawie, uchwalono, że członkiem związku nie może być Żyd, neofita lub osoba pochodzenia żydowskiego.

Należy podkreślić, że dzięki dotychczasowej akcji zarządu oraz stanowisku społeczeństwa polskiego, żadna szanująca się cukiernia, czy też restauracja nie angażuje zespołu żydowskiego, całe zaś społeczeństwo popiera muzyków-Polaków.

Po Twardowskim i Krawczyku — Czarnocki

Wszyscy mają jeszcze w żywej pamięci procesy o nadużycia finansowe dwóch starostów pomorskich Twardowskiego w Działdowie i Krawczyka w Świeciu, a znów prasa podaje wiadomość o nowym skandalu. Starosta w Kartuzach Czarnocki został ze swego stanowiska usunięty, z powodu niesumiennej gospodarki w powiecie i nadużyć. Sprawą zajął się prokurator, który bada już licznych świadków.

B. starosta Czarnocki do Kartuz został przeniesiony z Nieświeża. W Nieświeżu Czarnocki zmienił religię, a mianowicie przeszedł na kalwinizm dla uzyskania rozvodu. Znany on był z specjalnie wrogiego stosunku do Stronnictwa Narodowego.

W ten sposób „sanacja” robi Pomorzu najgorszą opinię, która jednak na nią w całości spada.

Motywy procesu przytyckiego

W tych dniach Sąd Najwyższy sporządził motywy swego wyroku z dnia 7 maja rb. w historycznej sprawie przytyckiej. Jak wiadomo, skargi kasacyjne wniosło 25 oskarżonych w postaci 6 skarg, złożonych przez obrońców, w tym 4 skargi żydowskie a 2 polskie.

Sąd Najwyższy częściowo tylko uwzględnił skargi kasacyjne.

Jako najciekawsze szczegóły motywacji Sądu Najwyższego należy podkreślić stwierdzenie, że nie było zamachów na Żydów ze strony polskiej, które by mogły uzasadnić zbiorową obronę konieczną, co było tezą obrońców żydowskich oraz stwierdzenie, że Szulim Chila Leska ponosi winę zamordowania śp. Stanisława Wieśniaka.

Wobec częściowego uchylecia wyroku Sądu Apelacyjnego, sprawa przytycka będzie ponownie rozpatrywana w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie. Sąd Najwyższy przesłał już akta do Lublina. Rozprawa ta odbędzie się prawdopodobnie dopiero po feriach letnich.

samodzielna wynosi ponad 3,5 miliona osób. Widać z tego, że zarówno przemysł, jak i handel wykazuje u nas wielką liczbę drobnych gospodarstw.

Różnimy się pod tym względem od wielu społeczeństw zachodnich. Wobec tego jednak, że upowszechnienie własności wybija się obecnie na pierwszy plan przemian i reform gospodarczo-społecznych mamy w tej dziedzinie wobec społeczeństw zachodnich wielkie atuty w ręku i przebudowa na tym polu jest u nas łatwiejsza niż gdzie indziej.

Niezależność gospodarcza — to prawdziwa wolność w wolnym państwie. Zostań członkiem Związku Polskiego — Poznań, Pocztowa 27, m. 1.

Żydowska mobilizacja

Motywy wyroku w procesie mordercy Chaskielewicz i napiętnowanie kreciej roboty żydostwa polskiego kierującego się nienawiścią do państwa i armii zmobilizowało Żydów. Jak donosi prasa żydowska:

„W najbliższym czasie wydana zostanie przez żydowskie organizacje reprezentujące warstwy polityczne, gospodarcze i zawodowe odezwa do ludności żydowskiej, która omówi ma wypadki dni ostatnich.“

Równocześnie nasz korespondent warszawski (w) donosi, że

„wczoraj z inicjatywy posłów i senatorów żydowskich odbyło się posiedzenie partii i organizacji gospodarczych, na którym to posiedzeniu zebrani oświadczyli gotowość utworzenia reprezentacji politycznej żydostwa w Polsce. Do organizacji tej zgłosiły się odrzucone rozmaite partie, które się dotąd zwalczały, jak „Aguda“, „Mizrachi“, rewizjoniści i syjonisci. Wybrano komitet, który ma się zająć rozszerzeniem ram organizacji. Na uboczu pozostaje tylko socjalistyczny „Bund“.

Jeżeli do tych wiadomości dodamy podane już przez nas odezwy P. P. S. i „Bundu“ oraz Zjednoczenia Żydów w Polsce łatwo zrozumieć, że nastąpiła gwałtowna mobilizacja ogółu żydostwa polskiego.

Na czym polegać będzie ta mobilizacja i jakie będą jej zadania?

Pośrednio znajdujemy odpowiedź na to pytanie w prasie żydowskiej. I tak syjonistyczny „Nowy Dziennik“ pisząc na marginesie procesu Chaskielewicza o zwycięstwie prokuratora i powodów cywilnych dodaje:

„Zwycięstwo to polega na tym, że Chaskielewicz narzucono nam, Żydom, przemocą, że wraz z nim narzucono nam cudzy grzech: holdowanej zasady zbiorowej

Sztafeta sokola do Katowic

Z okazji związkowego zlotu sokolego, który odbędzie się w dniach od 26 do 29 bm. w Katowicach i zapowiada się jako jedna z potężniejszych manifestacji teźny sokołej w odrodzonej Polsce — Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej zorganizowało bardzo ciekawą i dobrze pomyślaną imprezę propagandową na szerszą skalę.

Jest to olbrzymi bieg sztafetowy, posiadający symboliczne znaczenie. W dniu 13 czerwca, tj. w niedzielę, z najstarszego gniazda naszej dzielnicy, a więc z Inowrocławia wyruszy pierwszy zawodnik wspomnianej sztafety ze specjalnym pozdrowieniem Wielkopolski dla Śląska z okazji jego piętnastolecia powrotu do Macierzy oraz w łączności z wielkim zlotem związkowym. To pozdrowienie przekazywać sobie będą gniazda z rąk do rąk, przy czym każde złoży swój podpis na odpowiednim dokumencie, zawierającym artystycznie wykonany adres.

Wszystkie starty i przybycia poszczególnych zawodników do mety danego odcinka przerodzą się w piękne manifestacje sokole, a gniazda dołożą starań, aby manifestacje te wypadły możliwie najokazalej. Biegaczo-wi towarzyszyć będzie rowerzysta, opiekując się nim. Posiadać będzie specjalną chorągiewkę o barwach narodowych z napisem: „Sokola sztafeta Dzielnicy Wielkopolskiej na zlot związkowy do Katowic“.

Wyrażamy przeświadczenie, że przedstawiciele władz oraz całe obywatelstwo udzieli pomocy tej pięknej manifestacji sokolej i otoczy biegaczy swą opieką ułatwiając im zadanie. Jesteśmy przekonani, że na miejscach poszczególnych startów i na metach zgromadzą się wszędzie tłumy publiczności, biorące tym samym choć pośredni udział w tym symbolicznym powitaniu Śląska przez Wielkopolskę.

Na zakończenie podajemy kilka cyfr. Otóż pełna trasa wynosić będzie 614 km. z tego na terenie naszej dzielnicy 428. Droga prowadzi przez następujące okręgi sokole (w nawiasach podajemy ilość kilometrów na każdy z tych okręgów): inowrocławski (54), węgrowski (54), gnieźnieński (12), rogoziński (38), poznański (47), kociński (43), leszczyński (53), jarczyński (41), ostrowski (48) i kępiński (38). Całość podzielono na dziesięć jednodniowych odcinków i ma być pokryta w 28 godzin oraz 52 minut.

odpowiedzialności, — że zarzucono społeczeństwu żydowskiemu i prasie żydowskiej inspirowanie nienawiści do Polski i do polskiej armii. Zwycięstwo tezy powodów cywilnych polega na tym, że wbrew faktom, wbrew woli i intencji społeczeństwa żydowskiego w Polsce związane osobę Chaskielewicz z tym społeczeństwem.“

O to więc chodzi! Żydzi starym zwyczajem, kiedy fakty i rzeczywistość przygważdżają ich podziemną działalność, odcinają się od nich i usiłują zrzucić ciężar na nich odpowiedzialność.

Żydzi w swej bezczelności pragną wmówić, że Chaskielewicz siłą narzucano społeczeństwu żydowskiemu.

Bezczelne żydowskie metody. Mobilizacja żydowska nie może ująć uwagi społeczeństwa polskiego. Wyrok sądowy orzekł przeciw, że „kara wymierzona osk. Chaskielewiczowi bynajmniej nie ma charakteru li tylko odwetu, a jest reakcją, skierowaną ku obronie społeczeństwa“.

To też słuszna jest uwaga „Warszawskiego Dziennika Narodowego“, że

„byłoby karygodną ślepotą, gdybyśmy nie zdawali sobie sprawy z tego, że żydostwo godzi w jego moralne i materialne podstawy (społeczeństwa polskiego — red.) i że nadszedł czas skutecznej obrony.“

Słońce stoi pod znakiem NIVEA!



— to znaczy: idealna pogoda do opalania cery w słońcu na ciemny brąz. Korzystajmy ze słońca ilekroć mamy okazję, ale nie zapominać przytem o korzystaniu także z Kremu NIVEA ile tylko możemy. Niema lepszego połączenia jak słońce i NIVEA: dla zdrowia, dla pięknie opalonej cery a także dla kieszeni, gdyż Krem NIVEA można już nabyć w oryginalnych opakowaniach poczynając od 40 groszy.

Pobeco Spółka Akcyjna w Poznaniu

KREM NIVEA od zł. 0,40 — 2,60
OLEJEK NIVEA od zł. 1, — 3,50

Wyrok w sprawie mordercy śp. wachmistrza Bujaka powinien rozwiać ostatnie co do tego złudzenia.“

Na mobilizację żydowską społeczeństwo polskie odpowie dalszą, stanowczą i solidarną walką z żydostwem.

Licea zawodowe

Z początkiem roku szkolnego 1937/38 mają być uruchomione licea zawodowe na zasadach ustawy o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 r. Na czasie więc ukazała się broszura pt. „Nowego typu liceum handlowe oraz liceum administracyjne“, zawierająca informacje dla absolwentów gimnazjów ogólnokształcących oraz 3—4-letnich szkół zawodowych.

Wstęp broszury informuje o tym, co daje ukończenie liceum zawodowego oraz kto powinien poświęcić się studium w tym zakresie. Następnie w odniesieniu do liceów handlowych i administracyjnych znajdujemy nast. informacje: zawody, do których szkoła przygotowuje, organizacja i program szkoły, warunki przyjęcia, uprawnień dla absolwentów, sieć liceów. W uwagach końcowych omówiono jeszcze korzyści z ukończenia szkół licealnych.

Na ziemiach zachodnich będą utworzone licea handlowe w Bydgoszczy (Koed. Lic. Handl. Izby Przem.-Handl., ul. Król. Jadwigi 25), w Chorzowie na G. Śląsku (Miejskie Koed. Lic. Handl., ul. Urbanowicza 15), w Gdyni (Lic. Handl. Koed. Izby Przem.-Handl., ul. Morska 79), w Poznaniu (Lic. Handl. Koed. Izby Przem.-Handl., ul. Wrocławska 17) i w Toruniu (Państw. Koed. Lic. Handl., ul. Sienkiewicza 36). Ponadto w Poznaniu będzie utworzone Miejskie Męskie Liceum Administracyjne (ul. Śniadeckich 54). Pod podanymi wyżej adresami otrzymać można bliższe informacje.

Zastoina brzuszna, hemorojdy oraz zastoina w wątrobie ulegają szybkiemu zanikowi przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa — rano oraz wieczór po jednej szklance. Zal. przez lek. Tg 20 974

Proces dwu pism

Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpatrywał raz już przerwana sprawę prywatno-karną o zniesławienie dziennika „Goniec Warszawski“ przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Nowego Kuriera“, wychodzącego w Poznaniu.

Pismo to w dniu 21 i 25 listopada ub. r. zamieściło atykiły, zarzucające „Goncowi Warszawskiemu“, że choć zwalcza Żydów, jednak dla interesu sprzeniewierza się tym zasadom, gdyż jest finansowane przez przemysłowca z Górnego Śląska, Zyda Faltera.

„Goniec Warszawski“ uznał enuncjację „Nowego Kuriera“ za oszczerstwo i wytoczył mu proces. Na potwierdzenie swej tezy „Nowy Kurier“ powołał świadków: inż. Faltera z Katowic i dra Tadeusza Borkowskiego, b. udziałowca „Gońca“.

Na rozprawie środowej przewodniczący s. o. Budziński proponował stronom ugodę. Ani oskarżony Leon Skrzypczak ani zastępca oskarżyciela prywatnego adw. dr Stan. Celichowski ugody zawrzeć nie chcieli. Następnie

wywiązał się między sędzią a oskarżonym następujący dialog:

Sędzia: Czy pan czyta zamieszczone artykuły?

Osk.: To jest niemożliwością fizyczną.

Sędzia: Dlaczego? Czy „Nowy Kurier“ jest takim olbrzymim piśmie? — A jakie jest pańskie stanowisko w wydawnictwie?

Osk.: Jestem dziennikarzem i prowadzę ekspedycję.

Sędzia: Ja nie bardzo rozumiem dziennikarza, który zajmuje się ekspedycją gazet. Czy pan sam coś pisuje?

Osk.: Nie, sam nie pisuje.

Sędzia: Więc pan jest tylko odpowiedzialnym redaktorem jak się to mówi: od siedzenia — i koniec. Czy pan czytał inkryminowany artykuł?

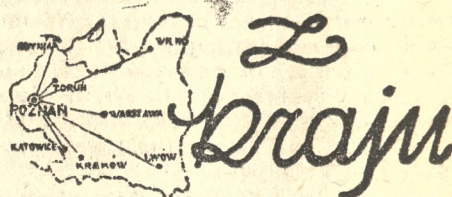
Osk.: Przeglądałem.

Następnie zeznawał świadek dr Borkowski, który stwierdził z całą stanowczością, że inż. Falter nigdy wydawnictwa „Gońca Warszawskiego“ nie finansował, przeciwnie odnosił się do pracy politycznej o zabarwieniu narodowym nieprzychylnie.

Ponieważ główny świadek obrony, inż. Falter nie przybył na rozprawę — sąd zarządził dalszą przerwę w rozprawie do dnia 23 bm., godz. 12,30 i postanowił zawezwać p. Faltera z Katowic, gdzie zamieszkuje. (mz)

Pojedynek na kosy

Do szpitala powiatowego w Nowym Dworze (pow. warszawski) przywieziono gospodarza ze wsi Adamówek pod Czastkowem, Wacława Abramczyka, ciężko ranego kosą w bok z obciętą lewą ręką. Abramczyk prowadził od dłuższego czasu spór o granicę pastwiska ze swym sąsiadem, Stanisławem Boguckim. Przed kilku dniami obaj wieśniacy postanowili rozstrzygnąć spór pojedynkiem. Jako broń wybrano kosy. Doszło do starcia, w czasie którego obaj przeciwnicy zostali ranni. Boguckiemu udzielono pomocy lekarskiej n. miejscu.



DOCHODZENIE KARNE PRZECIWKO KONSYSTORZOWI EWANGELICKO-REFORMOWANEMU W WILNIE

Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi wileńskiego sądu apelacyjnego wszczął dochodzenie przeciwko członkowi konsystorza ewangelicko - reformowanego w Wilnie. Członkowie konsystorza oskarżeni są o to, że wbrew obowiązującym przepisom prawnym, które jurysdykcję w sprawach rozwodowych przekazują w przeważającej części obszarowi Polski (oprócz zaboru pruskiego) sądom duchownym tego wyznania, którego duchownym udzielał ślubu, rozpatrywali sprawy małżeństw katolickich bez względu na miejsce ich zamieszkania, ciągnąc z tego zyski.

ANALFABETYZM W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ

Na podstawie danych częściowych wyników spisu ludności w r. 1931, na 4.671.085 ludności w wieku 10 lat i wyżej było 1.370.260 analfabetów, co stanowi 29,4 pct. Woj. lwowski (bez Lwowa) liczyło 26,5 pct nieumiejących czytać i pisać, tarnopolskie — 30,8 pct, stanisławowskie — 37,1 pct, miasto Lwów — 8,5 pct.

O 3 MILIONY ZMNIJSZONO ZADŁUŻENIE SAMORZĄDÓW NA POLESIU

Zadłużenie samorządu poleskiego (wielkiego i miejskiego) wynosiło kwotę zł 10.374.900. Komisja oszczędnościowa - oddłużeniowa dla samorządu umorzyła z tego zadłużenia 3.542.400 zł. Niezależnie od umorzeń związki samorządowe skorzystały z odroczeń płatności pozostałych długów, rozterminowania ich na dłuższy okres czasu oraz obniżenia oprocentowania. Należy nadmienić, że ciężar umorzeń spadł niemal całkowicie na instytucje publiczne, bowiem umorzenia dotyczące wierzycieli prywatnych wynoszą zaledwie kwotę zł 98.900.

WIDMO ZAGŁADY NAD KOPALNIA „PIAST“

W Lendzinach na Śląsku na kopalni „Piaś“, zapadły się podziemne chodniki, skutkiem czego utworzył się na powierzchni głęboki lej o promieniu kilkudziesięciu metrów. Mimo wysiłków zarządu kopalni, sytuacja do tej pory nie jest opanowana, a proces zapadania się ziemi trwa nadal. Lej powiększa się i kopalni grozi zagłada.

STAN ZASIEWÓW W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM

Według informacji Łódzkiej Izby Rolniczej, wskutek niepomyślnych w bieżącym roku warunków atmosferycznych, zasiewy zarówno w rolnictwie, jak i w ogrodnictwie na terenie województwa łódzkiego przedstawiają się niekorzystnie. Skutki braku opadów uwidaczniają się zarówno w sadownictwie, jak i w zbożach jarych i ozimych. Na żytach występują już objawy przedwczesnego dojrzewania, kłosa bieleją, a słoma jest cienka i wiotka. Krzewienia zbóż jarych zostały wstrzymane. Dla niektórych upraw waznych stan obecny jest katastrofalny. Gdyby nawet nastąpiły rychłe opady, uratowałyby tylko zboża jare i okopowizne.

DWAJ CHŁOPCY SPOWODOWALI KATASTROFĘ KOLEJOWĄ

W pobliżu stacji Kamiarki na linii Kuratowo — Chełmno, wykołęła się lokomotywa pociągu osobowego. Tylko dzięki wczesnemu zatrzymaniu parowozu oberzło się bez ofiar w ludziach. Skutkiem uszkodzenia toru ruch odbywał się przez dłuższy czas z przesiadaniem. Dochodzenia ustaliły, że katastrofę spowodowali dwaj 8-letni chłopcy, którzy położyli na szynach kawał żelaza.

STRONNICTWO NARODOWE

KOIO DĘBIEC
Zebranie plenarne w piątek, 11 bm. o godz. 20 na sali p. Figla, ul. Świerczew-

KURS PRELEGENTÓW GOSPODARCZYCH

W piątek, dnia 11 bm. o godz. 20 w lokalu Str. Nar. przy ul. św. Marcina 65 odbędzie się pierwsze zebranie kursu dla prelegentów gospodarczych S. N. Referat wygłosi red. St. Czapiewski nt. „Program gospodarczy Stronnictwa Narodowego“.

„PRACA POLSKA“

ODDZIAŁ MALTA
Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 14 w lokalu własnym przy ul. Rzeczypospolitej 9. Obecność wszystkich członków obowiązkowa,

PO POWROTCIE Z HISZPANII (XI)

Urok stolicy Andaluzji

Napisał J. Giertych, specjalny wysłannik „Kuriera“

PRZEDRUK BEZ PODANIA ŹRÓDŁA I AUTORA WZBRONIONY

Andaluzja przez to jest tak urocza, że widzi się w niej odbicie tylu epok tak odległych i tylu cywilizacji tak biegunowo odmiennych. Chrześcijaństwo i Islam, Europa i Afryka (nie mówiąc o odblaskach arabskiej Azji oraz zdobytej przez andaluzyjskie karawele Ameryki), — Rzym, Hellada, Fenicja, dalecy północni Wizygoci — i nowoczesność.

Jakimże uroczym zakątkiem jest sewilska katedra! Już z daleka króluje nad miastem jej wieża — słynna „Giralda“ — przepiękny maurytański minaret (nie okrągły i cienki jak minarety tureckie, ale, jak w Marokku, czworoboczny i masywny — zdobny w deseń lekkich, wytwornych, rzeźbionych arabesk — ukoronowany z wierzchu wspianiałym, prześliznym, renesansowym, częściowo obracającym się na wietrze hełmem.

Przez wspianiałą maurytańską bramę, Puerta del Perdón, o wytwornym maurytańskim łuku, wchodzi się na rozległy, katedralny, ongiś meczetowy dziedziniec, zwany „Patio de los Naranjos“ (dziedziniec pomarańcz). Jest to istny gaj pomarańczowy. Złociste owoce wiszą na drzewach równocześnie z rozsuwającymi się odurzający aromat białymi kwiatami, wśród których trzepocą się motyle; w starej meczetowej fontannie po środku dziedzińca pluszczą się gołębie; u stóp katedry pod zielonymi koronami owocodajnych drzew cień jest słodki i chłodny. Kontrast między blaskiem a cieniem — między oślepiającą bielą murów, gorącym błękitem niebios i złocistością i zielenią owoców i liści — a czystą barwą miejsc, do których promienie słońca nie dotarły, — jest tak jaskrawy, że aż oczy boją.

W przeciwieństwie do pomarańczowego dziedzińca, do spiętrzenia murów i do cudnej, wznoszącej się nad całością „Giraldy“, które robią wrażenie, jeśli nie mułmańskie, to w każdym razie silnie pierwiastkiem cywilizacyjnym arabskim przesycone — wnętrza katedry, jednej z najwspanialszych, najpiękniejszych, największych katedr gotyckich na świecie, jest na wskroś, jest surowo i mistycznie chrześcijańskie. W tym ogromnym, potężnym, porywającym wnętrzu architektonicznym, w którym wspianiałość i patos budownictwa gotyckiego, robiące wrażenie już nie tworzą rąk ludzkich, ale majestatycznego dzieła przyrody, łączy się z bogactwem renesansu i baroku — człowiek się chyli w pokorze przed wielkością Stwórcy, ku którego czei podobny pomnik zbudowano, i Wiary, która to dzieło natęgnęła — i mimo woli schyla kolana...

Natomiast pałac, — słynny Alkazar sewilski — to już jest zupełna Afryka. Wprawdzie na piętrze umieszczono w nim od paru wieków amfiladę po europejsku urządzonych sal, służących wielu pokoleniom królów hiszpańskich za siedzibę w okresie pobytu w Sewilli. Ale spod makat i obrazów w tych salach, zpoza mebli, europejskich antyków, wizerają tutaj maurytańskie mury. A parter — zachowany w stanie na ogół nietkniętym, taki, jakim go zbudowali sułtani z rodu Almohadów — to istny, pełen olśniewającego bogactwa arabesk, pełen czarownych haremowych podwórców, pełen chłodnych, cienistych krużganków i słonecznych, mieniących się tysiącem barw amfilad sal — pałac z orientalnej bajki.

Nieodłączną częścią Alkazaru są jego ogrody, — również zupełnie afrykańskie, w których palma daktylowa oraz krzew bananu mają znaczną przewagę nad drzewem, choćby tak wyłącznie południowym, jak pomarańcza czy cytryna. Ogrody te, pełne szmerzącej wody, pełne słodkiego cienia, upajających zapachów i śpiewu ptaszek, — to jest też istna oaza z bajki. Sewilczycy mówią, że ogrody Alkazaru, to jest raj na ziemi. My co prawda, mieszkańcy krajów, mających dosyć wilgoci, znamy takich krajów więcej. Każdy nasz las liściasty nad strumykiem czy rzeczką, pełen kukania kukułek i śpiewu słowików, pełen zapachu fiołków i dojrziałych po-

ziomek i malin, nastrojem swoim wytrzymuje z ogrodami Alkazaru porównanie. Ale dla mieszkańców zarówno andaluzyjskiej, jak afrykańskiej pustyni, taka pełna cienia, wody i soczystej zieleni oaza musi istotnie wydać się rajem.

Na pół afrykańskie wrażenie robią tu również i ludzie. Kruca barwa ich włosów, czarne jak węgiel oczy, śniada cera wskazuje, że rasowo wiele muszą mieć wspólnego z ludnością, — dzisiaj mułmańską, ale w pierwszych wiekach naszej ery chrześcijańską, — po drugiej stronie Gibraltaru. I nie tylko rasowo! Wiele pierwiastków kultury arabskiej wsiąkło w tutejszy obyczaj i styl życia.

Kobiety andaluzyjskie na przykład robią zupełnie wrażenie dam mahometańskich. Nie noszą kapeluszy, tylko czarne na głowach koronkowe szale.

Po operacjach jamy brzusznej uważana jest naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** jako znakomity środek przeczyszczający, ponieważ delikatnie i gruntownie oczyszcza przewód pokarmowy i długotrwale współdziała prawidłowej przemianie materii. Zalecana przez lekarzy.

Tg 20 975

Chodzą wszystkie (czyżby tylko z powodu tak powszechnej tu dzisiaj żaloby?) ubrane na czarno. Ich ruchy nieśmiałe i skromne kontrastują z dyskretną powłóczyścią ich olśniewających oczu. Mimowoli, gdy patrzę na nie, odnajduję we wspomnieniu obraz tak samo przyodzianych w czerń, tak samo nieśmiałych, a płomiennookich mułmanek z Sarajewa czy Mostaru. Ba! Pewnie prababka niejednej z dzisiejszych dam andaluzyjskich była mieszkanką haremu!

Gdy, ogarnięte potężnym ruchem hiszpańskiego narodowego odrodzenia, biorą udział w różnych patriotycznych poczynaniach, — z uroczą nieśmiałością zaczepiając przechodniów i przypinając im dobroczynne znaczki, — opiekując się rannymi, pracując po biurach i sztabach, — ma się wrażenie, że to śpiące królowy z bajki, nagle zbudzone i ze zdziwieniem, a zarazem z zachwytem rozglądające się po szerokim świecie i z entuzjazmem rwące się do życia...

Ale tu już wkraczamy w dziedzinę aktualnej, sewilskiej rzeczywistości. O niej — o kipiącym życiu narodowym i ruchu politycznym tego precudnego miasta — innym razem.

JĘDRZEJ GIERTYCH

Groźne memento

Przed paru tygodniami prasa angielska podała barwny opis zbombardowania przez powietrzną armadę niemiecką stolicy Basków — Guernica. Ze względu na dalszą treść mego artykułu przytoczę pewne plastyczne szczegóły bombardowania.

„Klucze samolotów niemieckich przelatowały nisko nad miastem, zasypując je gradem bomb zapalających i niszczących. Gdy ludność ogarnięta paniką rzuciła się tłumnie do ucieczki, z pałaców się domów lotnicy niemieccy masakrowali ją ogniem kulomiotów. Detonacje bomb, łoskot kulomiotów, warkot motorów lotniczych, trzask walących się dymów, krzyki przerażonych ludzi, jęki rannych utworzyły w Guernica istne piekło...”

Z opisu tego widać, jak systematycznie „pracowały” tu wszystkie rodzaje bombardowania, tylko udział pocisków trujących ludność musiał być mały. Korespondenci angielscy stwierdzili, że „manewry niemieckie” mające na celu sprawdzenie skuteczności bombardowania miast otwartych udały się. Świadczą o tym ruiny, setki trupów, tysiące bezdomnych.

Opis rzeczywiście wstrząsający wzbudził na zachodzie silne, choć krótkie echo. Generał Franko zaprzeczył stanowczo, by władze powstańcze wydały rozkaz bombardowania bezbronnego miasta, a prasa niemiecka zbagatelizowała napad. Sprawa ucichła prędko, zainteresowanie publiczne skupiło się gorliwie dokoła koronacji w Londynie i wystawy w Paryżu.

Trudno w tym nie widzieć pewnej krótkowzroczności. Przecie epizod hi-

szpański to wymowne ostrzeżenie, zapowiedź metod walki powietrznej, które Niemcy zastosują w przyszłej wojnie, opartych na zdaniu najwyższych autorytetów wojskowych i cywilnych Rzeszy. W książce gen. Ludendorffa „Der Totale Krieg”, którą otrzymuje każdy oficer niezależnie od rangi i specjalności, czytamy na wstępie zdanie:

„Wojna będzie skierowana również bezpośrednio przeciwko ludności cywilnej. Należy przy tym stosować wszystkie możliwe środki...”

Przy omawianiu operacji powietrznych zaleca generał wprowadzić do akcji przeciwko wielkim zbiorowiskom ludzkim dwie eskadry bombardujące w celu szerzenia paniki i dotknięcia jak najbardziej bezlitośnie ludności cywilnej. Ustęp ten kończy się zdaniem:

„Tym gorzej dla starców i dzieci.”

Po zbombardowaniu Guernica „Militaer Wochenblatt” broni bez zastrzeżeń zniszczenia miasta. Ludność musi być doprowadzona do rozpacz, ani wiek, ani płeć nie wchodzi tu w rachubę. Zapatrywania te odpowiadają również poglądom kierowników niemieckiej nawy państwowej — Hitlera, Goeringa i Goebbelsa.

Niemcy przewidują stosowanie tych samych metod walki ze strony swych przeciwników, przygotowują wszechstronnie obronę przeciwlotniczą własnego kraju. Postępy tej pracy demonstrować wymownie tegoroczne Targi w Lipsku, gdzie wśród ogromnej liczby eksponatów zwracały powszech-

ną uwagę różne typy schronów przeciwgazowych całkowicie stalowych. Zwiedzały je tysiączne rzesze ludzi a jednocześnie umiejętna propaganda wpajała w nie podstawy biernej obrony przeciwlotniczej. Liczący 6 mil. członków niemiecki „Reichsluftschutzbund” prowadzi również przy pomocy 20 tys. komórek rozsianych w terenie przeszkolenia całego społeczeństwa. Ostatnio rząd wydał przepisy uzależniające budowę nowych domów od urzędzenia w nich schronów.

Inne państwa zachodnie współzawodniczą skutecznie na tym polu z Niemcami, w Polsce bierna obrona przeciwlotnicza znajduje się poniżej poziomu większości narodów europejskich. Konieczny nacisk państwa nie objął jeszcze nakazami wszystkich działów obrony. W Warszawie np. buduje się obecnie przeszło 2 tys. domów a wątpliwe można, czy choć w jednym właściciel urządził schron przeciwgazowy. Zadanie biernej obrony przeciwlotniczej ciąży głównie na społecznej organizacji L. O. P. P., ale liczy ona zaledwie 1,5 mil. członków, stanowczo za mało w stosunku do liczby ludności kraju. Nie podoła zatem Liga, wobec szczupłych środków pieniężnych tej szerokiej akcji aż do budowy schronów włącznie. Wypadki w Guernica były doskonałym tematem do owoonej propagandy i szkoda, że tej okazji nie wykorzystano. Łamy całej prasy polskiej są przecież szeroko otwarte dla celów obrony przeciwlotniczej.

Ostatnio zaznaczył się wreszcie pocieszający objaw solidarności społecznej. Stowarzyszenie Emerytów Wojskowych zgłosiło swój bezinteresowny udział w pracy L. O. P. P. Szerokie wykorzystanie go może odciążyć poważnie skromny budżet Ligi, nada żywsze tempo pracy w terenie. Przecie wśród rzeszy oficerów emerytowanych znajduje się kilka tysięcy fachowców w pełni sił duchowych i fizycznych. Musimy pamiętać o tym, że czas w dziedzinie obrony przeciwlotniczej pracuje dotychczas przeciwko nam.

E. DE HENNING MICHAELIS
generał

Echa zebrania „Ozonu” w Bydgoszczy

W związku z podaną przez prasę wiadomością, że do zarządu bydgoskiego koła „OZN” powołany został m. i. prezes Stow. Właścicieli Domów i radny miejski z listy narodowej p. Armand Paszke, w dniu wczorajszym p. Paszke wystosował list do p. Siody, żądający skreślenia go z listy zarządu i stwierdzający, że nie dawał on nikomu upoważnienia do wysuwania jego kandydatury.

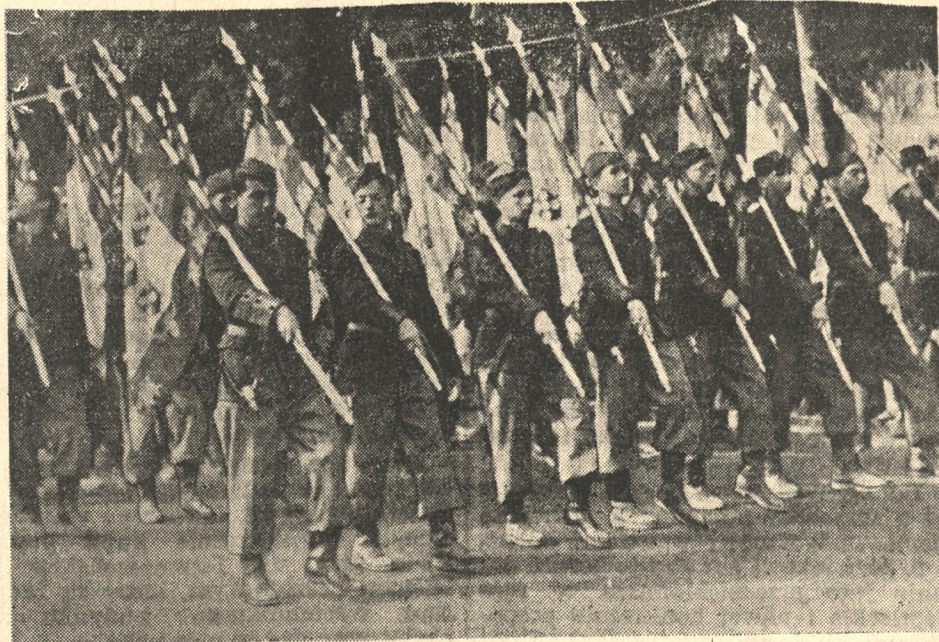
Apel do katolickiej młodzieży!

Dnia 29 bm., w dzień zakończenia Międzynarodowego Kongresu ku czci Chrystusa Króla oraz Zjazdu Katolickiego naszych archidiecezji, odbędą się wielkie manifestacyjne zebrania i pochody katolickiej młodzieży męskiej i żeńskiej. Zebranie młodzieży męskiej odbędzie się w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich, młodzieży żeńskiej na placu św. Marka. Pochód uda się przed Pomnik Wdzięczności. Uczestnicy pochodu wezmą tam udział w międzynarodowej manifestacji, jaka się odbędzie na zakończenie Kongresu.

Zorganizowanie i techniczne przeprowadzenie obrad sekcji młodzieży męskiej i żeńskiej oraz pochodu polecono archidiecezjalnym centralom Młodzieży Męskiej (Poznań, plac Nowomiejski 5) i Żeńskiej (ul. Kręta 5).

W zebraniach i pochodzie mogą wziąć udział także katolicka młodzież niezorganizowana oraz te organizacje młodzieżowe, stojące na gruncie katolickim, które do 12 bm. zgłoszą swój akces do zarządów podpisanych Stowarzyszeń i poddadzą się lojalnie ich dyrektywom.

Kat. Stow. Młodzieży Męskiej,
Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej.



MŁODZIEŻ PORTUGALII

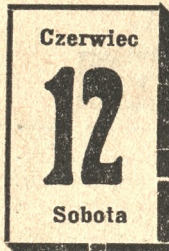
W Lizbonie odbyła się ostatnio manifestacja młodzieży, zorganizowanej w szeregach tzw. „Mocidade”. Na zdjęciu kompania sztabarowa narod. organizacji młodzieży portugalskiej.



WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Onufrego pust. | Antoniego z Padwy
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Wyszomira | Chodzimira

Słońca: wschód 3,30, zachód 20,15
 Długość dnia 16 godzin 45 minut
 Księżyc: wschód 7,52, zachód 22,39
 Faza: 4 dzień po nowiu



Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Posańcy: 15-60 i 28-36
 Posańcy taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź.
 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Pocha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątokrz. 49-30; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28, Zegarynka 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

Woda w WARCIE poziom: - 0,06 m. temper.: + 22,4

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmięście: Apt. pod Eskulapem, plac Wolności 13. Apt. pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75; Apt. Sapieżyńska, plac Sapieżyński 1; Apt. na Chwaliszewie, ul. Chwaliszewo 76. — Apt. dr. Leona Kierzyńskiego, Pierackiego 14; Języcze: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — Łazarz: Apt. przy parku Wilsona, ul. Marsz. Pocha 47. — Wilda: Apt. pod Koroną, ul. Górna Wilda 61. — Debiec: Apt. Debiecka, ul. Debiecka 6. — Solacz: Apt. na Solaczu, ul. Mazowiecka 12. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53. — Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 11 czerwca 1927 r.

Student medycyny Tadeusz Mańkowski runął podczas przerwy z tarasu trzeciego pietra Teatru Wielkiego na bruk ulicy. Przewieziony do szpitala miejskiego, zmarł jeszcze przed operacją.

WYCIEZKI

— * Dziś tj. w piątek o godz. 21,55 odjeżdża do Gdyni pociąg popularny. Delegatura Ligi Popierania Turystyki jako organizator wycieczki zapewnia wszystkim uczestnikom wygodne miejsca w wagonach pulmanowskich.

Poza tym pociąg prowadzi wagon dancinowy, a zwolennicy brydża będą mogli grać swobodnie przy specjalnych stolikach.

Osoby decydujące się w ostatniej chwili mogą nabyć jeszcze karty kontrolne w kasach biletowych, lub w ostatecznym razie u gospodarza pociągu popularnego, który będzie przez cały czas towarzyszył wycieczce z ramienia Dyrekcji Kolejowej.

Cena karty kontrolnej wraz z kuponem upoważniającym do bezpłatnego zwiedzenia miasta i urządzeń portowych z przewodnikiem wynosi 13 złotych.

— * Do Rogalina i Kórnik autobusem wycieczka Pol. Tow. Krajoznawczego w niedzielę, 13 bm. Zbiórka przed Pomnikiem Wdzięczności o godz. 8,45. Koszt 3,50 zł. Zgłoszenia z wpłatą w Księgarni św. Wojciecha do soboty godz. 18.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia, że wagony bezśredniej komunikacji Poznań — Krynica, Poznań — Truskawiec uruchomiane będą w poc. nr. 29, odchodzącym z Poznania o godz. 15,20 oraz Gdynia — Morszyn w poc. nr. 7 odchodzącym z Poznania o godz. 0,38 już od dnia 12 bm. zamiast od 26 bm.

Walne zebranie Opieki nad Rodakami na Obczyźnie

W poniedziałek, 14 bm. o godz. 15,30 odbędzie się w sali koncertowej Domu Parafialnego św. Marcina przy ul. Św. Marcina 8 doroczne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie”.

Na zebraniu złożą sprawozdania wszystkie placówki stowarzyszenia, a więc oddziały: Warszawa, Gdynia, Lwów, Wilno, Turmonty, Poznań wraz z przeszło 20 pododdziałami z zarządem głównym na czele. Podczas zebrania wygłosi niezwykle ciekawy referat ks. prof. Walerian Karcz, prof. Polskiego Seminarium Duchownego w Orchard Lake, Mich. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Zebranie zaszczyli swą obecnością Najdosłojniejszy Protektor Stowarzyszenia J. Em. ks. Kardynał Prymas.

Tegoż dnia o godzinie 10 odbędzie się na intencję stowarzyszenia msza św. w kościele św. Marcina.

Ze względu na niezwykle ciekawy temat referatu ks. prof. Karcz, który będzie mówił o „Problemie Akcji Katolickiej wśród Polonii amerykańskiej”, w zebraniu wezmą zapewne udział liczne szeregi poznańskiego społeczeństwa żywo interesujące się sprawami naszych rodaków na obczyźnie.

Upały będą trwać nadal

Poznań zużywa teraz o 10,000 metrów sześć. wody na dobę ponad normę

Poczynając od niedzieli 6 bm. zaczęły nas trapić silne upały. W dniu tym najwyższa temperatura wynosiła 24,7 stopni ciepła. W poniedziałek 7 bm. termometr wykazywał już jako najwyższą temperaturę 27,9 stopni, 8 bm. plus 32,7 stopni, 9 i 10 bm. plus 33,3 stopni. W dniu dzisiejszym o godz. 13 w południe mieliśmy plus 31 stopni.

Na najbliższe trzy dni meteorolodzy zapowiadają w dalszym ciągu pogodę upalną.

Wytwórcy lodu i lodów, wody sodowej, lemoniad i piwa mogą być zadowoleni z „gorącej” koniunktury.

W związku z upałami wzrosła też nadzwyczaj ilość zwyczajnej wody, tzw. „magistrackiej”, zużywanej przez mieszkańców miasta Poznania.

Wodociągi Miejskie, które w dniu 1 bm. dostarczyły Poznaniowi 29.655 metrów sześciennych wody, zmuszone

zostały w ciągu ostatnich dni dostarczyć następujących ilości, które stale wzrastają: 7 bm. — 33.561, 8 bm. — 36.029, 9 bm. — 35.035 i 10 bm. — 40.061 metrów sześciennych.

Oblicza się, że zużycie wody w Poznaniu w dniu dzisiejszym i jutrzejszym będzie jeszcze większe.

Aczkolwiek maksymalna wydajność wodociągów miejskich wynosi 42.000 metrów kubicznych wody, to jednak przypuszcza się, iż nie napelniając zbiornika w Wieży Górnoleśkiej i o ile nie popękają przewody, da się pokryć w zupełności zapotrzebowanie na wodę w Poznaniu w czasie panujących obecnie upałów.

Dodać należy, że średnie zużycie wody w Poznaniu wynosiło na dobę w styczniu br. — 21.000, w lutym 23.000, w marcu 23.000, w kwietniu 25.000 i w maju 28.000 m.

— * W sprawie nocnego pociągu motorowego do Wągrowca. Na skutek usilnych starań zainteresowanych wprowadzono z nowym rozkładem kolejowym nocny pociąg motorowy do Wągrowca. — Jak bardzo potrzebne było wprowadzenie tego pociągu, świadczy liczna frekwencja podróżnych. Z kół naszych czytelników zwracają nam uwagę, że motorówka złożona z jednego tylko wagonu, w niedziele i święta — kiedy z tak zwanymi „przeputkami” wracają żołnierze — jest dosłownie przepelniona. W ubiegłą niedzielę np. na dworcu w Poznaniu pozostać musiało 4 podróżnych, nie mogących wejść do zapchanego do ostatniego miejsca wagonu. Stąd też uważamy, że dla wygody podróżnych w niedziele i święta w miejscach motorówki kursować powinien pociąg złożony z co najmniej trzech wagonów.

— * Licytacja. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że we wtorek, 15 bm. o godz. 9 odbędzie się w ekspedycji towarowej w Poznaniu licytacja znalezionych przedmiotów.

— * Uzupelnienie. W spisie maturzystów państw. gimn. im. Bergera opuszczone zostały nazwiska Bolesława Kontrowicza i Jerzego Kowalskiego.

— * Zamknięcie drogi Ludomy Ryczywól. Urząd Wojewódzki Poznański podaje do wiadomości, że z powodu kompletnego przebrukowania drogi powiatowej Ludomy — Ryczywól w pow. obornickim, zamyka się z dniem 7 bm. aż do odwołania dla ruchu publicznego odcinek tej drogi od km 0,0 do km 3,3, tj. od Ludom do Gorzewa. Droga objazdowa z Ludom do Ryczywołu prowadzi drogą gruntową Ludomy — Łaszczewiec — Gorzewo i drogą twardą Gorzewo — Ryczywól.

— * W sprawie nocnego pociągu motorowego do Wągrowca. Na skutek usilnych starań zainteresowanych wprowadzono z nowym rozkładem kolejowym nocny pociąg motorowy do Wągrowca. — Jak bardzo potrzebne było wprowadzenie tego pociągu, świadczy liczna frekwencja podróżnych. Z kół naszych czytelników zwracają nam uwagę, że motorówka złożona z jednego tylko wagonu, w niedziele i święta — kiedy z tak zwanymi „przeputkami” wracają żołnierze — jest dosłownie przepelniona. W ubiegłą niedzielę np. na dworcu w Poznaniu pozostać musiało 4 podróżnych, nie mogących wejść do zapchanego do ostatniego miejsca wagonu. Stąd też uważamy, że dla wygody podróżnych w niedziele i święta w miejscach motorówki kursować powinien pociąg złożony z co najmniej trzech wagonów.

— * Licytacja. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że we wtorek, 15 bm. o godz. 9 odbędzie się w ekspedycji towarowej w Poznaniu licytacja znalezionych przedmiotów.

— * Uzupelnienie. W spisie maturzystów państw. gimn. im. Bergera opuszczone zostały nazwiska Bolesława Kontrowicza i Jerzego Kowalskiego.

Z WALNYCH ZEBRAŃ

— * Walne zebranie Inżynierów-Elektryków. W dniu 5 bm. w Pałacu Działyńskich odbyło się walne zebranie Inżynierów-Elektryków w Poznaniu. Przewodniczył inż. J. Koźniewski, dyr. Elekrowni Miejskiej w Poznaniu. Na zebraniu uchwalono regulamin Koła Wielkopolskiego Związku Polskich Inżynierów-

Elektryków oraz wybrano pierwszy zarząd Koła w osobach pp.: inż. Koźniewski Józef. — prezes, inż. Rybarski Jan — sekretarz, inż. Siviński Jerzy — skarbnik.

Koło Wlkp. zostało utworzone jako drugie z rzędu koło prowincjonalne (pierwsze koło Śląsko-Dąbrowskie) w Polsce.

Związek Polskich Inżynierów-Elektryków jest związkiem zawodowym, grupującym tylko Inżynierów-Elektryków i mającym na celu obronę interesów zawodowych stanu inżynierskiego.

WYCHOWANIE, KURSY

— * Pokaz ogrodniczy. Poznańskie Towarzystwo Kursów Ogrodniczych zawiadamia, że w niedzielę, 13 bm. (początek o godz. 11) odbędzie się w ogrodach Państwowej Szkoły Ogrodnictwa, ul. Dąbrowskiego 169 pokaz ogrodniczy. Pokaz na temat „Praktyczne przyrządzanie cieczy owado- i grzybobójczych dla zwalczania chorób i szkodników roślin ogrodniczych” przeprowadzi dypl. ogrodnik Stefan Alwin.

ROZNE

— * Zamknięcie drogi Ludomy Ryczywól. Urząd Wojewódzki Poznański podaje do wiadomości, że z powodu kompletnego przebrukowania drogi powiatowej Ludomy — Ryczywól w pow. obornickim, zamyka się z dniem 7 bm. aż do odwołania dla ruchu publicznego odcinek tej drogi od km 0,0 do km 3,3, tj. od Ludom do Gorzewa. Droga objazdowa z Ludom do Ryczywołu prowadzi drogą gruntową Ludomy — Łaszczewiec — Gorzewo i drogą twardą Gorzewo — Ryczywól.

Jeszcze sprawa sprzedania Niemcowi polskiej hurtowni szkła

W związku z naszym wczorajszym artykułem o przejściu hurtowni szkła p. Jana Józwiaka w ręce Niemca Maksa Warma z Gniezna, proszeni jesteśmy o stwierdzenie, że druga poznańska hurtownia szkła okiennego, Spółka Akcyjna „Polskie Biuro Sprzedaży Szkła” w Poznaniu przy ul. Wóźnej 15 jest przedsiębiorstwem istniejącym w naszym mieście od roku 1920 i akcje tej spółki są w posiadaniu rodziny Haneltów z miasta Łodzi, Polaków, wyznania ewangelicko-augsburskiego.

Poza tym polska szlifiernia szkła i fabryka luster pod firmą „Pokora i Pukacki” w Poznaniu, oraz firma Patria spółka z ogr. odp. (własność panów: T. Przepierzynski, Kazimierz Chmielewski i Z. W. Wróblewski) zajmują się również hurtownym handlem szkła. P. Mieczysław Bulczyński (Plac Sapieżyński 2) informuje nas również w związku z tą sprawą, że przed dwoma miesiącami wykupił z rąk obcych skład fabryczny huty szkła „Dąbrowa” (szkło stołowe) i placówka ta jest obecnie rdzennie polska i chrześcijańska.

Do naszych wczorajszych informacyj o sprzedaży hurtowni p. Józwiaka Niemcowi Warmowi pragniemy dodać, że p. Józwiakowi odradzano gorąco oddanie jego przedsiębiorstwa w ręce niemieckie i nawet konkretnie proponowano mu dać więcej 10.000 zł aniżeli zapłaci Maks Warm, p. Józwiak wolał jednak dać pierwszeństwo Niemcowi, którego syn kieruje już w Poznaniu dawną hurtownią p. Józwiaka.

O Niemcu Maksie Warmie nasz korespondent gnieźnieński (br) podaje następujące szczegóły:

Niemiec Maks Warm znany jest z tego, że wykupuje systematycznie nieruchomości z rąk polskich.

Warm jest od szeregu lat właścicielem okazałej nieruchomości w Gnieźnie przy ul. Lecha 12, którą nabył od Polaka Stawickiego.

Warm wykupił piękną kamienicę 3-piętrową w Gnieźnie przy ul. Lecha 1, którą nabyła swego czasu jego córka zamężna Gerta Schroeder, której mąż jest dyrektorem niemieckiego banku Spar- und Darlehnskasse w Gnieźnie.

Warm w listopadzie 1936 r. wykupił od poznańskiego kupca Ludwika Kruka budynek fabryczny wraz z 2.000 kwadr. metr. terenu budowlanego w Gnieźnie przy ul. Lecha 1.

Spar- und Darlehnskasse w Gnieźnie, którego dyrektorem jest zięć Warma, Schroeder, wykupił w ostatnich czasach kamienicę w Gnieźnie przy ul. Chrobrego 6.

Spar- und Darlehnskasse wykupił w ub. roku najładniejszą kamienicę w Gnieźnie przy ul. Chrobrego i Lubieńskiego. Równocześnie kupił piękną willę przy ul. Trzemeszeńskiej po Niemcu Soschinskim, który za żadną cenę wspomnianego budynku nie chciał sprzedać w ręce polskie.

Nasuwa się pytanie, czy za osobą Warma nie stoi bogaty bank niemiecki „Spar- und Darlehnskasse”, który ma na oku zadania kolonizatorskie.



Na pięknym Placu św. Marka (Tereny Targów Międzynarodowych) odbędzie się w niedzielę, dnia 13 czerwca od godz. 14 do 21

Wielki Festyn Świątomarciński

który stanowić będzie niebywałą atrakcję dla całego Poznania! Setka najróżniejszych urozmaiceń. Specjalne imprezy dla dzieci. Dancin. Bufet zaopatrzonej w wiele dobrych i tanich rzeczy. Stoły ustawione w cienie kolumnadzie. Doborowa orkiestra wojskowa i koncert radiowy. Wstęp tylko 20 gr. dla dzieci 10 gr. Czysty zysk przeznaczony na rzecz świetlic Akcji Katolickiej parafii św. Marcina dla niezamożnej młodzieży i bezrobotnych. W razie niepogody FESTYN ODBĘDZIE SIĘ W HALACH WYSTAWOWYCH. Wszystkich bez wyjątku serdecznie zapraszamy!

zg 27 184/5

W niedzielę, 13. bm., spotykamy się wszyscy

w Ogrodzie Bractwa Kurkowego

gdzie kanikuła miasta nie będzie nam dokuczala. Moc urozmaiceń, jak skrzynka siatkowa, szachownica, łowienie ryb itd., a przede wszystkim wspaniała kręgielnia i uroczą przejażdżka łodziami pobyt nam uprzyjemni. Dla dzieci będzie dużo niespodzianek. Zapraszamy Was organizatorzy

Wenty Naramowickiej

z której zysk przeznaczony na cele kościola. A zatem do widzenia w niedzielę, 13. bm.

zg 1564/5

Wielka tradycyjna wycieczka parostatkem

urządza w niedzielę dnia 13 czerwca br. Towarzystwo Muzyczne Kolejarzy w Poznaniu do cudownie położonych lasów w Marianowie. Chcesz odetchnąć świeżym i czystym powietrzem, odpocząć po szalonych upałach całego tygodnia, to zabierz się z nami. Podróż umili Ci koncert dwóch doborowych własnych orkiestr. Przejazd w obie strony tylko 1 zł. Tani bufet na miejscu. Moc urozmaiceń. Zabawa taneczna w lesie. Gry towarzyskie o premie. — Obdarowanie dzieci słodyczami. Odjazd punktualnie o godz. 7,30 rano z przystani od Alei Szelągowskiej. A zatem do widzenia w niedzielę, 13. bm.

zg 27 201/2

Rodzina Rezerwistów w Poznaniu

urządza w sobotę, dnia 12 czerwca 1937 r. Wielki Festyn Ludowy w ogrodzie Zoologicznym, początek o godz. 16. Program bardzo obfity tak dla starszych jak i dzieci. Wstęp do ogrodu dobrowolny. Czysty dochód przeznaczony na koloniję letnią dla dzieci Rodziny Rezerwistów. Na powyższy festyn zaprasza jaknajuprzejmiej Komitet. Wieczorem zabawa taneczna na sali, doborowa orkiestra.

zg 27 199

zg 27 198

W niedzielę, dnia 13 czerwca odbędzie się na boisku „Sokoła” w Luboniu

Wielka Wenta Latowa

Moc urozmaiceń. Osobne gry dla dzieci. Bufet wiejski obficie zaopatrzonej w tanie a smaczne rzeczy. Doborowa orkiestra Dojazd do Lubonia z Poznania pociągami wycieczkowymi w kierunku Ludwikowa. Dochód przeznaczony jest na wykończenie budowy kościoła parafialnego pod wezw. św. Jana Bosko. Wszystkich serdecznie zaprasza Komitet Wenty Parafialnej w Luboniu.

zg 1575/6

Zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej w Mosinie

zaprasza na wielką wentę, która odbędzie się w niedzielę, dnia 13. bm. w Ludwikowie tuż przy dworcu, na rzecz odnowienia kościoła parafialnego. W programie moc atrakcyj. własne bufety, zabawy dla dzieci. Początek o godzinie 14-tej. Wstęp na wentę 30 gr. Dzieci w towarzystwie rodziców wstęp wolny.

zg 1577/8

Tradycyjnym zwyczajem spędzimy

chwil kilka na milej rozrywce wśród harcerzy z „Dwudziestki”, w niedzielę, dnia 13. bm. od godz. 15 na dziedzińcu 38-ej szkoły powszechnej, ul. Kręta 8. „Dwudziestacy” organizują tam Kiermasz Harcerski a moc przygotowanych urozmaiceń zapewni wszystkim wiele radości. Wstęp 10 gr. a więc wszyscy 13. bm. spieszymy do harcerzy z „Dwudziestki”.

zg 1578/80

Baczność! Maturzystki i Maturzyści

już tylko doba dzieli nas od spotkania na tradycyjnym Wieczorze Maturzystów w Białej sali Bazaru, dnia 12. bm. o godz. 20.

zg 27 205

Z TARGU

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim placem (w zł za pół kg).
 Nabył: masło wiejskie 1.20—1.30, masło mlecz 1.30—1.40, twaróg 0.30—0.40, śmietana (litr) 1.00—1.20, mleko (litr) 0.20—0.22, jaja (mendel) 1.00.
 Mięso: wotowina 0.50—0.80, wieprzowina 0.50—0.80, cielęcina 0.75—0.80, słonina wędzona 0.90—1.00, skopowina 0.60—0.80, słonina 0.80, kozina 0.50—0.60, smalec 1.10.
 Drob i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczkę 2.00—3.50, geś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20, perlice 2.00—2.80, indyk 5.00—8.50, gołąb 0.40 do 0.60, para kurcząt 2.00—3.50.
 Ryby: ryby śniecie 10—20 groszy mniej; karp 1.30—1.40, szczupak 1.20—1.30, lin 0.80—0.90, sandacz 2.50—3.00, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.50—0.70, węgorz 1.10—1.20 raki 3.00.
 Jazzy w (groszach): ziemniaki 4—5, buraki 5—10, pietruszka (pęczek) 10 seler (sztuka) 10—20, rabarber 5—10, salata 5—11, szpinak 20—25, rzodkiewki 5—10, szparagi 25—50 ogórek 20—40, kalarepa 10—15, marchewka 10—15, kalafior 20—30, młode ziemniaki 25—30 groszy.
 Grzyby: kurki 0.50.
 Owoce (w groszach): agrest 20—25, czereśnie 40—45, pomarańcze sztuka 15—30, cytryny 20—25, owoce suszone 80—100, truskawki 60—80, poziomki 1.00 zł.
 Od ostatniego targu podróżowało masło.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ucieczka więźniów.** Z więziennej kolonii rolnej w Luczkówku w powiecie bydgoskim zbiegli więźniowie: 25-letni Michał Kaban rodem z Czerniawy w powiecie mościskim i 23-letni Danilo Oleksiuk. Obaj mieli do odcierpienia kary więziennej ponad cztery lata. (R-r)
 — * **Okradanie automatów telefonicznych.** Na dworcu kolejowym w Poznaniu przytrzymał podczas okradania automata telefonicznego 24-letniego Hieronima Trotzera, rodem z Będzita. Trotzer, który nie miał w Poznaniu stałego mieszkania i podawał, że z zawodu jest ogrodnikiem, dopuszczał się systematycznych kradzieży automatów telefonicznych, z których po uszkodzeniu zamków wyjmował 20-groszówki. Proceder ten uprawiał Trotzer od około 2 miesięcy. Zatrzymano go w areszcie policyjnym i po przeprowadzeniu dochodzeń wstępnych policja przekaże go do dyspozycji władz sądowych. (kl.)

KRONIKA SADOWA

— * **8 miesięcy za zdefraudowanie 704 złotych.** W Tezewie pełnił obowiązki porcy skarbowego 39-letni Władysław Ksaweryński, który pracował od stycznia 1935 r. do lipca ub. roku. Ksaweryński nadużywał pokładanego w nim zaufania i defraudował w części, lub w całości inkasowane kwoty, władzom skarbowym zaś przedstawiał protokoły o rzekomej niewypłacalności dłużnika. W ten sposób poszkodował skarb państwa na 704 zł.
 Po wykryciu nadużyć stanął przed Sądem Okręgowym w Chojnicach, który wyrokiem z dnia 13 lutego r. skazał osk. Ksaweryńskiego na 15 miesięcy więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na 3 lata. Oskarżony apelował. Sąd Apelacyjny w Poznaniu, mając na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonego, obniżył karę do 8 miesięcy więzienia bez zawieszania. (mz.)
 — * **Zyd krzywoprzysięzca.** Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę osk. Chaskiela Rozentala, skazanego za krzywoprzysięstwo na 7 miesięcy więzienia przez Sąd Okręgowy w Gdyni. Oskarżony Żyd wnosil o obniżenie kary i zawieszanie jej wykonania, jednak sąd wyrok i instancji w całości zatwierdził. (mz.)

Z WIELKOPOLSKI

— * **CHODZIEZ.** Znany już p. Kośmicki, wójt gminy miał w dniu 9 bm. znów odpowiadać przed Sądem Grodzkim z oskarżenia prywatno-karnego, według którego dopuścił się przestępstwa wobec komendanta P. P. Poprawy z Budzyna. Oskarżony na rozprawie się nie zjawił, wobec czego sąd zarządził na następny termin przymusowe doprowadzenie go do sali rozpraw.
 — Za obrzędu rządu polskiego otrzymał gosp. Doberski z Ostrowek 1 miesiąc aresztu z zawieszaniem na 2 lata. Oskarżony powiedział z okazji zajęcia mu inwentarza przez Urząd Skarbowy słowa: „To jest bolszewicki rząd”. Doberski tak się przejął wyrokiem, że w chwili ogłoszenia go przez sąd dostał wstrząsu nerwowego.
 — Towarzystwo Polskich Kupców i Przemysłowców święciło uroczystości w ostatnią niedzielę 25-letniego swego istnienia. Po odprawionym na intencję towarzystwa nabożeństwie dalszy ciąg programu uroczystościowego odbył się w Strzelnicy. (mc)

STAN POGODY W POZNANIU
11 czerwca 1937

Temperatura 7 godz. + 21.8, 13 godz. + 32.8.
 Ciśnienie
 7 godz. 755.9 mm. umiarkowane
 13 godz. 754.5 mm.
 tendencja barom.: ciśnienie spada

Zachmurzenie
 7 godz. pogodnie
 13 godz. pogodnie

Wiatr
 7 godz. kierunek poł.-wsch., szybkość 5 m/sek.
 13 godz. kierunek poł.-wsch., szybkość 7 m/sek.

Temperatura w dniu 10 czerwca br. była:
 najwyższa + 33.3 o godz. 14
 najniższa + 17.4 o godz. 4

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
 Nadal pogodnie i upalnie, bez deszczu.

Proces apelacyjny byłego sędziego Stachowskiego

W dniu dzisiejszym przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu rozpoczął się o godz. 9,40 proces przeciwko oskarżonym: Teofilowi Stachowskiemu, b. kierownikowi Sądu Grodzkiego we Wrześni, i Antoniemu Krotoszyńskiemu, b. sekretarzowi tegoż sądu.

Oskarżeni stoją pod zarzutem licznych malwersacji, dokonywanych w czasie urzędowania, za które odpowiedzialni w końcu stycznia br. przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie. Sensacyjny ten proces, który odbił się głośnie echem w całym społeczeństwie, zakończony został dnia 4 lutego br. wyrokiem, skazującym osk. Stachowskiego na 5 lat więzienia, a osk. Krotoszyńskiego na 4 i pół roku więzienia, oraz na pozbawienie obydwóch praw honorowych i obywatelskich na lat 5.

Obszerny akt oskarżenia zarzucał osk. Stachowskiemu, że w czasie swego urzędowania we Wrześni od 1933 roku jako kierownik Sądu Grodzkiego naruszał i przywłaszczał sobie depozyty sądowe, czerpał bezprawnie gotówkę z kasy na własne potrzeby, sfałszował podpis adw. Worna na wekslu gwarancyjnym w KKO oraz chował u siebie niektóre akta spraw karnych nie nadając im dalszego biegu. W malwersacjach pieniężnych osk. Stachowski znalazł godnego współnika w osk. Krotoszyńskim, który ułatwiał mu te przestępstwa i sam również defraudował pieniądze z kasy wzorując się na swym szefie. W ten sposób oskarżeni przywłaszczyli sobie ogółem około 9.230 zł. Ponadto osk. Stachowski pozadał się prywatnie na blisko 22 tysiące zł.

Korzystając ze swego stanowiska osk. Stachowski, który był członkiem „Legionu Młodych”, ponabierał sporo osób na terenie Wrześni, zwłaszcza w sferach adwokackich.

Malwersacje swe obydwoj oskarżeni przez dłuższy czas umieli sprytnie maskować, przy czym osk. Stachowski jako zwierzchnik urzędników Sądu Grodzkiego we Wrześni zmuszał ich do ukrywania swych przestępstw.

Od skazującego wyroku założyli apelację oskarżeni i prokurator, która dziś rozpatruje trybunał sądzący w składzie: przewodniczący — wiceprezes S. A. Wikiera, wotanci — sędziowie apelacyjni dr Eimer i dr Japa. Oskarża wiceprokurator Blejborn.

Na rozprawę stawili się tylko oskarżony Krotoszyński.

Obronę oskarżonego Stachowskiego wnosi adw. Frydlewicz.

— * **GNEZNO.** W czasie nieobecności rodziców 2-letni Marian Kowalewski z Falkowa potoczył się podczas zabawy i wpadł do garnka wrzącej wody. Wrzątek oblał chłopca do tego stopnia, że dziecko zmarło niebawem wśród wielkich żałobników.

Młodzi Stronnictwa Narodowego w Gnieźnie urządzili w sali hotelu Europejskiego zebranie, na którym przemawiał p. Sacha. W komunikatach postanowiono wziąć gremialny udział w zjeździe S. N. we Wrześni.

Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę karną Kazimierza Szymańskiego, b. soltyśa w Łagiewnikach Kościelnych, oskarżonego o przywłaszczenie kwoty 214,33 zł oraz o oszczerstwo anonimowe. Sąd skazał Szymańskiego na 9 miesięcy więzienia, która na mocy amnestii obniżył do 7 miesięcy z zawieszaniem na 3 lata pod warunkiem wyrównania przywłaszczonej kwoty.

W maju br. pisaliśmy o niechlujnym goście Żyda Alje Lipnowskiego przy ul. Chrobrego 39, co w związku z „Tygodniem Gniezna” wywołało niesmak. Nasz apel przyniósł skutek, wydział budowlany przy magistracie nakazał bowiem Lipnowskiemu renowację, którą rozpoczęto w tym tygodniu. (br)

— * **INOWROCLAW.** Inowrocławski komitet pielgrzymki nauczycielskiej na Jasną Górę komunikuje, że z Inowrocławia w dniu 24 bm. wyruszy specjalny pociąg popularny do Częstochowy. Zgłoszenia przyjmuje prof. Gregorowicz, ul. Pakoska 54.

W czwartek wieczorem odbył się w Solankach konkurs orkiestr podwózkowych, który ze względu na swą oryginalność, ściągając do parku zdrojowego tłumy publiczności, które podziwiali zespoły o najróżnorodniejszym zestawieniu instrumentów, jak gitary, mandoliny, skrzypce, akordeony itd. Ogółem w konkursie wzięło udział 10 orkiestr, w tym jeden zespół niewidomych. Trzy najlepsze zespoły otrzymały nagrody pieniężne. Prócz konkursu wystąpił także z popisami chór męski „Echo”. (mz)

— * **KCYNIA.** W ub. niedzielę stało miasteczko nasze pod znakiem „Sokoła”. Ulice u:majono zielenia, przystrojono barwanymi narodowymi, z okazji 80-lecia istnienia tujejszego gniazda. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęto mszą św., odprawioną w kościele klasztornym, na którą udano się przy dźwiękach orkiestry z udziałem wszystkich towarzystw miejscowych z sztandarami. Po mszy św. odbyła się w sali p. Bukiewicza uroczysta akademii, podczas której nadano zasłużonemu członkowi członkostwo honorowe. Po południu odbyła się w ogrodzie zabawa latowa, a wieczorem zabawa taneczna

Po wejściu na salę trybunału sądzącego referent sprawy sędzieja dr Eimer rozpoczął referowanie wyroku Sądu Okręgowego w Gnieźnie, przesyła oskarżonego oraz poszczególnych punktów jego przestępczej działalności na stanowisku kierownika Sądu Grodzkiego we Wrześni. Referowanie sprawy zajęło przeszło godzinę czasu.

REFERAT SĘDZIEGO EIMERA

Sąd Okręgowy w Gnieźnie uznał oskarżonego Stachowskiego winnym pobrania bezprawnymi zaliczkami z kasy sądowej około 8.500 zł w okresie od 1933 do 1935 r., kiedy to osk. Stachowski z zajmowanego stanowiska został zwolniony. Ponadto sąd uznał go winnym przywłaszczenia ze złożonych depozytów sądowych oraz z kasy majątków Paruszewo i Neryngowo, które pozostawały pod zarządem przymusowym łącznie około 4 tysiące złotych. Wreszcie sąd uznał go winnym nakłaniania osk. Krotoszyńskiego do współudziału w popełnionych defraudacjach, sfałszowania podpisu sędziego Horna na wekslu w wysokości 700 złotych i użycia tego wekslu za autentyczny oraz ukrywania niektórych akt spraw karnych. Za czynny te, po zastosowaniu ustawy amnestyjnej co do poszczególnych punktów sąd skazał osk. Stachowskiego na łączną karę 5 lat więzienia. Dalej sędzia dr Eimer scharakteryzował obszernie przeszłość osk. Stachowskiego, poczynając od jego lat gimnazjalnych. Oskarżony był człowiekiem bardzo uzdolnionym i studia swe tak gimnazjalnie jak uniwersyteckie ukończył z bardzo dobrymi wynikami. Po objęciu stanowiska sędziego grodzkiego w Odolanowie osk. Stachowski zaczął zaciągać większe pożyczki prywatne i bankowe, zadłużając się już wtedy na blisko 10 tysięcy złotych. Zabrnąwszy w długi, które z czasem urosły do blisko 22 tys. złotych, osk. Stachowski rozpoczął swe malwersacje, aby częściowo upłacać swoje zobowiązania. Następnie sędzia dr Eimer przeszedł do omówienia motywów wyroku I instancji w stosunku do osk. Krotoszyńskiego. Pozostając pod wpływem osk. Stachowskiego Krotoszyński rozpoczął malwersacje na własną rękę i jak ustalili sąd I instancji przywłaszczył sobie z kasy sądowej i depozytów łączną sumę około 13.750 złotych.

PROKURATOR ŻĄDAŁ 10 LAT

Po wysłuchaniu referatu nastąpiła o godzinie 11 dziesięciominutowa przerwa, po czym zabrał głos prok. Blejborn i zażądał dla Stachowskiego 10 lat więzienia, a dla Krotoszyńskiego 8 lat.

Po przemówieniu prokuratora obrońca Stachowskiego mec. Frydlewicz postawił wniosek o zbadanie poczytalności oskarżonego, motywując to urazami cielesnymi, które Stachowski odniósł w ciągu swojego życia. Sąd wniosek ten odrzucił.

— * **LESZNO.** Swego rodzaju sensację wywołała wiadomość o zajęciu ksiąg kasowych notariusza Wojdona. W związku z rozprawą, która odbyła się w Zbarzewie, zarządził prokurator Sądu Okr. zajęcie ksiąg kasowych dra Wojdona, którego dokonali funkcjonariusze policji śledczej w asyście dwóch umundurowanych posterunkowych P. P. w środę w godzinach wieczornych. Konsternacja przyjaciół politycznych p. Wojdona jest tym większa, ponieważ w jednej z miejscowych gazet, obok doniesienia o zajęciu ksiąg figuruje sprostowanie p. Wojdona, obalające zarzut pobierania nadmiernych opłat notarialnych. Nareszcie skończyła się na naszym terenie nietykalność panów z pod znaku „sanacji”.

Zjazd Powiatowy Stronnictwa Narodowego zwołano do Leszna na niedzielę 13 czerwca br. w sokolnię. Zbiórka i raport zarządzono na godz. 10, po czym nastąpi wymarsz od kościoła na nabożeństwo, odprawione na intencję Stronnictwa. Po nabożeństwie nastąpi przemarsz przez miasto i defilada na boisku „Sokoła”. O godz. 14 w sokolnię wielkie zebranie publiczne. (lr)

— * **OSTROW.** Z nowym rokiem szkolnym Ostrow otrzyma Państwowe Liceum Żeńskie wydziału humanistycznego.

W tym roku przypada 50-lecie istnienia powiatu ostrowskiego. Miasto Ostrow należało ongiś do powiatu odolanowskiego. Dopiero w r. 1887 rozdzielono powiat odolanowski i utworzono osobny powiat w Ostrowie. Z czasem powiat ostrowski pochłonął całkowicie powiat odolanowski. Dziś m. Odolanów przestało być siedzibą powiatu i wcielone zostało do powiatu ostrowskiego. (os)

— * **SWARZEDZ.** Do sprawozdania z niedzielnych uroczystości K. S. M. Z. zakradł się błąd drukarski, mianowicie winno być, że akademii odbyła się pod przew. wiceburmistrza p. Zawadzkiego.

W dniu 20 bm. swarzędzka szkoła dokształcająca obchodzi 50-lecie swego istnienia. Dzień ten będzie specjalnie poświęcony rzemiosłu naszego miasta. Powołana komisja organizacyjna ustala program uroczystości.

— * **WAGROWIEC** Dnia 9 bm. w godzinach po południowych wpadł do rzeki Welny 5-letni syn robotnika Edward Karpieński. Złotki nieszczęśliwego chłopca wydobyla matka. Wszystkie zabiegi i pomoc lekarska okazały się bezskuteczne. (wg)

Naturalne Owoce

są podstawowym składnikiem aromatycznych karmelków „Goplana”. Najprzedsniejsze surowce. Wspaniały smak.

Goplana
 POZNAŃ

Pg 28 331/2-23,7/9

500-lecie kościoła w Kórniku

W związku z przygotowaniem obchodu 500-lecia kościoła w Kórniku zawiązał się komitet na zebraniu, które się odbyło pod przewodnictwem ks. proboszcza Matuszka. Omówiono szczegółowo program obchodu, przypadającego na dzień 20 bm. Uroczystości jubileuszowe poprzedzi tygodniowa misja parafialna, która się odbędzie w czasie od 3 do 20 bm.

W dniu zakończenia misji, na dzień jubileuszu, zapowiedziany jest przyjazd do Kórnika J. Em. ks. kardynała Prymasa. Spodziewane jest też przybycie dawniejszego proboszcza w Bniń, biskupa morskiego, ks. Okoniewskiego, który wygłosi kazanie. Zapowiedziany jest liczny udział przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, oraz stowarzyszeń. Tłumny będzie niewątpliwie udział ludności. Po nabożeństwie odbędzie się ogólny wiec na Rynku, zorganizowany przez Akcję Katolicką. (lk.)

Policjant raniiony przez bandytów

Przed kilku dniami złożony z dwóch policjantów patrol nocny z posterunku w Tucholi na Pomorzu usiłował w Stobnie zatrzymać celem wylegitymowania trzech osobników. Na wołanie — „stój, tu policja” — osobnicy dali kilka strzałów w kierunku policji i zranili w ramię posterunkowego Leonarda Gacę. Bandyci mimo pościgu policji zdolali zbiec na rowerach. Jest uzasadnione podejrzenie, że jednym z napastników był znany przestępca Zenon Kufel ze Stobna, którego się ściga, gdyż zdolał zbiec. (R-r.)

Czytelników naszych zawiadamiamy niniejszym, iż abonament „Kuriera Poznańskiego” zamawiać można po cenie oryginalnej w następujących naszych agenturach:

Poznań-Podolany
 ul. Czorszyńska 8,
 Tadeusz Okoniewski.

Tarnowo Podgórne
 ul. Przecznicza 6,
 Leonard Lewandowski.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na chleb św. Antoniego: M. A. G. z podziękowaniem za wysłuchanie; św. Tadeuszowi Judzie, św. Ektypowowi, św. Janowi Bosko i św. Małgorzacie Sinclair z prośbą o dalszą pomoc 2,—, razem 15,70 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: St. Kozłowska z podziękowaniem N. S. Jezusowemu za otrzymaną łaskę 5,—, razem 108,— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 10 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Magister praw Witalis Ludwicki w Katowicach i urzędn. prywat. Irena Kamińska; rob. Stefan Teodorczyk i Stanisława Adamczakówna; rob. Władysław Janas i rob. Stanisława Mrówka; mistrz rzeźn. Franciszek Molik i owdow. właśc. składu Zofia Szychała z domu Adamska; murarz Franciszek Klimczak i pracownica Anna Forsyjakówna; ucezeń organizatorski Paweł Rogożki i Cecylia Kubińska; mech. samochodowy Aleksander Lewicki i Jadwiga Andryszakówna; sekret. nadleśnictwa Łucjan Kujaszkiński w Dzwonkach, pow. działkowski i maszyn. Stanisława Wilczek; mechan. samochod. Tadeusz Borowicz i krawc. Janina Hamerla; fryzjer Kazimierz Sosiński i fryzj. Irena Tyszweska.

Zgony.

Dnia 10 czerwca 1937 r. zapisano następujące zgony: Maria Matuszak, 4 mies.; Marian Recksiel, 9 lat; Władysław Krzywiński, 9 lat; Franciszka Kasztelan z domu Raczkiwiczówna, 58 lat; Michał Podbylska z domu Schuster, 53 lat; Józef Bartkowiak, 57 lat; Stanisław Komorowski, 6 godz.; Maria Pfeifer z domu Szajstek, wdowa, 86 lat; Wiktor Cymutta, robotnik, 32 lat; Katarzyna Skrzypczakowa z domu Bartkowiakówna, 70 lat; Marian Mikołajczak, 1 mies., 27 dni.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Rada Naczelna Zw. Drzewnych w Polsce utrudnia pracę polskiemu drzewnictwu

Od roku 1930 istnieje na tutejszym terenie organizacja drzewna — Zrzeszenie Chrześcijańskich Przemysłowców i Kupców Drzewnych.

Początkowo Zrzeszenie łączyło tylko kupców drzewnych i miało charakter organizacji kupieckiej. Z biegiem jednak czasu, w miarę rozwoju działalności Zrzeszenia, zaczęli przystępować do tegoż tartacznicy, których liczba w Zrzeszeniu w r. b. przekroczyła 30.

W związku ze zmianą składu branżowego organizacji zmieniły się siłą rzeczy i zadania Zrzeszenia, między innymi wynikała potrzeba udostępnienia członkom Zrzeszenia prawa eksportu drzewa.

Toteż na walnym zebraniu Zrzeszenia w grudniu ub. roku zapadła jednomyślna uchwała w sprawie przystąpienia Zrzeszenia do Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce, którą to organizację upoważniło Ministerstwo Przemysłu i Handlu do udzielania eksporterom świadectw na bezcłowy wywóz drewna za granicę i do podziału kontyngentów wywozowych do Niemiec.

W marcu r. b. Zrzeszenie zawiadomiło Radę Naczelną o postanowieniu walnego zebrania. W odpowiedzi otrzymało list, nacechowany wielką dozą uprzejmości i zadowolenia.

Wkrótce potem prezes Zrzeszenia arch. T. Staniewski oraz skarbnik p. Leon Zurowski udali się do Warszawy celem osobistego omówienia sprawy oraz wyjednanania możliwie przystępnej składki rocznej. W rozmowie z nimi dyrektor Rady Naczelnej dr Czerwiński przyrzekł w imieniu władz Rady Naczelnej poprzeć na walnym zebraniu Rady Naczelnej wniosek Zrzeszenia o przyjęcie, a także o obniżenie składki rocznej do 300 zł, zapewnił przy tym, że sprawa przyjęcia zostanie załatwiona przychylnie. Dr Czerwiński zalecał nawet w celu zapewnienia członkom Zrzeszenia kontyngentów z najbliższego podziału wejść już w kontakt z Komitetem Eksportowym. Krótko mówiąc władze Rady Naczelnej wyjawiały maksimum dobrej woli i życzliwości.

Niestety, wkrótce przyjazny stosunek Rady Naczelnej uległ krańcowej zmianie.

W kwietniu na walnym zebraniu, które rozpatrywało wniosek Zrzeszenia, zapadła, jak następnie Rada Naczelna poinformowała Zrzeszenie, jednomyślna uchwała, odrzucająca wniosek Zrzeszenia rzekomo w interesie konsolidacji prywatnego przemysłu drzewnego.

Należy zaznaczyć, że w Poznaniu oprócz Zrzeszenia istnieje także druga organizacja drzewna, a mianowicie: Związek Przemysłowców i Kupców Drzewnych Wielkopolski. Związek należy do Rady Naczelnej, na mocy czego członkowie tegoż korzystają z prawa eksportu.

Prawdopodobnie Rada Naczelna miała zamiar swoim pociągnięciem zmusić tutejsze drzewnictwo do zeskądowania swoich interesów zawodowych i gospodarczych wyłącznie w jednym związku i to w Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych Wielkopolski, czyli, że zmierzała do zlikwidowania Zrzeszenia.

Zdawałoby się, że cała sprawa jest dostatecznie jasna i nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Na jednym terenie istnieją dwie organizacje, które prawdopodobnie nawzajem sobie przeszkadzają, więc Rada Naczelna korzystając z nadanych jej przywilejów występuje w roli uzdrowiciela stosunków.

Przy bliższym jednak zapoznaniu się z okolicznościami, w jakich cała ta sprawa się toczyła, nasuwają się pewne wątpliwości, które należy omówić.

Przede wszystkim b. wątpliwą wydaje się szczerześć intencji Rady Naczelnej w powzięciu odmownej decyzji. Otóż jak już wyżej wspomniano, Rada Naczelna z początku bardzo przychylnie ustosunkowała się do sprawy przyjęcia Zrzeszenia na członka, aczkolwiek w chwili sporządzania swego pisma do Zrzeszenia, następnie w trakcie rozmowy z przedstawicielami tegoż wiedziała dobrze o tym, że w Poznaniu istnieje drugi Związek. Wówczas jed-

nak o sprawie konsolidacji nie wspomiano.

A zatem nie ulega wątpliwości, że idea konsolidacji prywatnego przemysłu drzewnego była tylko pretekstem, tym bardziej, że w innych miastach, jak Warszawa wzgl. Wilno, istnieją po dwa związki, z których każdy należy do Rady Naczelnej i korzysta z prawa eksportu.

Widocznie na zmianę stosunku Rady Naczelnej do Zrzeszenia wpłynęły pewne czynniki.

Nasuwa się pytanie, kto był zainteresowany w nieprzyjęciu Zrzeszenia do Rady Naczelnej oraz w zamiarze jego zlikwidowania?

Oczywiście tutejsi drzewiarze są jak najbardziej i bezpośrednio zainteresowani w istnieniu jednej organizacji branżowej. Tym nie mniej jednak zorganizowali się w dwóch związkach. A zatem widocznie istniały ku temu poważne powody, których nie będziemy tu z pewnych względów poruszali.

Wydaje się zupełnie prawdopodobnym, że przy takim stanie rzeczy Związek patrzył nieprzyjawnym okiem na Zrzeszenie, zwłaszcza, gdy dostrzegał, że konkurent rozwija swoją działalność i przybiera na sile. Możliwe, że Związek obawiał się dalszego wzmocnienia Zrzeszenia w wypadku uzyskania przez ostatnie prawa eksportu.

Jak wynika z pisma Rady Naczelnej, do Zrzeszenia uchwała o nieprzyjęciu Zrzeszenia zapadła jednomyślnie, a zatem przy udziale Związku poznańskiego.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Termin płatności I raty podatku od nieruchomości.** Ministerstwo Skarbu przypomina, że w dniu 30 czerwca r. b. upływa termin płatności I raty podatku od nieruchomości za rok 1937. Z uwagi na spodziewany napływ płatników do kas urzędów skarbowych, w interesie płatników wskazane jest wcześniejsze regulowanie tego podatku.

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze** Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. nr 42 z dnia 9 bm., w którym opublikowano m. in. następujące układy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym: układ, dotyczący długów reliefowych, podpisany w Londynie dnia 14 marca 1935 r. oraz oświadczenie rządowe z dnia 25 maja r. b. w sprawie wejścia w życie tego układu (poz. 330 i 331); rozporządzenie Prezydenta R. P. z dn. 5 czerwca 1937 r. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień porozumienia w formie not, wymienionych w Paryżu dnia 13 i 14 maja 1937 r. o przedłużeniu prowizorycznego układu handlowego między Polską i Francją z dnia 18 lipca 1936 r. i o zmianie art. 5 tego układu (poz. 332); rozporządzenie ministra spraw wewn. z dnia 1 bm. o upoważnieniu wojewody i komisarza rządu na m. st. Warszawę do przyznawania ulg w opłatach paszportowych oraz całkowitego zwalniania od tych opłat (poz. 334); rozp. ministra przem. i handlu z dnia 5 bm. o czynnościach rozrachunkowych, związanych z obrotem towarowym polsko-włoskim (poz. 336).

(k) **Ułatwienia przy konwersji lombardowanych pożyczek dolarowych.** Celem ułatwienia swoim klientom skorzystania z konwersji pożyczek dolarowych, na 4½ pct wewnętrzną pożyczkę państwową 1937 r. szereg instytucji bankowych a m. in. P. K. O., Komunalna Kasa Oszczędności i M. Warszawy i Bank Handlowy w Warszawie dokonują na zlecenie klientów konwersji lombardowanych w tych instytucjach pożyczek dolarowych z tym, że uzyskane z tytułu konwersji świadectwa tymczasowe na 4½ pct. wewnętrzną pożyczkę państwową 1937 r. będą stanowiły nadal zabezpieczenie udzielonych pożyczek lombardowych bez jakiegokolwiek zmiany dotychczasowej wysokości tych pożyczek.

(k) **Świadectwa pochodzenia towarów z Hiszpanii.** W związku z tłumaczeniami, że wskutek wojny domowej w Hiszpanii, importerzy owoców z Hiszpanii nie mogą udowodnić pochodzenia — Min. Skarbu otrzymało z Min. Spraw Zagr. zawiadomienie, że na terenie Hiszpanii znajdują się następujące urzędy zagraniczne Rzeczypospolitej Polskiej, upoważnione do wizowania świadectw pochodzenia towarów: Na terytorium zajętym przez wojska czerwone: poselstwo R. P. w Madrycie, stałe funkcjonujące konsulat R. P. w Barcelonie, konsulat R. P. w Bilbau

A więc przyjęcia Zrzeszenia do Rady Naczelnej nikt nie bronił. Nie broniły tego cztery związki polskie — członkowie Rady Naczelnej (na ogólną liczbę 14, z których 10 żydowskich wzgl. mieszanych), ani też władze Rady Naczelnej w osobach prezesa dra Ostrowskiego, oraz dyrektora dra Czerwińskiego.

Dla wymienionych natomiast wyżej 10 związków żydowskich względnie mieszanych była to tylko woda na ich młyn, gdyż nie w ich interesie leżało wzmocnienie Rady o jeden głos polski.

Dochodzimy do istoty całej sprawy. Przedstawiciele poznańskiego Związku wspólnie z Żydami odtrącili niepożądanego kontrahenta.

Oczywiście trudno powiedzieć, kto był więcej zainteresowany takim załatwieniem sprawy — Związek Poznański, czy też Żydzi i kto wyciągnie z tego istotną dla siebie korzyść. Na pewno Żydzi!

Natomiast Związkowi poznańskiemu oraz innym Polakom, zasiadającym w Radzie Naczelnej, którzy przyczynili się do nieprzyjęcia Zrzeszenia, nie będzie to policzone za zasługę.

Reasumując powyższe należy zaznaczyć, że Rada Naczelna będąc organizacją, upoważnioną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, jak już zaznaczyliśmy wyżej, do udzielania eksporterom świadectw na bezcłowy wywóz drewna za granicę oraz do podziału kontyngentów wywozowych do Niemiec, nie miała prawa pozbawiać Zrzeszenia możliwości eksportu, które przysługuje Zrzeszeniu na równi z innymi organizacjami drzewnymi. Należy spodziewać się, że całą tą sprawą zainteresuje się bliżej Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

i Walencji — chwilowo nieczynny. Na terytorium podległym rządowi narodowemu gen. Franco: konsulat R. P. w Vigo, w Maladze i w Las Palmas (wyspy Kanaryjskie). Zainteresowani importerzy powinni przy imporcie towarów z Hiszpanii przedkładać urzędowi celnemu świadectwa pochodzenia wizowane przez podane wyżej placówki polskie w Hiszpanii.

(k) **Rozszerzenie działalności jarmarków wełny w Poznaniu.** Centrala Bazarów Przemysłu Ludowego w Wilnie, wystąpiła ostatnio z inicjatywą uruchomienia aukcji wełny w Białymstoku. Między jarmarkami wełny w Poznaniu a centralą Bazarów Przemysłu Ludowego w Wilnie, nawiązana została współpraca, co daje rękojmię, iż utworzenie aukcji wełny w Białymstoku nie spacy dotychczasowej linii polityki aukcyjnej na odcinku handlu wełną. Czynniki miarodajne wielkopolskiego samorządu gospodarczego ustosunkowały się do inicjatywy Centrali Bazarów Przemysłu Ludowego w Wilnie przychylnie. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Uregulowanie rynku złota.** W związku z olbrzymią w ub. tygodniu podażą złota, którego wyrzucono na rynek w sumie około 20 mln. funtów, dzienniki angielskie zapowiadają, iż trzy państwa, wchodzące w skład porozumienia monetarnego, a mianowicie W. Brytania, St. Zjednoczone i Francja nawiązały między sobą kontakt celem uregulowania rynku złota. Angielski kanclerz skarbu w dniu 7 bm. złożył w Izbie Gmin deklarację co do działalności brytyjskiego funduszu wyrównawczego na rzecz utrzymania ceny złota. Zarówno ta deklaracja, jak i złożona już przez Roosevelta w ub. piątek, głoszą, że zmiana ceny złota nie jest zamierzona, co przyczyni się, jak się spodziewają w City, do uspokojenia na giełdzie, która w ciągu ub. tygodnia żyła pod znakiem paniki w obawie, że cena złota zostanie obniżona.

Z WYDAWNICTW

(w) **„Gospodarki Zachodniej” nr. 7** o objętości 46 stron wyszedł z druku. M. in. przynosi artykuł wicepremiera Kwiatkowskiego pt. „Na drogach aktywizacji życia gospodarczego”. Artykuł ten stanowi dokładną rekonstrukcję przemówienia pana wicepremiera wygłoszonego w Poznaniu, przed kilku tygodniami, który charakteryzuje drogi współczesnej polityki gospodarczej. Poza tym w omawianym zeszycie „Gospodarki Zachodniej” zamieścił swe prace: prof. dr. E. Taylor — Koniunktura ilościowa. Artur Maruszewski — Celem naszym współtworzenie a nie biadolenie, Stefan Ropp — Wielkopolska Rada Gospodarcza, Jan Morawski — Najważniejsze problemy w rolnictwie zachodniopolskim, Władysław Zakrzewski — Kredyt jako warunek rozwoju rzemiosła, Tadeusz Lisiecki — Gospodarcze związki Inowrocławia z Poznaniem, Adam Poszwiński — Kujawy obce są Pomorzem.

Dział eksportowy na Targach Gdynskich

Na tegorocznych Targach Gdynskich po raz pierwszy będzie przedstawiony szerszym kołom społeczeństwa dokładny przegląd wzorów opakowań towarów, przeznaczonych na eksport drogą morską. Będą więc pokazane zarówno detaliczne opakowania towarów, przeznaczonych na zbyt za granicą (jak konserwy itp.) z uwzględnieniem gustów odbiorców zagranicznych, jak również wzory opakowań hurtowych przeznaczonych do transportu morskimi.

Pokaz ten na Targach Gdynskich będzie za tym niezwykle atrakcyjny i pouczający nie tylko dla przedsiębiorstw transportowych nawet takich, które mają już za sobą praktykę eksportową, ale i dla tych kół handlowych, które zainteresowane są w zbycie swojej produkcji na rynkach zamorskich. Pokaz ten organizowany jest przez Inspektorat Standaryzacyjny Zw. Iz. Przemysłowo-Handlowych w Warszawie, do czego dołączy się przegląd produkcji eksportowej najważniejszych firm polskich, prowadzących wymianę międzynarodową drogą morską przez Gdynię.

Chleb dla Polaków

W mieście 50 000 mieszk. jest do wykupienia z rąk żydowskich za cenę 10 — 15 000 zł sklep jubilersko-zegarmistrzowski.

W większym mieście na Górnym Śląsku znajdzie egzystencję wytwórni cukierków, marcepanów i czekolady.

W mieście 20 000 mieszk. woj. tarnopolskiego nie ma polskiego składu sukna, białawatów i galanterii.

W powiatowym mieście na Kresach można przejąć papeterię i księgarnię.

W mieście wojewódzkim ponad 100 000 mieszk. potrzebny kupiec, który założyłby skład z obuwiem; towar dostarczyliby mu polscy szewcy-chalupnicy, którzy zmuszeni byli dotychczas pracować dla Żydów.

W wielkim mieście można przejąć dużą rozlewnię win. Interes pierwszorzędny. Kapitał wymagany 40 000 zł.

W mieście 30 000 mieszk. na Wołyniu nie ma ani jednego polskiego składu z manufakturą, fotografa, składu skór i obuwia.

W Małopolsce Wschodniej w dużym mieście powiatowym można przejąć aptekę wartości 50 000 zł. Gotówka potrzebna 30 000 zł. Sprawa bardzo pilna.

Potrzebny wspólnik z kapitałem 30 000 zł do świeżo założonej hurtowni kolonialnej w Kongresówce.

W Wilnie można przejąć kino za cenę 30 000 zł.

W kilkudziesięciu miastach polskich nie ma ani jednego zegarmistrza-Polaka.

W Kielcach można przejąć duży dwupiętrowy dom, dający rocznie dochodu brutto 10 000 zł.

Z powodu choroby właściciela jest do przejęcia w mieście 35 000 m. jedyny polski zakład malarski. Potrzeba 5 000 zł.

W dużym mieście okręgu przemysłowego potrzebny natychmiast skład żelaza i materiałów budowlanych o dużym kapitale.

W Małopolsce można wykupić od Żyda jedyny w mieście skład żelaza za cenę 10 000 zł.

W Kongresówce jest do przejęcia doskonałe prosperująca hurtownia kolonialna. Wymagany kapitał 20 000 zł.

Potrzebny wspólnik do Brześcia z kapitałem do 20 000 zł celem powiększenia interesu branży kosmetyków, amunicji i elektrotechniki.

W mieście 30 000 mieszk. w okręgu naftowym można przejąć skład białawatów lub przystąpić do spółki z kapitałem 20 000 złotych.

W mieście 60 000 mieszk. jest do przejęcia z powodu choroby właściciela duża piekarnia mechaniczna wraz z kamienicą. Cena 80 000 zł.

W wielu miastach brak dentystów-Polaków.

Potrzebny wspólnik z kapitałem 3 — 5 000 zł do składu białawatów w dużym mieście pod Warszawą.

Właściciel poważnego przedsiębiorstwa branży winno-kolonialnej z powodu choroby chce przejąć czynnego wspólnika, dobrego handlowca z kapitałem kilkunastotysięcznym. Interes bardzo poważny w stolicy. Sprawa pilna.

Informacji w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu, ul. Pocztowa 27, m. 1. Petentów zgłaszających się po informację listownie uprasza się o podawanie ilości kapitału, jakim rozporządzają na usamodzielnienie się oraz o załączanie znaczków pocztowych na odpowiedź.

Z rąk niemieckich

W powiecie tucholskim na Pomorzu jest do wykupienia z rąk niemieckich gospodarstwo rolne około 52 mórg (22 morgi łąk i torfu I klasy). Zabudowania w najlepszym stanie, kompletny żywy i martwy inwentarz. Cena 14.000 zł. Zgłoszenia należy kierować do Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu, ul. 3-go Maja 6 m. 9

Po zgonie Rockefellera — Mellon najbogatszym człowiekiem Ameryki

Po zgonie Rockefellera dotychczasowy układ skali najbogatszych ludzi w Ameryce uległ nieznacznym przesunięciom. Pierwsze miejsce na liście multimilionerów amerykańskich zajmuje obecnie Andrew Mellon. Na drugim miejscu stoi Henry Ford i jego syn, na trzecim Edsel, dalsze miejsca zajmuje rodzina Du Ponte, podobnie, jak Rockefeller, pochodzenia francuskiego, zajmująca na liście towarzyskiej pierwsze miejsce dla głębokiej kultury, jaką odznaczają się jej członkowie. W hierarchii bogaczy amerykańskich spadkobierca zmarłego multimiliardera, John Rockefeller, junior, zajmuje piąte, a słynny król dziennikarzy amerykańskich — Hearst — szóste miejsce.

Na dalszych miejscach znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych prawie nieznanymi: bankier nowojorski Georges F. Baker, którego ojciec był współnikiem

Pierpont Morgana. O Bakerze opowiada, że w tym roku wziął swój pierwszy urlop po 35 latach nieprzerwanej pracy. Po Bakerze idą: słynny magnat kolejowy Frederick H. Prince z Bostonu i Artur C. James, człowiek, który odziedziczył po oj-

cu swym znaczny majątek i powiększył go kilkakrotnie zręcznymi operacjami spekulacyjnymi. Oprócz wymienionych powyżej, żyje w Ameryce jeszcze 33 ludzi, których dochód roczny przekracza milion dolarów.



Z okazji urodzin króla Jerzego VI odbyła się w Londynie wspaniała rewia wojskowa. Na zdjęciu widzimy defiladę gwardii. Z lewej na koniach przedstawiciele armii zagranicznych.

W ciągu minuty z Afryki do Norwegii

W Nowym Jorku wzniesiony został imponujący gmach hotelowy, urządzone z komfortem i przepychem. Każdy pokój połączony jest z łazienką, założoną na kształt uroczej fontanny. Poza tym do dyspozycji każdego gościa znajduje się podręczna biblioteczka, czasopisma i telefon. Największą rewelacją hotelu jest jednakże specyficzne urządzenia klimatyczne. Na każdym piętrze tego hotelu-olbrzyma panuje inny klimat. Winda przewozi w ciągu 1 minuty z Afryki (parter) do Norwegii (8 piętro). Dzięki temu w okresie największych upałów można rozkoszować się chłodem północnych krajów, lub też przebywać w otoczeniu zimnej aury podbiegunowej. Hotel zdobył sobie z miejsca liczne zamówienia, wielbiących wszelką nowość i ekscentryczność mieszkańców U. S. A.

Muzeum „Starego Tygrysa“

Przy ulicy Franklina w Paryżu mieści się skromny dom mieszkalny. Mieszkanie na pierwszym piętrze było przez wiele lat miejscem pracy wybitnego męża stanu Clemenceau, którego historia ochrzcila mianem „starego tygrysa“.

W mieszkaniu wielkiego Francuza nastąpiło w tych dniach uroczyste otwarcie muzeum, w którym zgromadzone zostały pamiątki i zbiory oraz cenne dokumenty o charakterze historycznym.



Piękna Betty May została wybrana angielską „królową piękności“. Przypadł jej w udziale zaszczyt otwarcia festynu dobroczynnego w Menbley. Przed tym jednak musiała się poddać „próbie wagi“, a to dla zbadania, czy jej urodzie i wzrostowi odpowiada właściwa waga.

16 tysięcy dolarów za „Skok przez Ocean“

Znany z przelotu przez Atlantyk z filmem koronacyjnym, lotnik Dick Merrill został w tych dniach zaangażowany do jednej z wytwórni w Hollywood. Za sumę 16.000 dolarów zgodził się on wziąć udział, jako akrobata filmowy w obrazie, który będzie nosił tytuł „skok przez Ocean“. Większa ilość zdjęć odbywać się będzie nad morzem, co zmusiło Merrilla do asekuracji na życie. Towarzystwo ubezpieczeniowe zażądało za polisę tylko... 2.550 dolarów.

Obecnie toczą się radiotelegraficzne rozmowy między głośną lotniczką Amelią Earhard i jedną z wytwórni amerykańskich. Pertraktacje te dotyczą propozycji nakręcenia specjalnego filmu lotniczego pt. „Pułk kobiet“. Jak już z tytułu tego wynika, nowy obraz będzie apoteozą nowoczesnej kobiety, dowodzącej z powodzeniem kobiecym pułkiem lotniczym.

Wagony salonowe dla koni

Najsławniejsze i najkosztowniejsze konie muszą nieraz odbywać bardzo długie podróże zagraniczne, by brać udział w rozmaitych zawodach i wyścigach. Transport takich koni przedstawia dla właścicieli i hodowców koni wyścigowych problem niezwykle trudny i skomplikowany. To też często rezygnuje się prosto z transportu kolejowego z obawy przed narażeniem cennych zwierząt na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, a konie odbywają „pieszo“ dalekie podróże, trwające nieraz po kilka tygodni. Obecnie niemiecki zarząd kolei państwowych zbudował specjalny wagon-stajnię, dla transportu koni wyścigowych. Jest to prawdziwa „salonówka“ dla koni, która wyklucza wszelkie narażenia czworonożnych pasażerów i umożliwia przewiezienie ich w stosunkowo krótkim czasie i z uniknię-

ciem nadmiernego zmęczenia. Salonówka końska jest wagonem typu najbardziej nowoczesnego i może być włączona do pociągów o szybkości aż do stu kilometrów na godzinę.

Wnętrze jego jest urządzone stosownie do jego przeznaczenia. Poszczególne przedziały końskie aż do wysokości dwóch metrów wyścielone są dętkami gumowymi, ażeby konie nie mogły nabawić się kontuzji. Dzięki specjalnemu systemowi resorów wagony te idą prawie bez wstrząśnień. Są tam także automatyczne urządzenia ogrzewalne, platformy ruchome, urządzenia do załadowywania i wyładowywania i rozmaite pożyteczne przyrządy. Nie zapomniano również o pomieszczeniu dla personelu, dozoruującego konie w czasie podróży. (Kk.)

COMPRIMÉS VICHY-ETAT [TABLETKI]
DAJA SZKLANKE NATURALNEJ
WODY VICHY ZA 10 GROSZY



Kulisy komisarskich rządów w Ubezpieczalni w Toruniu

Toruń. (Tel. wi.) W czwartek przed Sądem Okręgowym w Toruniu zakończony został proces prywatnokarny przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Kuriera Poznańskiego“, Zdzisławowi Antoniewiczowi oraz p. Chełmińskiemu z „Obrony Ludu“. Oskarżenia wnosili były dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Toruniu p. Apolinary Zdanowicz, jeden z filarów „sancji“ toruńskiej, który czuł się dotknięty notatką prasową, jaka ukazała się w „Kurierze Poznańskim“ dnia 1 grudnia oraz w piśmie „Obrona Ludu“ z dnia 5 grudnia 1936 r., i oskarżył wspomnianych redaktorów o zniesławienie.

Oskarżenia na rozprawie, która była kilka razy odroczana z powodu nie przybycia oskarżyciela prywatnego względnie świadków, nie przyznali się do winy i zaofiarowali przeprowadzenie dowodu prawdy na poczynione p. Zdanowiczowi zarzuty.

Jako materiał dowodowy obrońca oskarżonych, adw. dr Ossowski przedstawił sprawozdanie z inspekcji Ubezpieczalni Społecznej w Toruniu. Odczytane przez sąd sprawozdanie oraz zeznania p. Bulanda i oskarżyciela p. Zdanowicza wykazały, że faktycznie p. Zdanowicz na stanowisku dyrektora Ubezpieczalni dopuszczał się szeregu

nadużyć służbowych.

Jak wynikało z zeznań radcy Bulanda, inspekcja dokonana została, ponieważ do ministerstwa dotarły jakieś wiadomości o działalności dyr. Zdanowicza. Wkrótce po lustracji p. Zdanowicz otrzymał wypowiedzenie 6-miesięczne i został natychmiast zwolniony. Otrzymał przy tym odprawę oraz wynagrodzenie 6-miesięczne — razem około 11.000 złotych.

Po zamknięciu przewodu sądowego przemówił wiceprokurator S. O. Walecki, który starał się wykazać, że komisja nie znalazła w czasie inspekcji uchybień, lecz tylko nieprawidłowości w urzędowaniu. Stwierdził przy tym, że nie ma urzędu, w którym by nie popełniano pewnych nieprawidłowości. Wreszcie wykroczenia p. Zdanowicza nie były tego rodzaju, by mogła być wytoczona sprawa dyscyplinarna, zaś ministerstwo samo starało się uleglizować pewne niedociągnięcia.

Z kolei zabrał głos obrońca, adw. dr Ossowski, który w świetnym przemówieniu punkt po punkcie wykazał, że gospodarka p. Zdanowicza była nie tylko zła, ale i wykazał, że Zdanowicz dopuścił się całego szeregu nadużyć władzy w sensie art. 286 kodeksu karnego. Obronca dr Ossowski podniósł, że jakkolwiek p. Zdanowicz dotąd miał szczęście, iż nie postawiono go w stan



ng 44 444

oskarżenia za te nadużycia, to jednakowoż wyraził nadzieję, że p. Zdanowicz doczeka się jeszcze swojego prokuratora i aktu oskarżenia.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, uniewinniający obu oskarżonych, uznając w motywach wyroku, że dowód prawdy został przeprowadzony. Zarzuty, podane w notatkach, były tylko w ogólnych zarysach przedstawione, zaś potwierdzone przez przewod sądowy przestępstwa p. Zdanowicza były natury służbowej.

Nocleg na balkonie

Uroczą stolicą Jugosławii — Belgrad słynie z wielkiej liczby balkonów. Wobec panujących w ostatnich tygodniach upałów mieszkańcy ulicy Dubrownickiej i Alei Ogrodowych wpadli na pomysł zorganizowania noclegów na balkonach domów. Zgodnie ze swym postanowieniem przygotowano na balkonach łóżka osłonięte pięknym baldachimem z żywego kwecia. Noclegi wynajmowano zasadniczo tylko na okres tygodniowy za opłatą równającą się sumie około 30 zł.

Jak donosi prasa jugosłowiańska znamieny ten fakt został przez liczne koła snobów przyjęty z zadowoleniem. Pewien 65-letni kawaler zamówił sobie przyjemne locum na balkonie przez okres czerwca i lipca. Jak widać starokawalerstwo tak często doprowadza do ekscentrycznych posunięć.

2 miliony pudełeczek szminki

Na łamach prasy fachowej organu fryzjerów paryskich poruszono zagadnienie używania środków kosmetycznych w dawnych czasach. Znany mistrz sztuki balwierskiego Antonio zajmuje się danymi statystycznymi wskazującymi, że w minionych wiekach zakłady kosmetyczne sprzedawały niemniej kolosalne ilości szminki aniżeli dzisiaj.

W roku 1781 w całej Francji sprzedano 2 miliony pudełeczek szminki.

W porównaniu z dzisiejszym zbytem tego niezastąpionego dla pań środka upiększającego jest to dużo — skoro weźmie się pod uwagę, że pudełeczko szminki kosztowało 45 talarów złotych.

Ograniczenia podczas tańca

Przełożony departamentu francuskiego Cher wydał w XVII wieku surowy zakaz obejmowania się podczas tańca. Zabawy taneczne były tolerowane a nawet popierane, lecz na każdej z nich wystannicy władz administracyjnych kontrolowali surowo czy zakaz ten jest skrupulatnie przestrzegany.

Charakterystyczne jest, że w razie pominięcia zakazu, pozwalano parze tańczyć do przerwy, poczem karę nakładano na partnerkę, która pozwalała na objęcie się podczas tańca. Jednocześnie w najbliższą niedzielę z ambony duszpasterz podawał nazwisko osoby „zachowującej się niemoralnie w miejscu publicznym“.



ŚWIAT DZIWÓW

Co to takiego — pyta małe Bobo — przyglądając się z zaciekawieniem rozwiniętemu kwiatowi różowej piwonii.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Ogólno-akademickie ostre strzelanie

Hasło „Karabin i książka” potrafiło u nas zapuścić dość głęboko swe korzenie. Zainteresowanie obroną kraju znalazło swój wyraz w urządzonym w dniu 13 bm. ogólno-akademickim ostrym strzelaniu. Rozumiejąc doniosłość tej akcji protektorat przyjęli J. M. rektor U. P. i W. S. H. prof. dr Antoni Peretiatkiewicz, dca O. K. gen. Knoll-Kownacki i p. gen. Wład.

Podniosła uroczystość rozpoczęła nabożeństwem, odprawione o godz. 9 przez ks. prał. Taczaka w kościele św. Marcina, a następnie odbędzie się o godz. 10 w hallu Auli Uniwersyteckiej w Coll. Minus zebrań ogólnoakademickie, połączone z odprawą zespołów, na którym zabierze głos przedstawiciel władz wojskowych i przedstawiciel młodzieży. Po czym nastąpi odmarsz na strzelnicę. Ze względów technicznych trzeba było utworzyć dwie grupy: przed- i popołudniową.

Sama organizacja przedstawia się następująco: udział biorą zespoły 5-osobowe, delegowane w dowolnej ilości przez organizacje tak U. P., jak i W. S. H., przy czym każdy uczestnik oddaje 5 strzałów. Najlepsze zespoły otrzymują nagrody przechodnie, ponadto wyznaczono również nagrodę indywidualną.

Już dziś widzi się duże zainteresowanie wśród młodzieży tą imprezą. Nie wątpimy, że chwalebna ta akcja, zainicjowana i prowadzona przez Akademickie Koło LOPP., znajdzie należyte zrozumienie wśród studentów, jak i wśród ogółu społeczeństwa.

Młodzież Wszepolska

— **POZNAŃ.** Uroczysta dekoracja kandydatów. W czwartek, dnia 3 czerwca, o godz. 20 w lokalu M. W. przy licznych udziałach członków odbyła się uroczysta dekoracja kandydatów. Kol. W. Krzyżaniak, kierownik wydz. ideowego, w krótkim i treściwym przemówieniu wskazał na piętrzące się trudności, jakie stają przed żołnierzami idei narodowej; nie wygodny i przyjemności, ale ciężka praca czeka wstępujących w szeregi Młodzieży Wszepolskiej. Po czym kol. kol. kandydaci złożyli przyrzeczenie na wierność sztandarowi i idei narodowej, a kol. A. Wolniewicz, prezes M. W. udekorował nowostępujących mieczkami Chrobrego.

Następnie kol. A. Wolniewicz w krótkich słowach przypomniał nowostępującym koleżankom i kolegom o obowiązkach, jakie nakłada na nich organizacja; obowiązki mają także wobec szczytów, który z dumą noszą na piersiach. Należy nosić go z godnością i honorem, aby innym świecić przykładem.

Po dekoracji odbyło się zebranie dyskusyjne, na którym piękny referat wygłosił kol. red. mgr. St. Krokowski nt. „Karol Hubert Rostworowski”. Kol. prelegent przedstawił całą działalność literacką Rostworowskiego i nakreślił wyraźnie sylwetkę duchową twórcy czysto polskiej sztuki teatralnej i propagatora polskości na scenie. O wartości referatu świadczyły liczne oklaski, którymi słuchacze obdarzyli prelegenta.

— **Ostatnie zebranie sekcji koleżanek** odbyło się w środę, dnia 9. bm., o godz. 20 w lokalu M. W. Przemawiała kol. J. J. Zagórska pt.: „Zasady ustrojowe państwa narodowego”.

— **Kursy terenowe.** Ze względu na zbliżające się wakacje Młodzież Wszepolska w Poznaniu — jak corocznie — tak i w tym roku urządza kursy terenowe, aby swych członków przygotować do działalności S. N. w czasie wielkich wakacji.

We wtorek, dnia 1 czerwca odbyło się pierwsze zebranie kursu terenowego, na którym przemawiał kol. red. St. Sieciechowiec nt. „Organizacja S. N.”

Drugie zebranie kursu odbyło się we wtorek, dnia 8 czerwca. Przemawiał kol. red. St. Czapiewski nt.: „Wydziały gospodarcze S. N.”

Ostatnie zebranie kursu odbyło się w czwartek, dnia 10. bm. Referat wygłosił kol. Z. Wardejn nt. „Aktualne zagadnienia polityczne”. Po referacie odbyła się odprawa, na której przemawiał kol. dr Wróbel.

— **KRAKÓW.** Zebranie członków Młodzieży Wszepolskiej na Akademii Górniczej. W ubiegłym tygodniu, we wtorek odbyło się w gmachu Akademii Górniczej plenarne zebranie członków Młodzieży Wszepolskiej. Referat na aktualne tematy polityki wewnętrznej wygłosił kol. Zdzisław Czernicki. O sprawach organizacyjnych, a przede wszystkim o wakacyjnej pracy w Stronnictwie Narodowym, mówił kol. Sławomir Bukowiński. Po zebraniu odbyło się przyjęcie i dekoracja nowych członków, którzy ukończyli pomyślnie kurs kandydatów.

— **Zebranie informacyjne dla maturzystów.** W ubiegłą środę urządziła Młodzież Wszepolska U. J. zebranie informacyjne dla maturzystów krakowskich gimnazjów. Przybyło na nie kilkudziesięć osób, które wysłuchały przemówień o idei narodowej i Młodzieży Wszepolskiej, po czym wzięły żywy udział w dyskusji.

75-lecie „Bratniaka” Politechniki Lwowskiej

W dniach 5 i 6 bm. studenci Politechniki Lwowskiej, święcili 75-lecie swojego „Bratniaka”. Było to oczywiście święto całej młodzieży, gdyż „Bratniaki” są organizacjami, skupiającymi ogół młodzieży, a „Bratniak” technicki we Lwowie jest największą miejscową organizacją tego rodzaju i jedną z największych w Polsce, młodzież zaś technicka przoduje młodzieży innych lwowskich uczelni pod względem organizacyjnym i wyrobienia społecznego. Jeśli się przy tym zważy, iż wogóle młodzież akademicka w Polsce jest dzisiaj obiektem wielu zabiegów i starań i że w uroczystości lwowskiej miały brać

ten cel za mała. Po nabożeństwie odbyła się uroczysta akademii 75-lecia w wielkiej sali II Domu. Mówcy — prezes T-wa kol. Firyn, b. prezesa Sierz i inż. Jarzembski — dotknęli na akademii nie tylko problemów swego Towarzystwa i swojej uczelni, lecz w rozważaniach swych dali wyraz stanowisku, jakie młodzież akademicka zajmuje wobec współczesnych zagadnień ogólnie - narodowych. Powiedzieli oni, że młodzież jest częścią wielkiego Obozu Narodowego, że ma swoich wodzów i swoje ideały, o które walczy. Niejednokrotnie mówcy dali wyraz uczuciom młodzieży wobec największego z żyjących Polaków Ro-



GMACH POLITECHNIKI LWOWSKIEJ.

udział osobistości oficjalne — to zrozumiałym się stanie zainteresowanie, jakim w pewnych kołach cieszył się jubileusz lwowskiego „Bratniaka” technickiego.

Przy czym zaznaczyć należy również, że dziś „Bratniak” technicki we Lwowie to potężna instytucja. Majątek jego sięga 2,5 miliona zł. świadczenia roczne na rzecz członków 70 000, w dwu domach zaś, które są hipoteczną własnością „Bratniaka” i pod jego wyłącznym zarządem, mieszka 550 studentów, liczne sekcje życia kulturalnego dają młodzieży możliwość rozrywki, kształcenia umysłu i rozwijania zdolności artystycznych. W stosunkach uczelnianych „Bratniak” reprezentuje zawsze wobec władz i społeczeństwa całą młodzież Politechniki i to stanowisko „Bratniaka” jest powszechnie uznawane.

Uroczystości 75-lecia zgromadziły wiele dawnych i obecnych członków „Bratniaka”. Specjalnie przyjechał z Warszawy dawny prezes „Bratniaka” wiceminister Spraw Wojskowych, gen. Litwinowicz. Był też wojewoda lwowski p. Biłyk, przedstawiciele miejscowych władz wojskowych, różnych urzędów technicznych, innych uczelni akademickich, towarzystw młodzieży itp.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele św. Magdaleny, gdyż kaplica w II Domu Techników była na

mana Dmowskiego. Program narodowy młodzieży został też sformułowany wyraźnie bez żadnych niedopowiedzeń. Omówiono bez ogródek kwestie żydowską i obcych agentur: masonerii i komunizmu.

Na wieczornym komersie, który odbył się w hallu Politechniki z dynitarzy oficjalnych byli dawniejsi członkowie „Bratniaka” i przedstawiciele wojska. Nastrój był serdecznie koleżeński i bardzo wesół. Pod koniec komersu zaproponowano nawet, aby gen. inż. Litwinowicz prowadził po mieście t. zw. „bummel”, ale wobec tego, iż b. prezes „Bratniaka” był w generalskim mundurze, „bummel” poprowadził sam Magnificencja rektor Joszt. Długim węzłem wyruszyła na miasto brać technicka, gasząc po drodze latarnie, śpiewając i wznosząc okrzyki. „Bummel” nie wzbudził żadnego echa w miejscowej prasie żydowskiej, gdyż jeszcze przed wyruszeniem na miasto ustalono, iż nikt nie splami ręki żadnym „rękoćnym mniejszościowym”.

Tak tedy odprawiła 75-lecie swego „Bratniaka” lwowska młodzież technicka z tym mocnym postanowieniem iż jednolitość poglądów i jednolitość działania akademickiej młodzieży narodowej we Lwowie już wkrótce stanie się udziałem całego społeczeństwa. M. R.

KRONIKA ŚRODOWISK

— **POZNAŃ.** Wycieczka „w nieznaną”. W sobotę, dnia 12 czerwca rb. urządziła Koło Farmaceutów S. U. P. wycieczkę „w nieznaną”. Moc niespodzianek, dancing-bridge. Zbiórka o godzinie 7.30 na Starym Rynku przy studzience. Ilość ściśle ograniczona. Zapisy przyjmuje się w lokalu Koła Farmaceutów, tel. 70-05 w godzinach od 12 do 14.

— **KRAKÓW.** Wyrok na lewicowych „blokadorów”. Sprawa t. zw. blokady I Domu Akademickiego zakończyła się kilka dni temu przed sądem dyscyplinarnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kilkunastu uczestników tego przedsięwzięcia otrzymało nagany. Niebawem odbędzie się rozprawa drugiej grupy, oskarżonej o udział w „blokadzie”.

— **„Dni Akademika”.** W obrębie odbywających się obecnie „Dni Krakowa” zostały zorganizowane specjalne „Dni Akademika”, które przypadły na sobotę, 5. bm. i niedzielę, 6. bm. Dni te rozpoczęły się przejściem przez miasto pochodu średnio-wiecznych rycerzy na koniach, żaków i masek. W sobotę również odegrał zespół artystów - amatorów Polskiego Teatru Akademickiego U. J. dramat muzyczny „Pan Twardowski”. Ten sam zespół powtórzył w niedzielę oglądane już kilkakrotnie w Krakowie „Otrzęsiny” oraz odegrał groteskę „Pan Kasztelan z wojny kokosowej powraca” i tragedię Feliksa Płażka „Lifigenia”. Równocześnie w bocznym dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej odbywał się przez dwa dni kiermasz, przy którego otwarciu zainscenizowano widowisko obrzędowe „Babski Czamber”. Na zakończenie „Dni Akademika” odbył się w niedzielę wieczorem festiwal choreogra-

ficzno - muzyczny. Pochód żaków i masek wziął również udział w niedzielnym pochodzie cechów przez miasto z okazji uroczystej abdykacji króla kurkowego. — Żałować tylko należy, że wśród inscenizatorów musiał się koniecznie znaleźć jeden Żyd, a podium do przedstawień wykonywała również firma żydowska.

Ćwicz oko i dłoń...

III Międzykorporacyjne Zawody Strzeleckie

W niedzielę, 6. bm., odbyły się na strzelnicy „Bractwa Kurkowego” na Szlęgu III Międzykorporacyjne Zawody Strzeleckie, zorganizowane bardzo sprawnie przez K! „Demetria”.

Do zawodów stanęło 10 zespołów Poznańskich Korporacji Akademickich. Zawody otwarto oddaniem strzałów honorowych: na cześć Rzeczypospolitej przez nadl. p. Metziga, przewodniczącego komisji sędziowskiej, na cześć armii narodowej przez p. Kuminaka i na cześć ruchu korporacyjnego przez p. Napieralskiego.

Pierwsze miejsce zdobyła K! „Demetria” w składzie pp. Grupiński, Makowski i Przybisz, drugie zespół K! „Baltia” w składzie pp. Przytarski, Kortas i Chmuryński. Pierwszą zaś nagrodę dla najlepszego indywidualnie strzelca zdobył p. Tundak z K! „Icaria”.

Zawody zakończono uroczystym rozdaniem nagród i odśpiewaniem kilku pieśni korporacyjnych

Przed Sejmikiem Oświatowym

(Ubiegły rok w pracy TCL)

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Poznaniu doroczny Sejmik Oświatowy TCL. Kierownicy pracy oświatowej w województwach zachodnich staną przed delegatami z całego terenu, aby zdać sprawę z osiągnięć i zdobyczy, dokonanych w roku 1936. Wyszło już drukowane „Sprawozdanie”. Zawiera ono nie tylko suche zestawienie cyfr statystycznych, ale również szereg artykułów, wyłuszczonej ideowej podstawy TCL-owej pracy.

Metody oświatowego działania ujmuje następujące zdanie sprawozdania: „Rozpowszechnialiśmy przez biblioteki dobrą książkę na wsi i w miastach, wprzágaliśmy w służbę naszej idei żywe słowo wykładów i odczytów, kazaliśmy filmowi pracować dla żęży duchowej polskiego społeczeństwa, staraliśmy się rozszerzać widnokręgi umysłów przez teatr ludowy i wieczornice, budziliśmy ze snu obojętnych dla oświaty i rozpaliliśmy w nich żądę podniesienia się kulturalnego przez wiece i zebrania”.

Liczby statystyczne przedstawiają efekty dokonanej w roku sprawozdawczym pracy. Liczy TCL 357 kół i 19.265 członkami, a więc o 40 kół i 961 członków więcej, niż w ubiegłym roku. W terenie pracuje 342 bibliotek stałych i 1.309 ruchomych, obsługując 101.142 czytelników.

Najwymowniejszą ilustracją wydajności pracy TCL jest zwiększony obrót książki. 443.461 tomów, jakie znajdują się w bibliotekach TCL, były wypożyczone w ciągu roku 1.964.029 razy. A więc iloraz wypożyczeń wyraża się cyfrą 4,42, gdy ideał, do którego dążą bibliotekarze, wynosi pięciokrotne wypożyczenie (przeciętne) książki w ciągu roku.

Osiągnięciu takich rezultatów pomaga znakomicie przeszkolenie bibliotekarek. Kursy przeszkoleniowe, których w roku sprawozdawczym odbyło się 20, stanowią jakby sprężynę postępu pracy w terenie. W ciągu roku urządziły oddziały TCL 1.136 wykładów i odczytów oraz 979 wieczornic i przedstawień. Kino Oświatowe TCL wyświetliło 58 filmów.

Troską kierowników TCL-owej pracy jest odmłodzenie szeregów oświatowych, wprowadzenie do nich młodzieży. Doskonałą pozycję zdobyły tu sobie Koła Akademickie TCL, które wykazują dużą ruchliwość i zapał. Ale chodzi o przygotowanie do pracy oświatowej nie tylko inteligentów, lecz również wychowanie oświatowych przodowników, wychodzących i należących do środowiska, w którym pracują, środowiska wiejskiego i robotniczego.

Przygotowanie do pracy takich przodowników ma na celu Uniwersytet Ludowy w Dalkach. Poza tym w grudniu ub. r. zorganizowała Centrala TCL 12-dniowy kurs, w którym wzięło udział 31 młodych przedstawicieli wsi wielkopolskiej z różnych stron woj. poznańskiego. Już dzisiaj można zauważyć wyniki pracy tych kursistów na swych terenach. Charakterystycznym przykładem ich zapału jest wypadek w Wągrówcu, gdzie taki przodownik oświatowy potrafił zgromadzić dookoła siebie grupę kolegów i wspólnie jęli się budowy „Domu Oświatowego”, mieszczącego świetlicę i bibliotekę TCL. To są najlepsze, najzdrowsze objawy odczuwania potrzeby oświaty.

Jeśli chodzi o gospodarkę finansową, to TCL kieruje się zasadami samowystarczalności. Subwencje w roku 1936 wyniosły ok. 8 tysięcy złotych, a więc zaledwie 3 i pół pct ogólnych wydatków TCL. Resztę pokryła organizacja we własnym zakresie. Stwierdzenie tego stanu w zestawieniu z doskonałymi wynikami pracy TCL jest nowym argumentem dla oparcia ruchu oświatowego na społeczeństwie. Ruch oświatowy podejmując wielką swą pracę musi mieć za podstawę całkowite zaufanie społeczeństwa. (tk)

Utonęli w Wiśle

Toruń (Tel. wł.) Wczoraj w czasie kąpieli utonął w Wiśle kapral-podchorąży artylerii Józef Marszałek, którego zwłoki wydobyto.

Również utonął w pobliżu Kępy Wilego kapral pułku lotniczego. Zenon Filarczyk. Zwłok nie wydobyto.



Jubileuszowy turniej piłkarski



Wisła: Od lewej: Nalanek, Jezierski, Szumilas, Gierczyński, Szczepaniak, Kotlarczyk, kierownik sekcji Delektka i Habowski. Klęcza: Giemia, Gracz, Szewczyk i Artur

Tydzień jubileuszowy Warty dobiega końca, lecz największe zainteresowanie koncentruje się na turnieju piłkarskim, który rozegrany zostanie w sobotę i w niedzielę.

W sobotę walczą o godz. 16.45 — „LKS” — „Warta”, o 18.30 — „Fortuna” Lipsk — „Wisła”.

W niedzielę o godz. 16 spotkanie o 3 i 4 miejsce, o 18.20 o 1 i 2 miejsce.

W przerwie pomiędzy I a II meczem odbędzie się defilada wszystkich członków „Warty”. Zapowiada się ona imponująco. Przedprzedaż biletów odbywa się w

W koszykówce mistrz Polski, poznański AZS, zwyciężył Wartę wysoko w stosunku 85:18 (33:6). Gra obustronna żywa, przyniosła zdecydowane zwycięstwo AZS, dla którego kosze uzyskali: Różycki 35, Pawłowski 18, Śmigieński 16, Pokorski 10, Dereziński 4 i Gendera 2. Dla Warty kosze strzelili: Nowacki i Busza po 6, Stawiński 4, Pawłowski 2.

W hasełnie panie Warty pokonały KPW Pomorzankin z Torunia zasłużenie 6:1 (1:1). Warciarki były wyraźnie lepsze, zwłaszcza w ataku, w którym wybiły się Sekólanka i S. Kryżanka. Pomorzanki nie



S. V. FORTUNA 02 — LIPSK

firmie „Camera” ul. Fr. Ratajczaka 3 i w sekretariacie klubu Aleje Marcinkowskiego 26.

Program niedzieli przedstawia się następująco:

O godz. 9 msza św. w kościele ks. ka. Salezjanów przy ul. Wronieckiej 9 (kościół Katarzynek).

O 11 Akademia jubileuszowa w Auli Wyższej Szkoły Handlowej, Waly Zygmunta Starego 2/3.

O 16 spotkanie o 3 i 4 miejsce.

O 17.50 defilada zawodników.

O 18.20 spotkanie o 1 i 2 miejsce.

O 21 wieczór towarzyski z tańcami w salach „Belwederu”, ul. Masz. Focha 18.

W dalszym ciągu tygodnia jubileuszowego odbyły się następujące imprezy:

W siatkówce panów KPW Pomorzankin z Torunia zwyciężył Wartę 2:1 (15:13, 12:15, 15:10). W siatkówce panów KPW (Poznań) pokonał Wartę również 2:1 (5:13, 15:13, 16:14). Spotkanie to było bardzo ciekawe i zacięte.



L. K. S.: Od lewej: Trener Herbstreich, Osięcki, Król, Lewandowski, kier. Rabalski, Tadeusiewicz, Wolski, Miller i Gałęcki. Klęcza: Nowicki, Andrzejewski, Rudnicki, Fligiel.

Bieg kajakowy „Ilustracji Polskiej”

Już w niedzielę odbędzie się turystyczny bieg kajakowy „Ilustracji Polskiej” z Puszczykowa do Szeląga.

Start do biegu seniorów nastąpi w Puszczykowie przy plaży „Rusalka” o godz. 15. O tej samej godzinie wyruszą sprzed przystani Grona Miłośników Sportów Wodnych w Lubaniu, młodzicy. Obie grupy spłyną Wartą aż za most w Starołące i dopiero od tego miejsca rozpoczną się właściwy wyścig, który zakończy się na mecie w Szelągu około godz. 17, na wysokości ogrodu Bractwa Kurkowego.

Liczba startujących wynosi ogółem 150 kajakowców na 75 kajakach, wczoraj bowiem pominęliśmy trzy otrzymane pocztą zgłoszenia.

Wszystkie nagrody ofiarowane przez redakcję „Ilustracji Polskiej” wystawione są w oknie naszego wydawnictwa przy Al. Marcinkowskiego 17. Znalazł się tam motorek przyczepny do kajaka marki St. Malcherek dla zwycięskiego klubu, nader praktyczny namiot z podłogą gumowaną dla zwycięskiej osady w łogu młodzików, drugi namiot typu „domkowego” dla pierwszej załogi seniorów. Dojdą jeszcze plakiety dla pierwszych dziesięciu osad w obu biegach.

Lekka atletyka

Szabo nie startuje. Zapowiedziany w Polsce dwukrotny start doskonałego średniodystansowca węgierskiego Szabo został we czwartek telegraficznie odwołany. Szabo, jak wiadomo, miał startować w Polsce w dniu 13 bm. w Krakowie na jubileuszowych zawodach Cracovii, następnie w dn. 16 bm. na zawodach w Lwowie, przy czym w obu wypadkach zmierzyć się miał z Kucharskim.

W związku z odwołaniem przyjazdu Szabo do Polski, w niedzielnych jubileuszowych zawodach Cracovii nie weźmie również udziału Kucharski.

Piłka nożna

O mistrz. szkół średnich Poznania. — Trzeci dzień rozgrywek o mistrzostwo szkół średnich m. Poznania przyniósł wysoką i łatwą wygraną gimn. Mickiewicza nad gimn. Bergera w stosunku 6:0 (2:0). Z gimn. Mickiewicza ładną grą wyróżnili się Tarka i Krajewski. Sędziował p. mgr Sikorski.

W drugim dniu meczu niespodziankę sprawiła P. Szkoła Rzem. - Przemysłowa, która wygrała z Collegium Marianum w stosunku 7:1 (4:0). Bardzo dobrze wypadła trójka ataku w składzie: Luc, Atlasiński, Neumann. Sędziował dobrze p. Lemoch.

W dniu dzisiejszym zostaną rozegrane spotkania finałowe. O godz. 16 gimn. Mickiewicza — gimn. Czajkowskiego. O 17 gimn. Kantego — P. Szkoła Rzem. - Przemysłowa.

Na dzień 1 sierpnia zakontraktowała Warta wiedeńska Vienne.

Jazda okrężna skończona!

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera Poznańskiego”).

Kiedy w środę wieczorem maszyny wyszły przy blaskach reflektorów i wśród rzeszistych oklasków tłumnie zebranej publiczności, sądono, że kierowcy etap Warszawa—Równica pod Ustroniem (428 km) zjedzą „na przekasę”. Przecież obrano kierunek Śląsk, co przelumatowane na język automobilisty brzmi: dobre drogi.

Ale los lubi płać figle. Kilka dziesiąt kilometrów za Warszawą staje „Fiat 1500” — nr. 15, prowadzony przez Grętkiewicza. Defekt hamulca i zepsucie światła. Następuje pierwszy cios w raidzie. Piętnastka zmuszona jest wycofać się z konkurencji. Dąbrowski na „Skodzie” (nr. 22) też miał kłopoty ze światłem, ale przetrwał jakoś do rana, jadąc wolniutko za światłem lampki ręcznej, którą niósł mechanik przed wozem. Przyjechali do Równicy na minutę przed zamknięciem kontroli.

Przykrych wypadków było więcej, do nicia — oprócz licznych defektów detek — zaliczyć trzeba kilka pomyśleń trasy, zabicie przez Orssicha (Adler” nr. 12) sarny w lasach skoczowskich. Wspomniany wyżej Dąbrowski przejechał bociana! Ale pecha już szczególnego miał maleńki Ripper, który na dwa kilometry przed Równicą nagle stanął. Okazało się, że uszkodziła się skrzynka biegów. Rippera przyholowano do Równicy.

To najważniejsze szczegóły z etapu, bo już przecież nie trzeba wspominać, że do Równicy pierwszy przyjechał Nowak na „Fordzie”.

W czwartek rano odbyła się na szosie z Ustronia do Równicy próba szybkości górskiej na przestrzeni 3 km. Różnica poziomu około 200 m, szereg serpentyn i dwie ostre krzywizny. Próba nie przyniosła spodziewanych emocji. Cały szereg maszyn przebył trasę z szybkością nie wiele ponad 30 km (!) Dość oryginalnie startował Ripper, którego wóz spuszczone na start po linie, a potem przyholowano. Najlepszy czas i tym samym największą szybkość osiągnął Wojtechovsky na „Aero”, mianowicie 64,2 km. Za nim uplasowały

się „Adlery”: Guillaume — 61,1 km. Orsich — 59,4 km, Sauerwein — 59,3 km. Nowak był piąty z szybkością 56,3 km. Sporny na „Grahamie” był ósmy (49,8 km).

Powrót do Warszawy wynosił 480 km i przyniósł dalsze niespodzianki. Przede wszystkim pierwsze przyszły do Warszawy... „Mercedesy”, a dopiero za nimi „Ford” Nowaka, który miał komplikacje z chłodnicą. Dalej zanotowano przyjazd „Chevroletek”, dwóch „DKW” i „Aero”. „Adlery” przyjechały kolejno na miejscach: 12, 13 i 14. „Opel-Olympia” przyjechał bez przedniej szyby. Okazało się, że uderzył w nią kamień, rzucony oponą jadącego przed nim auta. A w ogóle maszyny przyjeżdżały w bardzo dużych odstępach. Jedyne szereg pierwszych przyjechał przed czasem i czekał przed metą.

Zbliżał się zwolna czas zamknięcia parku, a brak było jeszcze sześciu wozów. Poznański „Graham” przybył bardzo późno, miał bowiem na trasie szereg defektów. Również rozeszła się pogłoska o wycofaniu się nr. 21 („Skoda” — Prądziński), który już nawet nie przeszedł próby szybkości górskiej z powodu defektu dwóch świec w motorze. Do chwili, kiedy to piszę, nie przyjechała druga „Skoda”, kpt. Kawala na „Fiacie 527” i Ripper. Popularnego Jasia holowano z Równicy do Bielska, gdzie zamierzał zmienić skrzynkę biegów i kontynuować raid.

Nareszcie sytuacja się nieco wyjaśnia. A więc zanosi się na wygraną „Mercedesów” przed „Adlerami”. Ale nie trzeba zapominać o próbie szybkości płaskiej! Nowak na „Fordzie” może w V kategorii odegrać dużą rolę, choć Wojtechovsky wynikiem próby górskiej może uchodzić za najpoważniejszego kandydata do pierwszego miejsca. „Chevrolety” też się łatwo nie ugną. W każdym razie podniecenie jest wielkie. Jutro zakończenie raidu. Poznamy wreszcie oblicza zwycięzców i uściśniami im serdecznie dłonie, gdy w sobotę wieczorem odbierać będą nagrody.

ELLIOT.

Kolarstwo

Kor. z Czytelnikami. — P. A. L. — W sprawie zdjęć zechce Pan odwiedzić nas w redakcji.

Skuteczna kuracja

W IWONICZU - ZDROJU

Żądajcie prospektów. — nr 44459

Tenis

Jędrzejowska pokonała we czwartek w dalszym ciągu mistrzostw tenisowych hrabstwa Kentu doskonałą tenisistkę angielską Harvey 6:2, 6:3.

Finał odbędzie się w sobotę, przy czym najprawdopodobniej Jędrzejowska spotka się z pierwszą rakieta Anglii miss Round.

AZS — Cracovia. W meczu o Międzynarodowe Mistrzostwo Polski między „Cracovią” i AZS Poznań, który ma być rozegrany w dniu 13 bm. na placach Akademickiego Związku Sportowego w Poznaniu, ul. Noskowskiego 4, składy drużyn przedstawiają się nast.: „Cracovia”: St. Bielecka, Krzysztof Herbst, Fr. Ogródnicki, Roman Lechner i J. Baran; AZS Poznań: H. Hojanówna, Br. Jaśkowiakówna, Ks. Tłoczyński, Cz. Mikołajczak i Wl. Borowczak.

Różne

A jednak płatni nauczyciele w. f. i sportu nie będą dopuszczani do igrzysk olimpijskich. W związku ze środową uchwałą Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, dopuszczającą do igrzysk nauczycieli

wychowania fizycznego i sportu, międzynarodowy komitet ustalił w czwartek następujący przepis kwalifikacyjny w tej sprawie:

„Nie będzie mógł być dopuszczony do udziału w igrzyskach — kto jest płatnym nauczycielem wychowania fizycznego lub sportu, za wyjątkiem osób, które wykładają dodatkowo elementarne ćwiczenia fizyczne i sportowe równocześnie z innymi normalnymi przedmiotami nauczania”.

Z tej uchwały wynika, że jedynie nauczyciele w. f. i sportu amatorzy będą mogli startować w igrzyskach. Z płatnych nauczycieli sportowych dopuszczeni będą jedynie ci, którzy wykładają w. f. tylko jako przedmiot dodatkowy. Równocześnie komunikat oficjalny międzynarodowego komitetu olimpijskiego podkreśla że „zapatrywania międzynarodowego komitetu olimpijskiego na kwestię zwrotu utraczonych zarobków pozostały niezmiennione”.

We czwartek powzięto szereg dalszych uchwał. M. in. ustalono, że letnie igrzyska olimpijskie odbędą się w Tokio w ciągu ostatniego tygodnia sierpnia i pierwszego tygodnia września 1940 roku.

Komitet polecił swoim członkom, aby walczyli w swoich krajach przeciw nadużyciu nazwy „olimpijski” i skonstruował z zadowoleniem, że ta nazwa jest w szeregu krajów prawnie chroniona i że jej nadużywanie jest karalne.

Sesja komitetu w 1938 r. odbędzie się w marcu w Kairze. Białogród ponownie zaprosił M. K. Ol. na rok 1939. W następnym roku M. K. Ol. gościć będzie w Tokio, a Londyn zaprosił komitet na rok 1941.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Ostatnie 5 dni, jakie pozostają jeszcze przed wyjazdem całego zespołu Teatru Polskiego na zaproszenie Zarządu Zdrojowego w Krynicy gdzie Teatr Polski grać będzie gościnnie przez 6 tygodni, wypełnią następujące sztuki: w piątek „Niezwykła transakcja”, w sobotę i w niedzielę rekwizywna komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna”, w poniedziałek znakomita komedia Molnara „Wielka miłość” oraz we wtorek świetna komedia Kazimierza Alberta „Wiosna w domu”. Wszystkie przedstawienia po cenach do połowy znizowanych. Od 16 teatr będzie zamknięty.

TERMOMETR

wyrażnie oszalał. Bije rekordy skoku w zwyż 20... 30... 40... Co zrobić! gdzie się schronić i wypożyczyć? Oczywiście w chłodzie, w cieniu ogródka, przy muzyce i piosence. Nie wiesz gdzie przyjacieli? — jedynie w ogrodzie Adrii.

Znójnym dniem wielce utrudzon, siędziesz sobie człowiecze w miłym ustroniu przy fontannie, by się rozweselić dowcipnym skeczem i lekką piosenką rewiowego zespołu Adrii.

Pg 28 347-23,168

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



nr 43141

RADIO

Ameryka dziękuje za koncert na Wawelu

W tych dniach odbył się na Wawelu wielki koncert muzyki polskiej przy współudziale znakomitych solistów: Ewy Bandrowskiej-Turkiewicz, Aleksandra Michałowskiego i Janusza Popławskiego — organizowany przez Polskie Radio. Koncert ten transmitowany był nie tylko na całą Polskę, ale również i na zagranicę, a mianowicie, rozgłoszenie niemieckie i Amerykę.

Jak wielkie wrażenie zrobił na słuchaczach zagranicznych wieczór polski świadczy o tem depesza, jaką otrzymało Polskie Radio od National Broadcasting Company w New Yorku. Treść jest następująca: „Dziękujemy za nadzwyczajny koncert z Ewą Bandrowską-Turkiewiczą i Aleksandrem Michałowskim. Odbiór był doskonały. Pragnielibyśmy drugiego takiego samego koncertu z udziałem tych samych artystów. Najserdeczniejsze życzenia”.

W niedzielę 20 b. m. o godz. 6,45 jedziemy do Kalisza

Liga Popierania Turystyki w Poznaniu, która współdziała z naszym Wydawnictwem i Biurem Podróży „Orbis” przy organizowaniu pociągu popularnego do Kalisza za **zł 4,50 tam i z powrotem**, w dniu 20 bm., opracowała już rozkład jazdy tego pociągu.

Pociąg popularny do Kalisza, w którym każdy uczestnik będzie miał **zapewnione miejsce siedzące** i do którego będzie doczepiony wagon dancin-bar, wyruszy z Poznania **w niedzielę, dnia 20 czerwca br., o godz. 6,45.**

Po drodze pociąg zatrzyma się o godz. 7,18 w Środzie, o godz. 7,54 w Jarocinie i o godz. 8,39 w Ostrowie, po czym **przybędzie do Kalisza o godz. 9,22.**

W Kaliszu uczestnicy wycieczki udadzą się z dworca wprost do kościoła św. Mikołaja, gdzie o godz. 10 rano, u głównego ołtarza, przed sławnym obrazem Rubensa, odprawiona zostanie msza św. na intencję uczestników wycieczki.

Po nabożeństwie nastąpi bezpłatne zwiedzanie zabytków Kalisza oraz odbędą się wycieczki autobusami do zamku w Gołuchowie i na wystawę w Liskowie.

Po południu uczestnicy wycieczki będą mogli bezpłatnie być obecni na zawodach pływackich Poznań—Kalisz, względnie udać się na odbywające się w tym dniu w Kaliszu ogólnopolskie regaty wiosłarskie.

Po południu o godz. 17 w przystani Kaliskiego Tow. Wioślarskiego, położonej uroczo w Parku Miejskim, odbędzie się **bezpłatna zabawa taneczna**, do której przygrywać będzie najlepsza

orkiestra miejscowa. Z gospodarzem przystani ustalono **niskie ceny** napojów i potraw.

Wieczorem Kaliskie Tow. Wioślarskie urządzi na Prośnie obchód wianów, względnie ognie sztuczne.

Wyjazd z Kalisza nastąpi **w nocy o godz. 1,15.** Pociąg w drodze powrotnej do Poznania zatrzyma się w Ostrowie o godz. 1,49, w Jarocinie o godz. 2,20, w Środzie o godz. 3,12 i przybędzie do Poznania o godz. 3,46.

Od jutra w kasach „Orbis” sprzedawane będą bilety na pociąg popularny do Kalisza. Tamże też wymieniane będą na bilety tymczasowe kwity, które wydaje nasza Administracja za wpłaceniem 4,50 zł.

Zaznaczamy, że normalny bilet do Kalisza pociągiem pośpiesznym (z przesiadaniem w Ostrowie) klasą III kosztuje 19,— zł.

Dotychczas w Administracji naszych wydawnictw wpłaciło pieniądze na bilety pociągiem popularnym do Kalisza prawie 200 osób, więc twierdzić można, że pociąg popularny do Kalisza w dniu 20 czerwca **dojdzie niewątpliwie do skutku.**

W każdym razie wskazana jest szybka decyzja, bo napewno nie prędko będzie taka okazja, że za 4,50 zł będzie można pojechać do Kalisza i z powrotem i uczestniczyć w Kaliszu w szeregach bezpłatnych imprez rozrywkowych.

Dodajemy, że osoby, zamieszkałe od Poznania w pasie 20—60 kilometrów, na podstawie wykupionego biletu na pociąg popularny do Kalisza uzyskają w kasach biletowych, w miejscach

swojego zamieszkania, 50-procentową zniżkę dojazdową do Poznania. Osoby, które dosiada w Środzie i Jarocinie, względnie w Ostrowie, wykupić muszą (ew. u gospodarza pociągu) pełny bilet w cenie 4,50 zł.

Szczegóły co do wycieczek autobusowych z Kalisza do zamku w Gołuchowie i na wystawę w Liskowie podamy w najbliższym czasie.

Poza tym informujemy, że w pociągu uczestnicy wycieczki otrzymają bezpłatnie prospekty o Kaliszu oraz drukowaną notatkę, podającą rozkład jazdy, termin imprez w Kaliszu, oraz

adresy restauracji polskich, z którymi porozumieliśmy się, by przygotowały odpowiednią ilość obiadów po przystępnych cenach.

Nowe linie kolejowe

Na 1,687,3 km zbudowanych nowych linii kolejowych w okresie lat 1918—1936 na terenie Dyrekcji Poznań, Toruń, Katowce, Kraków wybudowaliśmy 935,5 km, na terenie Dyrekcji Warszawskiej — 425,3 km, na terenie Dyrekcji Radom, Wilno i Lwów — 326,5 km. (P. A. A.)

Z wezwaniem do licznego naśladowania

na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 20 maja 1937 r.:

513		106 87 24	
Ze Skarżony przy Pomniku wybrano:			
16. 5. 37	10.12	J. i St. Barcikowie, Maków	5.—
17. 5. 37	12.05	Podh. z dziećmi	10.—
18. 5. 37	5.44	J. Grzesiak, Wejherowo	2.—
19. 5. 37	16.10	Mikstaczkę, Kalisz	5.—
20. 5. 37	4.90	A. Drzadzkiński, Prużana	1.—
Z. Makowska, Kraków	5.—	M. Muchowska, Lachowice	5.—
A. Wymysłowski, Łódź	1.—	J. Kuczyński, Radom	5.—
J. Bukowiński, Krzeszowice	1.—	L. Strzebiński, Warszawa	1.—
B. Notorbitówna, Krynica	3.—	A. Mierzejewski, Warszawa	5.—
T. Pałkowska, Starogard	2.—	M. Owiesiewiczowa, Kraków	1.—
St. Hoppe, Poprawiczki	5.—	J. Gorecki, Kraków za od.	1.—
M. Olek, Bieganowo	2.—	laski	1.—
Inż. J. Skałka, Kraków	3.—	J. i J. Kliber, Szale	10.—
K. Kesowa, Kraków	1.—	J. Paškowa, Osieczna	2.—
E. Assman, Dziadłowo	5.—	W. Tomaszewski, Pleszew	10.—
Fr. Minikowski, Czerk	2.—	J. Rajpold, Niemcz	2.—
M. Stebnicka, Włodzimierz	5.—	T. i M. Tomaszewscy, Warszawa	4.—
K. Deutscher, Rożyszcze	2.—	Fr. Glowacki, Inowrocław	20.—
Wl. Król, Warszawa	2.—	Ks. K. Wedzikowski, Bałtów	1.—
J. Drozdowska, Pruszków	1.—	St. Schulz, Poznań	2.—
J. Jedrzejszak, Inowrocław	3.—	W. Suchański, Ciechnów	5.—
Kazecy, Lwów	1.—	Ks. A. Syczewski, Białystok	1.50
M. Naglikowa, Jaworów	1.—	J. Krej, Krzesz	1.50
M. Srebrzyńska, Skarżysko	2.—	K. Kowalczyk, Jarosław	2.—
K. Kobylańska, Równe	5.—	B. Strzyżowa, Bielewo	3.—
Wl. Cellmer, Wysocko Małe	2.—	M. Dulat, Tuchorza	10.—
J. Mieszowski, Krosno	2.—	M. Midenkiewiczowa, Rokitno	1.45
T. Fortuniak, Pawłowice	5.—	A. Skiba, Rzeszów	2.—
Fr. Potrończak, Zduny	3.—	A. W., A. S. i H. S. z	2.—
J. Klaper, Kościelisko	3.—	Obornik z podz. za op.	1.—
Wl. Michalik, Sieniawa	1.20	Boża i z pr. o zdr. dla	10.—
K. Jaworek, Pszów	2.—	brata księdza	1.—
Fr. Wawrzeczko, Cieszyn	8.—	K. Kowalski, Nakło	1.—
		P. Jankowski, Radoszyce	2.—
		K. Pytel, Kraków	10.—
		A. Kmiec, Herby Stare	2.—
		J. Staniszewski, Wenecja	2.50
		L. Skłimowska, Magdalena	2.—
		E. Glowacka, Inowrocław	10.—
		K. Pietrowski, Witkowo	1.—
		Wl. Smiszewicz, Miłówka	2.—
		Ks. A. Stefański, Mielec	2.—
		M. Kolodziej, Mielec	2.50
		J. Żurkowski, Poznań za otrzym. l. z pr. o dal.	5.—
		S. Janiszewski, Września	3.—
		M. Strowski, Lwów	1.—
		A. Kozłowski, Grudziądz	1.50
		J. Kuczyński, Witków	3.—
		W. Chmielewski, Ostrów	10.—
		A. Okrojek, Pabianice	2.—
		St. Kwiatkowski, Włocławek	1.—
		M. Łysiak, Poznań	5.—
		J. Gadomska, Poznań	1.—
		Fr. Dałz, Granowo	5.—
		St. Bočkówna, Łasko	5.20
		Wielkie	5.20
		J. Hunc, Pomyje	1.—
		Ks. Prałat Sz. Pióro, Siedlice	1.—
		K. Dumagałski, Drozdów	1.50
		Fr. Bryka, Wieruszów	2.—
		Wl. Remleinowa, Nowy-Folwark	1.—
		K. Scitara, Żydaczów	2.—
		Steenikowie, Bujanów	1.50
		St. Dabek, prof., Tłumacz	3.—
		P. Wein, Poznań	10.—

Konto P. K. O. nr. 207 470 — Sekretariat, Poznań, św. Marcin 69, m. 17.



z Samulskich

Stanisława Ostojka

nasza najukochańsza żona, matka, babka, siostra i teściowa zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. dnia 11 czerwca 1937 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 13 b. m. o godzinie 17,30 z kaplicy na cmentarzu parafialnym w Górczynie, o czym powiadamia

Pg 28346-23,165

w smutku pogrążona

rodzina.

Poznań, Pleszew, Szamotuły, Chodzież.



W czwartek, dn. 10 czerwca 1937 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy i najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat i wuj ś. p.

Kazimierz Wołyński

em. nauczyciel

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 13 bm. o godz. 16,30 z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

Poznań, ul. Raclawicka 59, Krotoszyn. **żona, dzieci i rodzina**

Zakład Pogrzebowy „Ceremonia”, ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

Pg 28348-55,465



Dnia 9 czerwca 1937 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach uczestnik walk o Niepodległość Wielkopolski, ś. p.

Stanisław Myrius-Rybka

por. rez. WP., założyciel i długoletni sekretarz generalny Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków, odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem za waleczność i srebrnym Krzyżem Zasługi.

Wszystkich powstańców i wojaków wzywam do jak najliczniejszego udziału w pogrzebie.

dg 23 458

Dr St. Celichowski
b. prezes Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków.

ORKIESTRA SYMFONICZNA

STOŁ. MIASTA POZNAŃ

rozpoczyna swój koncert od soboty, dnia 12 bm. Koncerty odbywać się będą **stale w środy i soboty** od godz. 8 wieczorem

w Ogrodzie Zoologicznym



Ziarnko do ziarnka, a miarka się zbiera.

Z groszy wszak rosną kapitały duże.

Chcesz je pomnożyć, to ci radzę szczerze

Kup los w LANGERA znanej kolekturze!

Spieszcie więc po LOS kl. I do szczęśliwej kolektury

ng 448-4

JULIANA LANGERA

gdzie padł MILION w 33 lot, a ostatnio 6 wygranych po 100.000 — 3 po 50.000 i wiele innych

Poznań, ulica Sew. Mielżyńskiego 21.

Konto P. K. O. 212 475

STENOTYPISTKI

polsko-niemieckiej, biegle w obu językach stenografującej i piszącej na maszynie,

poszukuje poważne przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „Rutynowana 23,117”

Pg 28326-23,117

Sprzedam z wolnej ręki najwięcej oferującemu

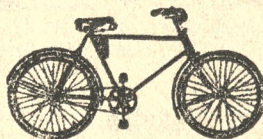
PARCELE

o obszarze 0,47 ha wraz z budynkiem murowanym w dobrym stanie (maszynownia) dawnej Wapniarni Miasteczko n/Notecią oraz **parcele** o obszarze 0,74 ha wraz z budynkiem mieszkalnym, stodołą, chlewem i ogrodem owocowym. Blizszych informacji udzieli p. Wl. Rosiński, Brzostowo, p. Miasteczko. Oferty należy przysłać najpóźniej do dnia 1 lipca 1937 r. na ręce Syndyka Masy Upadłościowej „Wapniarnia Miasteczko” p. inż. dypl. Fr. Rybickiego, Poznań, ul. Krzyżowa 6 m. 8.

zg 27 203

LOS

I. KLASA LOTERII PAŃSTW. SKŁAD DO NABYCIA W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE
WŁAD. BILLERT
POZNAŃ, ŚW. MARCIN 19
W SKŁADZIE CUKIERKÓW
ng 44 499



ROWERY

najlepszych fabrykatów, w wielkim wyborze, tanio i dobrze poleca

dz 22 753

KUKWISZ

Poznań, plac Sapiężyński 7.

Stanich dni Bielizny

i artyk. do podróży

Koźnierzyki modne wykładane	od 0,65
Koszule sportowe białe i kolorowe	od 3,50
Koszule wieczorne z 2 koźnierzykami	od 4,90
Koszule nocne modne wypustki	od 4,90
Koszule popielinowe sportowe i wieczorne	od 8,50
Koszule jedwabne sportowe	od 9,50
Pięzamy w modnych kolorach	od 13,50
Wiązanki jedwabne modne	od 0,95
Skarpetki modne deseniowe	od 0,65
Pończochy sportowe gładkie i deseniowe	od 1,95
Paski sportowe skórkowe	od 0,95
Spodnie kąpielowe	od 2,45
Kalesony i koszulki macco	od 1,45
Pulovery, bezrękawiki modne	od 3,90
Czapki sportowe letnie i inne	od 1,45

Pledy, Płaszczki kąpielowe, Pantofle skórkowe, Kapelusze słomkowe i jilcowe — wielki wybór

Specialność: Dział miarowy bielizny

Sprzedają za asygnaty Spółdzielni „Kredyt”

The Gentleman
własc. Stefan Schaefer

POZNAŃ ul. Nowa 1. TELEFON 31-68. ul. 27. Grudnia 4.

Pg 28 540/1-23,166/7

Poważne zakłady przemysłowe w Poznaniu poszukują zaraz

rutynowanej stenotypistki

biegle stenografującej po polsku i po niemiecku i piszącej wprawnie na maszynie. Pierwszeństwo mają panie z wykształceniem handlowym, posiadające dobrą pamięć i szybka orientację. Zgłoszenia do biura Ogłosz. „PAR”, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 23,161

Pg 23 343-23,161

LICEUM TECHNICZNE

Państwowa Szkoła Budownictwa i Mierniczo-Mellioracyjna w Poznaniu przechodzi z dniem 1-go września na typ licealny. Otwarte zostanie: Liceum budowlane, drogowe i wodno-mellioracyjne.

Warunki przyjęcia są następujące: Ukończony 16, a nie przekroczony 20 r. życia; ukończenie 4 kl. obecnego lub 6 kl. dawnego gimnazjum ogólnokształcącego albo 3 wzgl. 4 letniej szkoły zawodowej, do której warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 kl. szkoły powszechnej, lub 3 klas szkoły średniej ogólnokształcącej. Nadto mogą być przyjęci uczniowie z innym świadectwem, uznanym przez Ministerstwo W. R. i O. P. Przyjęcia odbywać się będą na podstawie egzaminu wstępnego z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych.

Liceum jest trzy letnie, a ukończenie go daje takie same prawa, jak ukończenie liceum ogólnokształcącego. Terminy egzaminu wstępnego zostaną ogłoszone w najbliższych dniach.

Do podania, które przedłożyć należy najpóźniej do dnia 19. bm., dotychczas winni kandydaci: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szkolne, 3) świadectwo lekarskie, 4) życiorys własnoręcznie przez kandydata napisany i 5) jedną małą fotografię wielkości 4 na 5 cm. dg 23 453/4

Adres Szkoły: Dyrekcja Państw. Szkoły Budownictwa i Miern.-Mellioracyjnej, Poznań, ul. Łakowa 11.

PRZY HEMOROIDACH

(KRWAWIENIE, SWĘDZENIE, PIECZENIE, BÓLE)

CZOPKI i MAŚĆ VARIGOL

GASECKIEGO DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE

Szkoło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkoła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63.

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pz 27.535/17116

Stenotypistka - korespondentka

perfekta na kontinental poszukiwana. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Zgłoszenia:

BROWAR ZWI ZKOWY dawn. Hugger
Pg 28 345-23,163 Poznań, Półwiejska 25.

LOKAL PARTEROWY

w bardzo dobrym punkcie przy Starym Rynku do wynajęcia. Wymiar około 7x12 mtr., 4 okna wystawowe. Czynniki miesięczny 700 zł. Zgłoszenia poważnych chrześcijańskich reflektantów do administracji Kuriera Poznańskiego pod zg 27200

Kasjerka

znająca również ksiązkowość oraz język niemiecki w słowie i piśmie, pisząca biegle na maszynie, potrzebna od 1 lipca 1937 do większego zakładu przemysłowego na prowincji. Oferty wraz z życiorysem i podaniem referencji w języku polskim i niemieckim należy składać do Kuriera Pozn. pod dg 23 449

Sprzedam

tapczan, pościel, szafki, umywalki i rozmaite meble. Poznań, Torwarowa 21 a, m. 26, dom tylny. Zgłoszenia pod 15 646

Pościel

w dobrym stanie i dwie wanny do prania, kociały sprzedam. Poznań, Fabryczna 6, m. 8. Zgłoszenia pod 15 635

Wydział Powiatowy w Poznaniu reflektuje na kupno: 25 żelaznych wywrotków, pojemności 0,75 m³ (w tym 2 z hamulcem), 1000 mb toru kolejki polowej o rozpiętości 600 mm, profilu 65 mm z żelaznymi podkładami oraz 2 zwrotnice. Szczegółowe oferty pisemnie należy składać w terminie do 20 czerwca 1937 r. na ręce Wydziału Powiatowego w Poznaniu, Wały Leszczyńskiego 10, pokój 17. dg 23 457. Przewodniczący: Dr Jerzykowski, Starosta Powiatowy.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowić 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Parcele
Bukowska, Piękna, Radosna, Wiosenna, Miodowa od 4... m² spieszenie sprzedaje „Osadopol” — Rzeczypospolitej 9. Zgłoszenia pod 14 958

Parcele
pięknie położona Grunwaldzka sprzedam. Królikiewicz, Podgórze 6, skł. Zgłoszenia pod 15 617

Mosina
pow. śremski, dom mieszkalny przy rynku z piekarnią, stajnią, obora, szopa i śpiżarnią do nabycia na licytacji. Cena 15 000. — Informacje Credit, Poznań, Al. Piłsudskiego 32. Zgłoszenia pod 15 547

Dom
sprzedam trzypiętrowy, surowy, ulica Regulowana, tramwaj, dojazd 6 000. — korzystnie warunki. Zgłoszenia Bloch, Aleja Marcinkowskiego 15. Zgłoszenia pod 15 190

Willa
szesnastopokojowa, łazienka, morga ogrodu przy Poznaniu, cena 11 tys. wpłaty 5 000. — Gruszczyński, Aleja Marcinkowskiego 17 a. Zgłoszenia pod 15 651

Kamienica
nowoczesna, komfortowa, śródmieście wolna stempła podatków 82 000. — wpłaty 65 000. — Zgłoszenia Kurier Pozn. Zgłoszenia pod 15 852

Kamienice
nowa, śródmieście cena 82 000. — korzystnie sprzedawca. Oferty Kurier Pozn. Zgłoszenia pod 15 853

Kupię
dom w Poznaniu, wpł. 32 000 zł. Oferty do Kuriera Poznańskiego Zgłoszenia pod 15 857

Nowy
dom kupię Łazarz, Jeżyce, bez stempła z amortyzacją, wpłata 50-60 tys. Oferty właścicieli Kurier Pozn. Zgłoszenia pod 15 858

Parcele
3 000 m² w Puszczykowie, przy dworcu, kościół, drodze, sieci elektrycznej i lesie sprzedam. — Zgłoszenia Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 771

Okazja
dom Puszczykowie, morga ogrodu, wpłaty 3 000. — Poznań, Pocztowa 15 — 2. Zgłoszenia pod 15 822

Dom
ogrodem bez długów sprzedam tani (prowincja, miasto) 6 lokatorów, 3 pokoje wolne. Pośrednicy wykluczeni. Adres Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 801

Kamienice
sprzedam zaliczki 80 000. — Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 803

2. PIENIĄDZ

Dom mieszkalny
surowy stan. blisko tramwaju, kościół Górczyn sprzedawca właściciel. Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 612

Wspólnika (czkę)
2 000. — warsztaty samochodowe i mechaniczne w Poznaniu, ównek niewykłuczony. Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 587

8 000.
na I hipotece poszukuje. Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 802

12-15 000
i hipoteka nowy dom, wartości 50 000. — krótkoterminowo spieszenie poszukuje dam wysoki procent. Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 837

3. LETNISKWA i UZDROWISKA

Krynica
pełnokomfortowy pensjonat „Danecka”. Ogrody, balkon, wykwintna kuchnia. Tani! Zgłoszenia pod 13 486

Hrebenów
(Karpaty pow. Stryj)
pocztowy dom zdrowia pierwszorzędnym pensjonat wśród lasów szpilkowych — idealne letnisko — kąpiel rzeczna — kuchnia wykwinna — ceny umiarkowane — kolej, poczta w miejscu. Informacji udziela Zarząd. Zgłoszenia pod 23 426

Rabka
Zaryte. Zawiadamiam P. T. Gości, że w sezonie zamiast „Polanki” prowadzę pensjonat „Orkanówka”. Kuchnia wyborowa — dietetyczna — ceny niskie. Mec. Terlecka. Zgłoszenia pod 14 403

Jastarnia
potrzebny umeblowany pokój bez utrzymania na ca 10 dni od ca 20. bm. dla 2 pań pragnących spokoju. Oferty cenę w zł. adresy Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 525

Instruktor
wymowy i inscenizacji, rytmiki, nauczająca dobrze francuskiego, społecznika, miłego usposobienia (pierwszorzędne referencje i opinie), pojechałaby latem na prowincję do dworu, nauczając powściągliwych, prowadząc kółka teatralne itd. Skromne wynagrodzenie lub za pobyt. Oferty do Kuriera Poznańskiego Zgłoszenia pod 15 523

Blisko Poznania
okolica lesista, jezioro, pokoje utrzymaniem korzystnie Ziembowice, Promienko, poczta Biskupiec, stacja Promno. Zgłoszenia pod 15 645

Krynica
pensjonat

Sokolica
Śliczne parkowe położenie Ogród — Tarasy. Znakomita kuchnia. Fachowe kierownictwo. Ceny przystępne. Zgłoszenia pod 23 128/9

Pensjonat - Dwór
30 km od Poznania, elektryczność, łaźnia, jezioro, las, kuchnia doskonała, cena 3,50 i 4. — dojazd autobusami. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod 23 450

Wisła
„Przedwiośnie” pensjonat nowoczesny, centrum pod lasem. Właścicielka Wielkopolanka. Telefon 57. Zgłoszenia pod 15 824

Na
letnisko wynajmę pokoje z kuchnią, miejscowość piękna położona w lesie pod Puszczykowem. Brzozański, Głuszyna Lesna, poczta Krzesiny. Zgłoszenia pod 15 764

4. OSOBISTE

Przy
kolacji winie czas mile płynię. Śniadania Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. Zgłoszenia pod 9 807/8

7. SPRZEDAŻE

Pianino
używane, dobrze utrzymane sprzedawca korzystnie. Centralny Magazyn Pianin Poznań, Pierackiego 11. Ng 43 900

Aptekę
w Czersku z domem sprzedam za 30 000. — zł. Oferty w języku niemieckim uprasza Schütte. — Gdańsk-Oliwa, Schönstr. 4. Zgłoszenia pod 15 485

„Meble W. Paetz”
Najnowocześniejsze — wzory niskie ceny Poznań, Wrocławka 13. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 41 668

Skład
towarów kolonialnych, dobrze zaprowadzony sprzedam wg inwentury. Adres Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 133

Sklep
dobrze prosperujący w najlepszym punkcie Gdyni, urządzenie, towary, tani sprzedam. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Gdynia pod „Słodczyce” — Owce” ng 44 383

Wózek
dziecięcy biały dobrym stanie. — Zgłoszenia Mostowa 51 — 8. Zgłoszenia pod 15 602

Motocykl
700 zł przy czepka. Smolna 4 — kolonialka. Zgłoszenia pod 15 573

Zaluzje i Rolety
polecia tani R. Schneider, Gdańsk, Reibahn 15 Inform. udzieli J. N. Ulatowski. — Poznań, Ogrodowa 20. Telefon 26-13. automatyczne ng 42 918

Ogrodnicy
przekonajcie się, że najlepsze i najtańsze weże poleca Hitech. — Marcina 65. Zgłoszenia pod 22 936

Maszyny
używane tani do obróbki drzewa i metal. Koszewski, Stary Rynek 61. Zgłoszenia pod 14 593

Sypialnie
w dobrym stanie sprzedam tani. Informacji drogeria 3 Maja, godzina 5-6. Zgłoszenia pod 15 484

Mleczarnia
parowa, dobrze urządzona w dużej wsi doskonałe położenie, okolica mleczna, okazały budynek, obszerne chlewy zaraz do sprzedaży. Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 568

Tragarze
drzwi pojedyncze, dwuskrzydłowe, Solacka 6/8. Zgłoszenia pod 15 646

Skrzypce
mistrza Antonius Stradivarius Cremonensis Faciatur Anno 1780 sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 527

Limuzyne
6 cylindr. w najlepszym stanie sprzedam. Za Grobla 3/4, telefon 37-79. Zgłoszenia pod 15 706

Rower
wysięgowy „Rekord” z przetrzaską sprzedam. Poznań, Wielka Garbary 45, m. 3. Zgłoszenia pod 15 680

Maszyny
siodlarska, cholewarska, lewarienna szafka. Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 534

Torebki damskie
Parasole — Łaski Walizy — Paski
Czysz,
Szkoła 11.
Pg 25 570-1/12,18-19

Antyki
najtaniej, Marcina 46. Zgłoszenia pod 15 794

Kiosk
dobrze prosperujący sprzedam. Adres Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 752

Sprzedam
większa ilość salami i serwolatek I klasy. Poznańska 33, m. 4. Zgłoszenia pod 15 727

Probiernia - śniadania
dobrze prosperująca z powodu objęcia innego interesu korzystnie na sprzedaż. Adres Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 818

Z powodu choroby właściciela jest do odstąpienia duży **skład porcelany** szkła i sprzętów kuchennych. Do przejęcia włącznie z towarami potrzeba (ca 3 000. — zł). Skład znajduje się w centrum miasta powiatowego, gdzie znajdują się wojsko i szkoły średnie. Zgłoszenia Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 828

Aparat
fotograficzny 6x9 kanape. Zielona 7 — 3. Zgłoszenia pod 15 830

Lodówkę
dużą sprzedam. Półwiejska 2, m. 1. Zgłoszenia pod 15 821

Wille
z ogrodem sprzedam. Żabikowo, Długa 38. Pg 28 342-55,463

Półszorek
do ciężaru i szor używany tani. Herczyński, Górna Wilda 63. Zgłoszenia pod 15 875/5

Skład sprzętów
kuchennych przy głównej ulicy w Poznaniu, bez mieszkania sprzedam. Dzierżawa tania. Zgłoszenia Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 874

Ostrowłose
foxtierriery bardzo rasowe półroczne. Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 810

Motocykl
Saroleja 350 tani. Tel. 72-80. Zgłoszenia pod 15 814

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 12 czerwca.
6,15 audycja poranna; 11,30 audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki”; 11,57 sygnał czasu; 12,03 dziennik południowy; 12,15 „Letnie obowiązki rolnika” — pogadanka; 12,25 lódzka orkiestra salonowa pod dyr. Teodora Rydera; 15,45 wiadomości gospodarcze; 16,00 „I my też urządzamy koncert” — audycja słowno-muzyczna w wykonaniu zespołu dziecięcego; 16,30 ballady i legendy — w wykonaniu ork. Adama Hermana (z Krakowa); 17,20 recital śpiewaczy Gabrieli Filip de Rocha; 17,50 „Osobliwości ziemi zapomnianej, przez turystów” — pogadanka ze Lwowa; 18,15 chóralna i orkiestra Eugeniusza Wolfa — płyty; 18,50 pogadanki aktualna; 19,00 „Kawalerowie pięknej Idalki” — wesola audycja słowno-muzyczna w układzie Zbigniewa Lipczyńskiego i Jerzego Tępy. Wykonawcy: soliści, śpiewacy, aktorzy charakterystyczni i chór męski (ze Lwowa); 19,40 pogadanka aktualna; 19,50 wiadomości sportowe; 20,00 „Audycja dla Polaków z granic”; 20,05 dziennik wieczorny; 20,55 wiadomości rolnicze; 21,10 mała orkiestra P. R.; 21,45 przegląd wydarzeń; 22,00 Piotr Czajkowski; Cztery pory roku op. 57 (z Łodzi); 22,50 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.

Niedziela, 13 czerwca.
8,00 audycja poranna; 9,00 regionalna transmisja z Liskowa (przez Łódź) a) reportaż; b) nabożeństwo. Kazanie wygł. ks. prałat Wacław Biliński; 11,30 piękne głosy (płyty); 11,57 sygnał czasu; 12,05 „Uroda lasu w muzyce”; 12,15 koncert w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Wandy Łojkowskiej (śpiew); 13,00 przegląd kulturalny; 13,10 koncert rozrywkowy z Poznania; 14,40 wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci; 15,00 audycja dla wsi. 1) przegląd rynków produktów rolnych, 2) przemówienie z okazji „Dnia Spółdzielczości”; 3) muzyka (płyty); 4) słuchowisko spółdzielcze; 16,00 dzień pieśni (z Leszna, przez Poznań); 16,30 nowe płyty słynnych artystów; 17,00 słuchowisko pt. „Jako zbrojnik Smaś pojednał się z Panem Bogiem” — Kazimierz Przerwy-Tetmajera. Radiofonizacja Ludwika Szczepańskiego (z Krakowa); 17,30 reportaż z życia; 18,00 podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej; w przerwie ok. godz. 18,55 „Dwa tygodnie w brazylijskim wagonie” — felieton (z Łodzi); 20,00 walcę Strassera w wyk. wielkich orkiestr symfonicznych (płyty); 20,20 tr. z Poznania fragmentu finału jubileuszowego czwórmeczu piłkarskiego „Warty”; 20,35 progna. na jutro; 20,40 przegląd polityczny; 20,50 dziennik wieczorny; 21,00 „Niezłani

WARSZAWA

Sobota, 12 czerwca.
Warszawa II — 13,00 koncert rozrywkowy — płyty; 14,00 para informacyj; 14,05 „Luiza” — opera w 4-ach aktach (w skrócie) — płyty; 15,20 życie kulturalne P. R.; 22,00 wiadomości sportowe; 22,05 koncert rozrywkowy w wyk. ork. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego; 23,00 „Prezencie pani Bombalskiej”; — monolog Kłoczowski; 23,15 muzyka taneczna — płyty.
Niedziela, 13 czerwca.
Warszawa II — 15,00 sławne wirtuozki — płyty; 16,00 zespół salonowy Pawła Rynasa; 22,00 wiadomości sportowe; 22,05 muzyka taneczna — płyty.

POZNAŃ

Sobota, 12 czerwca.
Poznań — 12,15 skrzynka rolnicza; 13,00 życie kulturalne i społeczne Poznania; 13,05 muzyka z płyt; 14,05 przegląd gieldowy; 14,15 piosenkarka zagranicą (płyty); 14,40 pogadanka społeczna; 18,00 „Nasze wycieczki”; 18,05 arie operetkowe w wyk. Wandy Zakowskiej (sopran); 18,25 wesołe porachunki; „Tydzień w żarciu i piosence”; 18,45 wiadomości sportowe lokalne; 23,00 muzyka taneczna (płyty).
Niedziela, 13 czerwca.
Poznań — 8,35 audycja poranna; 8,50 „Co słychać wśród rolników”; 11,35 utwory Stanisława Moniuszki (płyty); 13,00 „Z życia ryb w lecie” pogadanka przyrodnicza — wygłosi dr Wiesław Rakowski; 13,10 koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra rozgłośni poznańskiej pod dyr. Ferdynanda Kowalka, męski kwartet wokalny, Kajetan Kopyński (baryton), Eugeniusz Raabe (skrzypce), Hieronim Szperka (fortepian); 14,40 audycja dla dzieci (omówienie listów i rozmaitości); 16,00 „Dzień pieśni” (fragment z Leszna, przez Poznań na W. R. P.); 16,30 tańca polskie w wyk. orkiestry klubowej mandolinistów pod dyr. Feliksa Kapoty; 20,00 koncert muzyki rozrywkowej (płyty); 20,15 „Egzamin” — skecz Stanisława Sojkego; 20,20 fragm. finału piłkarskiego Warty; 20,35 wiadomości sportowe lokalne; 21,40 wiadomości sportowe; 23,00 muzyka taneczna (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Sobota, 12 czerwca.
15,00 Praga. M. lekka. 15,10

10. MAJĄTKI

Folwark
100 ha przy mieście, buraczana, ogrodnictwo, 17 km od Poznania, wysokowartościowy obiekt bez długu zamieniam na większą dobrą ziemię długiem amort. Szczegółowe oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 143

Brylanty
srebro, złoto kupuje Kruk ul. 27 Grudnia 6. Ng 40 560

Lósko
żelazne, dobre. Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 566

11. KUPNA

Samochód
Ford lub Fiat kupię. Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 668

Kupię
rower używany bardzo silny. — Hurt Polski, Wrocławska 4. Zgłoszenia pod 15 859

Bole
kryształowa kupię. Oferty Kurier Poznański Zgłoszenia pod 15 812

Gater
60-70 cm przejście w dobrym stanie zaraz kupimy. Szczegółowe oferty do Kuriera Poznańskiego dg 23 455

Rower
damski używany kupię. Zgłoszenia Orodownik, Poznań Zgłoszenia pod 15 542

Königswush. Płyty, 15,15 Wrocław. M. ludowa.
16,00 Sztuttgart. Aud.okalno-instrumentalna. Lipsk i Kolonia. Wiązanka melodii.
17,00 Budapeszt. M. salonowa.
17,25 Mediolan. M. taneczna.
18,00 Wrocław. Koncert kwartetu smyczk. chóru i sol.
18,10 Hilversum II. M. taneczna; 18,25 Wiedeń. „Walkirie” op. Wagnera.

19,00 Lipsk. Koncert orkiestry symfonicznej. Monachium. Wesoły wieczór. Sztokholm. M. jazzowa.
20,00 Królewiec. „Niziny” op. Dalberta. 20,10 Hilversum I. Wesoły baletu, tr. z Teatru Miejskiego dyr. Ansermet. Kolonia. M. lekka i taneczna. 20,30 R. Paris. Koncert symf. pod dyr. Bigota. Paris PTT. „Straszny Serati” słuch. muzyczne Bousquet.

21,00 Rzym. „Chowafiszczyna” op. Rimskij-Korsakowa. Londyn. R. Koncert symf. 21,10 Monachium. Wielki wieczór tańca (do godz. 24).

22,00 Lipsk. Płyty. Sztokholm. M. taneczna. Beromünster. M. cygańska. 22,25 Luksemburg. M. symfoniczna.

23,00 Königswush. M. taneczna. 23,15 Budapeszt. M. cygańska. 24,00 Frankfurt i Sztuttgart. Wiązanka melodii operetkowych i najnowsze przeboje z płyt.

Niedziela, 13 czerwca.
5,00 Wrocław. Muzyka popularna.
6,00 Lipsk. Koncert portowy z Hamburga.
7,05 Praga. Koncert rozrywkowy.

8,10 Wrocław. Muzyka ludowa. 9,00 Königswush. Wesoły poranek muzyczny.

10,00 Praga. M. salonowa. 11,00 Królewiec. Koncert rozrywkowy.
12,00 Königswush. Koncert popularny i reportaż z wyścigów samochodowych.

15,45 Praga. Koncert z płyt a następnie ork. wojskowej. 16,00 Königswush. Rozmaitości z płyt.

17,00 Budapeszt. M. cygańska. Mediolan. Pierwszy koncert wiosenny z Neapoli.
18,00 Luksemburg. M. taneczna 18,55 Wiedeń. „Kawaler Srebrnej Róży” op. R. Straussa.
19,00 Drotwicz. M. kameralna. 19

KUPIMY SŁOMY ŻYTNEJ kilka wagonów

prasowanej, zdatnej na paszę, kilka wagonów ZIEMNIAKÓW-SADZONEK

jadalnych żółtomięsnych i białych rakodopnych. Prosimy o złożenie nam natychmiastowej oferty.

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe Kartuzy (Pom.)

12 DO WYNAJĘCIA Dwupokojowe Knapowskiego 17, Górczyn. zgd 15 659

Korpus oficerów piechoty w Gnieźnie — wydzierżawi najchętniej b. woj-skowym kasyno z całkowitym urzędowaniem.

Trzypokojowe komfortowe, zaraz wydzierżawi gospodarz Chelmońskiego 5 — m. 21, godz. 4—6. zgd 14 134

6 lub 8 pokojowe mieszkanie komfortowe, słoneczne, z obszernymi przynależnościami, centralnym ogrzewaniem ul. Słowackiego, wysoki parter, oraz 2 pokoje

Słowackiego 30 4 1/2 pokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne, bezpodatkowe od lipca. zgd 15 296

2 pokojowe komfortowe, słoneczne, Grotte-gera 3, portier. zgd 15 562

3 pokojowe wygodami. Rynek Ła-zarski, Chłodna 5 — 3. zgd 15 529

Dwa pięciopokojowe, Ratajczaka 33. zgd 15 557

Dwa trzypokojowe mieszkanie z przynależnościami, słoneczne i pięt-ro przy ul. Spokojnej 16a dla po-ważnych reflektantów wolne od 1. 7. Zarząd domowy. zgd 15 536

Dwa trzypokojowe, Filarecka 3. zgd 15 556

Czteropokojowe Plac Nowomiejski 6a. zgd 15 555

Trzypokojowe Dąbrowskiego 151. zgd 15 554

Pokój kuchnie 1 lipca. Hetmańska 44 (Lazarz). zgd 15 546

Czteropokojowe słoneczne, 1 p. tr. lipca, Zielona 1 właściciel. zgd 15 618

Trzypokojowe komfortowe zaraz do wynajęcia. Grunwaldzka 103. zgd 15 613

Pięciopokojowe I p. tr. 1 lipca, pięciopokojowe IV piętro, 15 lipca ustawowe. Infor-macje Matejki 2, mieszkanie 8. zgd 15 610

1 — 2 pokoi próżne z kuchnią w cen-trum od zaraz oddam. Zgłosze-nia Kurier Poznański zgd 15 600

Dwupokojowe Wojtowska 3, Za Cytadela. zgd 15 622

Domek osobny (do wynajęcia) na dwa pokoje i kuchnię 45.— zł od 15. 6. lub 1. 7. na 2 osobowy lub emeryta Lazarz, Koczyńskiego 5 przy Ryнку. Zapytania skład Podgórna 4, m. 1. zgd 15 644

6 pokoi komf. centr. ogrzew., etażo-wo zaraz. Zgłoszenia Przędzno-ka 1, m. 8. zgd 15 683

TEATRY Poznań, piątek, 11. 6. TEATR POLSKI: Piątek, 11. 6. „Niezwycięża transakcja”. Sobota, 12. 6. „Rozkoszna Dziej-czyna”. Niedziela, 11. 6. godz. 20: „Roz-koszna dziewczyna”. ADRIA: „Hali — Hallo tu Adria”.

KINA Poznań, piątek, 11. 6. APOLLO: „Daj mi Twe Serce”. CORSO: „Pat i Patachon jako jazzbandziści”. GLORIA: „Pan z Milionami”. GWIAZDA: „Czarne Róże”. METROPOLIS: Robert i Gloria. OŚWIATOWE T. C. L.: „Nowe przygody Tarzana”. RENAISSANCE: „Ostatni pogani-ni”. SŁOŃCE: „Bogate biedactwo”. SFINKS: „Dodek na froncie”. ŚWIT: „Władca Kalifornii”. TECZA-Lazarz: „Cygańskie Dziej-cze”. TECZA-Wilda: „Mały lord”. WILSONA: „Zapomniany czło-wiek”.

Przedpłata na miesiąc czerwiec 1937 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.10, kwartalnie z 12.30. pod opaską miesięcznie w Polsce z 5.00, w innych krajach z 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami poczynami 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia ekomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświa-teczne do godz. 10.45, wiekże dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

Humor zagraniczny — Kupilem kilka owiec, żebym nie potrzebował strzyć w ogrodzie trawników, a teraz muszę strzyć owce. (M) (Saturday Evening Post, Filadelfia).

26. SZUKA POSADY Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa Dziewczę młode do dzieci, lekkich prac do-mowych od zaraz poszukuje po-sady. Oferty Kurier Poznański zgd 15 579

Panienska z prowincji przyjmie jakakol-wiek posadę z małą kaucją. — Oferty Kurier Pozn. zgd 15 577

Pracznka pracowita tamta szuka prania. — Oferty Kurier Pozn. zgd 15 672

Samotna inteligentna zaufana przyjmie posadę prowadzenia gospodar-stwa domowego, opieka nad dziećmi. Zielona 2 — 3. zgd 15 690

Młodsza poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zgd 15 715

Panna do dzieci i lekkich prac poszuku-je posady. Oferty Kurier Pozn. zgd 15 856

Kucharka restauracyjna poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zgd 15 779

Posady do wszystkiego z gotowaniem za-raz poszukuje. Oferty Kurier Poznański zgd 15 795

Kucharka smacznie gotuje oraz zimny bu-fet szuka posady od 15. lub 1. 7. w Poznaniu. Oferty Kurier Poz-nański zgd 15 760

Posługi poszukuje młodszą od zaraz. — Oferty Kurier Poznański zgd 15 867

Posady do pomocy gosposi do kawiarni lub do wszystkiego i pomocy w składzie. Oferty Kurier Poznański zgd 15 798

Kucharka młoda przyuczona poszukuje po-sady. Oferty Kurier Poznański zgd 15 878

Uczciwa szuka posady 15. 6. gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zgd 15 881

b) Inni Orientujący handlowiec księgowość, stenografia, kore-spondencja samodzielnie, wszelkie prace biurowe, skromne wy-magania szuka posady. Oferty Kurier Poznański zgd 15 167

Rolniczej praktyki, posady szukam. Mam 2 lata studiów rolniczych. 2 1/2 ro-ku wzorowej praktyki. Znam ho-dowle, uprawę, księzkowość. — Świadectwa bardzo dobre. Oferty Kurier Poznański zgd 12 542

Eksedientka pracowała 9 lat w składzie kolonialnym poszukuje jakiegokol-wiek posady ewentl. z kaucją. — Oferty Kurier Poznański zgd 14 705

Sekretarz adwokacki młodszy, 8 lat prakty-ki, piszący również na maszynie poszukuje posady w adwokatu-rze, wzgl. instytucji. Oferty Kur-ier Poznański zgd 15 563

Poszukuje posady w Poznaniu biurowej lub nadzorczą za kaucją 1 000 zło-tych. Oferty Kurier Poznański zgd 15 569

Urządник gospodarczy i kierow. gorzelni, żonaty lat 46 szuka stosownej posady samo-dzielnej wzgl. pod ogólną dyspo-zycją od 1. 7. lub później. Oferty Kurier Poznański zgd 15 658

Młynarz z kaucją bankową do 1 200.— zł poszukuje jakiegokolwiek posady. Obeznany przy motorach ssaco-gazowych, z dłuższą praktyką. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zgd 15 825

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, (dom narożny). zgd 15 641

Niekrepujący Ratajczaka 9 — 8. zgd 15 682

Ratajczaka 11a — 80. zgd 15 686

Młynska 13 — 7. zgd 15 707

Przyjezdnej inteligencji. Poczta 21 — 4. zgd 15 841

Inteligentowi frontowy, czysty, ładny tania. — Świątokrzyżski 3 — 14. zgd 15 836

Centrum Kreta 6 — 1. zgd 15 772

Pokój Słowackiego 36 — 9. zgd 15 792

Szwajcarska 14 — 4. zgd 15 732

Klatkowy Fredry 6 — 6. zgd 15 866

Mielżyńskiego 22, I, m. 7, pokój obiadami, bez zgd 15 883

Dwa pokoje częściowo umeblowane. Delikatesy, Focha 43. zgd 15 821

Czysty Wodna 17/18, m. 14. zgd 15 765

Wspólny Marcin 14 — 48. zgd 15 763

Kulturalnej osobie. Łakowa 14 — 22. zgd 15 871

16. SZUKA POKOJU Pokoik 15 zaraz. Oferty Kurier Pozn. zgd 15 572

Pokoju próżnego z osobnym wejściem, parter i piętro, ul. Fr. Rataj-czaka lub św. Marcin. Zgłoszenia Kurier Poznański zgd 15 561

Pokoju czystego dobrze umeblowany moż-liwie z telefonem w centrum poszukuje od 1. Oferty Kurier Poznański zgd 15 709

Próżnego pokoju od gospodarza urzędnik. Lazarz. Oferty Kurier Poznań-ska zgd 15 820

Niekrepującego solidnych państw. szuka kawaler śródmieściu. Oferty Kurier Poz-nański zgd 15 757

17. LOKALE 2 pokoje na biura redakcyjne (mniejsze) (próżne) poszukuje zaraz. Oferty Kurier Poznański zgd 15 582

Poszukuje ubikacji warsztatowej, centrum. Oferty Kurier Poznański zgd 15 780

18. DZIERŻAWY Młyn parowy, 15 tonnowy, bogata oko-lica sprzedam lub wydzierżawie. Zgłoszenia Kurier Poznański zgd 15 584

Hotel jedyny polski na miejscu wydzierżawie zaraz. Egzystencja zapewniona. Szybka decyzja ko-nieczna. J. Majewski, Kocyna, zgd 15 826

22. ZGUBY wieczorem znaleziono rysunki budowlane. Poznańska 32, m. 2. zgd 15 574

23. ROZMAITE Szyję dobrze i tania. Kopernika 3 — 18 zgd 15 716

Akuszerka przy Świątokrzyżskim przyjmuje udziela porady, pomo-cy położniczej. dg 23 111-12

Dokładnie dyskretnie o wszystkim dowiesz się w Biurze Detektywów „Oko” Stary Rynek 71/72. zgd 15 855

24. NAUKA Student kończący matematykę wyjedzie jako korepetytor. Oferty Kurier Poznański zgd 15 517

Niemka poszukuje konwersacji polskiej, wzamian z niemiecką. Oferty Kurier Poznański zgd 15 580

Szkola Przynosiobnia Administracyjno Handlowego i Kursy Handlowe Preissa, Skarbowska 11. Wpisy codziennie. zgd 14 231

Pisać maszyna, stenografii, uczy Krom-czyńska, Ogrodowa 16, m. 5. zgd 15 662

Czeskie dzieło naukowe kto przetłumaczy? Oferty Kurier Poznański zgd 15 755

Młody kupiec szuka jakiegokolwiek po-sady, ewtl. biurowej. Moze złożyć kaucję do 2 000.— Łaskawe oferty Kurier Pozn. zgd 15 552

Pielęgniarka niemowlat kursem, praktyka kil-kuletnia, przyjmie posadę od 1. 7. 37. Oferty Kurier Poznański zgd 15 539

100.— dam za wyszukanie stałej po-sady. Dobre świadectwa — kauc-ja. Oferty Kurier Poznański zgd 15 551

Bufoetowa z kaucją poszukuje pierwszorzed-nej posady. Adres Hemerling, Bydgoszcz, Fordońska 20. zgd 23 429

Pokojuowa lepszej rodziny poszukuje po-sady z dziećmi, sztynna bielizna lub do dzieci. Oferty Kurier Poznań-ski zgd 14 573

Bufoetowa z kaucją poszukuje pierwszorzed-nej posady. Adres Hemerling, Bydgoszcz, Fordońska 20. dg 23 429

Technik dentystyczny poszukuje po-sady, bieglej w technice, znający opera-tywe. Zgłoszenia Kurier Poznań-ski p 20 734

Książkowa bilansistka, zaufana, język pol-ko-niemiecki, rutynowana poszu-kuje posady. Oferty Kurier Poz-nański zgd 15 766

Chłopak uczciwy szuka pracy względnie do posylek. Oferty Kurier Pozn. zgd 15 880

Absolwentka szkoły wydziałowej z rocznym kursem szkoły handlowej szuka zajęcia w biurze lub przedsiębior-ctwie, może złożyć kaucję. Oferty Kurier Poznański zgd 15 728

27. WOLNE MIEJSCA Potrzebny młody urzędnik gospodarczy, kawaler, pod dyspozycję. Zgłosze-nia Kurier Poznański zgd 15 483. Nieuważdliwione zostaną bez od-powiedzi.

Fryzjer damsko - męski, Dąbrowskiego 5a. zgd 15 496

Karmelarzy (trzech) dzielnych, pilnych, do-świadczonych zaraz przyjmujemy. Oferty Kurier Poznański zgd 14 237

Uczeń z ukończoną szkołą handlową do bławatów potrzebny. Zgłoszenia „Par”, nr. „22,40”. Pg 28 243-22,40

Dziewczyna do dziecka, czysta, uczciwa, mie-skianie utrzymanie zaraz. Zgło-szenia Mostowa 31, m. 8. zgd 15 603

Młynarz pomocnik potrzebny, Młyn To-mice, poczta Jezioriki, powiat Poz-nań. zgd 15 593

Gospoia do mniejszego gospodarstwa wiejskiego od 1 lipca. Reflektuje na starszą samotną inteligent-niejszą osobę. Zgłosić się Ciesz-kowski 9, m. 8. zgd 15 524

Fryzjerka żelazkowa wodna — uczennica od zaraz. Oferty do Kuriera Poz-nańskiego zgd 15 543

Ucznia wzgl. elewa możliwie z ukończoną szkołą wydziałową poszukuje przedsiębio-stwo handlowe — przemysłowe. Oferty nieuważdliwione pozostaną bez odpowiedzi. Oferty Kurier Poznański zgd 15 545

Służaca do prac domowych i ogrodu za-raz. Górna Wilda 103/5, m. 2. zgd 15 538

Dziewczyna inteligentna samodzielna do dwóch osób, może się złożyć. — Adres wskaże Kurier Poznański zgd 15 744

Potrzebna uczennica krawcowa, św. Mar-cin 57 — 4. zgd 15 555

Dziewczę do 2 dzieci, prac domowych. — Grudzień 72, m. 2. zgd 15 625

Krawcowa pierwszorzedna siła do maszyny potrzebna zaraz. F-a „Izabela”, Plac Wolności 17. zgd 15 665

Dziewczyna potrzebna. Stroma 23, Łaciński. zgd 15 639

Robotnikowi zaraz dam prace stała. kaucja 300.—, Ostroroga 37, Szymański. zgd 15 638

Posługaczka potrzebna. Wielkie Garbary 6, m. 8. zgd 15 717

Elektromonterów samodzielnymi przyjmię. Wila-mowski, Marcin 62. zgd 15 712

Dziewczynę do wszystkiego przyjmię. Plac Wolności 7 — 15, podwórze 2. zgd 15 722

Panienska potrzebna. Rynek Śródecki 12, piekarnia. zgd 15 711

Bednarze na stała akordowa prace po-trzebni od zaraz do fabryki be-ček. Oferty Agencja Kuriera Poznańskiego, Modrze. ng 44 961/2

Bufoetowa potrzebna. „Familijna”, ul. No-skowskiego. zgd 15 860

Pomocnik fryzjerski, posada stała. Ogrod-owa 2. zgd 15 839

Posługaczka gotowaniem, dzieci zaraz. Focha 79, skład cygar. zgd 15 819

Technik budowlany z dłuższą praktyką w przedsię-biorstwie budowlanym, ze znajo-mością wszelkich prac biuro-wych potrzebny zaraz lub od 1. 7. Oferty z odpisami świadectw, podaniem referencyj i wysokości pensji do Kuriera Poznańskiego zgd 15 778

Urzędnik samodzielny samotny, długoletnia praktyka, potrzebny do maj. 1000 mrs. Zgłoszenia listowne Poznań Wyspiańskiego 10, m. 3. dg 23 451

Posiadaczowi tysiąca złotych dam bardzo ko-rzystną współpracę. Oferty ży-ciorysen: Toruń, Jagiellońska 20, m. 4. zgd 15 827

Fryzjerski pomocnik umięjący wodną ondu-lację możliwie i trwałą zaraz na stała posadę potrzebny. Piątek, Puck (Pomorze). zgd 15 829

Krawcowa pomocnica. Kramarska 23 — 9. zgd 15 811

Fryzjer na stałe. Chwaliszewo 58/59. zgd 15 769

Fryzjer damsko - męski. Chwaliszewo 15 m. 16. zgd 15 768

Posługaczka praniem. Sw. Marcin 74 — 15. Pg 28 344-23,162

Służaca Łakowa 16, m. 8. zgd 15 846

28. ROZRYWKA Casanova Masztalarska poleca sympatycz-ny wieczór. Ceny normalne. — Koncert Dancing. zgd 15 633

„Gwiazda” Kinoteatr Od soboty 12. bm. Wesola kome-dia muzyczna

Allotria z Renata Müller. zgd 15 685

Kino Tecza — Wilda. Mały lord Fa-milleroj. zgd 15 725